



## Mokry fach

str. 11



Krzysztof Musiński  
Authorized dealer No 026

15-124 Białystok, ul. Gen. Andersa 87  
tel. (085) 653 97 47, 652 51 50, fax (085) 652 50 50

Zapraszamy do salonu i serwisu  
codziennie w godz. 9-17

Fak. 8026

# KONTAKTY

42 (1041)

15 PAŹDZIERNIKA 2000

CENA 2 zł

Każdy z nich jest lepszy od dziewięciu odrzuconych.  
Wybrany został z dziesięciu, bo przyrzekał lojalność i ciężką pracę  
dla mieszkańców.

Tylko w nielicznych samorządach w kraju trzeba było pokonać dziewięciu  
konkurentów, by dostać mandat.

Dwa lata temu 16 radnych Akeji Wyborczej „Solidarność”, 8 z Porozumienia Mieszkańców „Teraz  
Łomża”, 6 z Sojuszu Lewicy Demokratycznej i 6 z Samorządowej Łomży Grodzkiej złożyło ślubowanie  
radnego.

Wydawać by się mogło: elita...

## „Elita”

JOANNA GOSPODARCZYK

str. 12-13

**Tańsze  
zestawy**



\*\*\*  
**AKTEL  
TELECOM**

Telefony  
po **5 zł** + VAT

- \* Połączenia z trzema  
wybranymi osobami  
tylko 30 groszy
- \* SMS-y jedynie 5 groszy

**DO 80%  
TANIEJ**



SALON SPRZEDAŻY w Łomży  
Al. Legionów 2c, tel. 086/216 57 57  
SALONY SPRZEDAŻY w Białymstoku

**SIENKIEWICZA 24**, tel. 085/653 72 82  
Legionowa 9/1 lok.33, tel. 085/745 55 77  
C.H. MARKO (przed kasami) tel. 085/65 39 44

W sprzedaży także zestawy Simplus

Szczegóły oferty w Regulaminie Promocji. Podane ceny nie zawierają  
podatku VAT. Oplata aktywacyjna 15 zł + VAT doliczana do pierwszego rachunku.

AUTORYZOWANY  
PRZEDSTAWICIEL

**Plus**  
GSM



*plecak  
na jesienne rajdy  
za **1 PLN***

www.aktel.plusgsm.pl



Już za tydzień

# KONTAKTY

w wersji elektronicznej

[www.kontakty-tygodnik.com](http://www.kontakty-tygodnik.com)

będą nas mogli czytać mieszkańcy  
Ziemi Łomżyńskiej i całego Podlasia  
rozśiani po świecie

## KONTAKTY

w Internecie

to dodatkowa, znakomita możliwość dla wszystkich  
którzy się w „Kontaktach” ogłaszają!



# NOWA...

[www.unifactor.com](http://www.unifactor.com)

\*SKLEP INTERNETOWY

\*DZIAŁA ON-LINE \*OTWARTY 24H

\*BŁYSKAWICZNA DOSTAWA \*SUPER



## Adres:

18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel.: (0-86) 216-42-43, (0-86) 216-42-44,  
(0-86) 216-40-22, fax: (0-86) 216-57-11  
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl  
kontakty@polbox.com

## Redaguje zespół:

Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka,  
Gabriela Szczepna, Maria Tocka,  
Władysław Tocki (redaktor naczelny)

## Oddział w Białymstoku:

ul. Lipowa 14  
Janina Werpachowska, Andrzej Kozłara,  
Janusz Nicyporowicz, Grzegorz Szerszenowicz,  
Jan Oniszczyk  
tel./fax (0-85) 744-65-61

## Oddział w Suwałkach:

ul. Utrata 2B, I piętro  
Sława Zamojska, Piotr Laskowski,  
Bożena Dunat  
tel. (0-87) 566-60-66, tel./fax (0-87) 566-35-12

## Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam  
Dobroński, Stanisław Kędzielski, Krystyna  
Michalczyk-Kondratowicz, Joanna Szeligowska,  
Wenandy Z. Kruk, Barbara Paszkowska (Szczuczyn),  
Michał Mincewicz (Orla)

**Rysunki:** Zdzisław Romanowski,  
Jerzy Swoński **Felieton:** Wiesław Wenderlich  
**Zdjęcia:** Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński

## Wydawca:

Spółka Dziennikarska „Gratis” Sp. z o.o.  
Prezes: Władysław Tocki  
Adres: 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43

**Księgowość:** Elżbieta Bączek (główna księgowa),  
tel. (0-86) 216-42-43

**Maszynistka:** Janina Gawrońska

## Biuro ogłoszeń „Kontaktów”:

**Kierownik:** Alina Michałowska  
18-400 Łomża, Aleja Legionów 7  
tel. (0-86) 216-42-43, fax (0-86) 216-57-11

## Kolno:

Kolneński Dom Kultury  
ul. Konopnickiej 1, tel. (278) 22-21

## Ostrołęka:

Agencja „INFORMEDIA”  
07-400 Ostrołęka, ul. 11 Listopada 5 a  
tel./fax (0-29) 764-32-51

## Ostrów Mazowiecka:

„BORAM” Aldona Mierzejewska  
07-300 Ostrów Mazowiecka  
ul. Broniewskiego 56 a, tel. (0-29) 745-34-12  
Ksero „Miniaturka” Pl. Ks. Anny Maz. 4

## Suwałki:

„LOCUM” S.C.  
ul. Utrata 2b  
tel. (0-87) 566-35-12

## Wysokie Mazowieckie:

Wypożyczalnia Kaset Video „VIDKIG”  
ul. Długa 22, tel. (75) 24-08

## Zambrów:

Agencja „Globtour”  
al. Wojska Polskiego 22, tel. (271) 25-25

## Kolportaż:

RUCH S.A., Poczta Polska, „Kolporter”,  
Goniec Podlaski, sieć własna wydawcy

## Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16

## Skład:

STudio Maciejewscy  
Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel./fax (0-85) 732-34-84  
e-mail: maciek.maciejewski@pro.onet.pl

## Druk:

SPPP „Pogon”, Białystok, ul. Mickiewicza 56  
tel. (0-85) 732-91-74  
e-mail: pogon@csk.pl

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca  
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.  
Za treść ogłoszeń redakcja i wydawca  
nie ponosi odpowiedzialności.

## Od redaktora

Wystarczy wyjść na drogę: po obu stronach szaleń-  
stwo barw w rozkołysanych gałęziach.

Wystarczy zrobić kilka kroków w bok: od pachnącej  
pieczonym ziemniakiem łątowny snuje się z rana perli-  
ście nie babiego lata.

Wystarczy podnieść w górę głowę schowaną przed  
zimnem w ramiona: za zapowiedź porannych przymroz-  
ków, gwiazdy migocą jak nigdy filuternie.

Jest pięknie.

Dlaczego przed chwilą wydawało mi się, że świat jest brudny, brzydki i  
zły? Kto go tak strasznie zepsuł? Ja! Dałem się ponieść złości, zaciętrzewie-  
niu, małostkowości wobec jednego, jedyne go człowieka...

Dowiedziałem się o tym, gdy wyszedłem na drogę...

Nie wolno mi psuć świata. Nie ja go stworzyłem.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

## KONKURS

### Dziecko w polu i zagrodzie

## KONKURS

Przoduje w Polsce z 1635 wypadkami w  
pierwszej połowie 2000 roku było wojewó-  
dztwo łomżyńskie. W 118 poszkodowane zo-  
stały dzieci do lat 15 (co piąty wypadek w  
kraju). Aż 74 zdarzyły się w czasie minionych  
wakacji. Najczęściej podczas przepełniania  
bydła z pastwiska do obory (45 proc.), kar-  
mienia zwierząt gospodarskich (16), porząd-  
kowania obójcia (11), zwózki siana i słomy  
(10) oraz wykonywania zmechanizowanych  
prac polowych (8). Do urazów dzieci najczę-  
ściej dochodziło na skutek upadku na ślis-  
kiej lub nierównej powierzchni (45 proc.  
zdarzeń), uderzenia lub przygniecenia przez  
zwierzęta (22), upadku z ładunku siana lub  
słomy oraz z innych środków transportu  
(12).

Wszystko może się zdarzyć nawet w cza-  
sie wypędzania kur, które weszły sąsiadowi w  
szkodę, czego doświadczył pewien 10-latek w  
Ciborach Gałęckich (gm. Zawady). Zajęty  
kurami nie zauważył psa sąsiada. Zwierzę w  
obronie swojego terytorium ugryzło go w  
nogę. Wypadek może zdarzyć się także w  
obecności rodziców, jak to było niedawno w  
Pęchracie (gm. Szumowo) podczas ziemni-  
czanych wykopków: 11-letnie dziecko, wybie-  
rając z taśmy kamienie, zostało przez nią

chwycione. Na szczęście, skończyło się na zła-  
maniu palca. Przykrą przygodę przeżył także  
12-letni mieszkaniec Łętownicy (gm. Szumo-  
wo), kiedy wyciągał z ziemi pal z krowim łań-  
cuchem: zwierzę tak mocno szarpnęło, że  
złamało dziecku palec.

Z analiz Oddziału Regionalnego KRUS  
w Zambrowie wynika, że najczęściej ofiarami  
wypadków w rolnictwie są dzieci w wieku  
13-14 lat.

Nie ma wątpliwości: polscy rolnicy wciąż  
mają niską wiedzę na temat zagrożeń i zasad  
bezpiecznej pracy w gospodarstwie oraz nie-  
właściwe nawyki, które siłą rzeczy, ryzykując  
zdrowiem i życiem, przejmują ich dzieci. Z  
tego powodu Oddział Regionalny KRUS w  
Zambrowie i Oddział Państwowej Inspekcji  
Pracy w Łomży, pod patronatem „Kontak-  
tów”, zamierzają zorganizować konkursy wie-  
dzy z bezpieczeństwa i higieny pracy dla uc-  
niów wszystkich ponadpodstawowych szkół  
rolniczych z regionu. Konkursy poprzedzą  
cykle szkoleń dotyczące zasad bezpiecznej  
pracy. Najlepsi uczniowie zmierzą się wiosną  
2001 roku w finale wojewódzkim. Kształce-  
nie przyszłych rolników także pod względem  
bhp na pewno wpłynie na ograniczenie ilo-  
ści wypadków przy pracy w polu i zagrodzie.

## SPECJALISTYCZNE CENTRUM MEDYCZNO-REHABILITACYJNE

# ESKULAP

18-400 Łomża, al. Piłsudskiego 82  
tel./fax (0-86) 215-27-40

**czynne: poniedziałek-piątek w godz. 7.00-18.00**

- badania profilaktyczne pracowników
- badania kierowców i kandydatów na kierowców
- lekarze specjaliści
- zwolnienia lekarskie, recepty refundowane
- kontraktowe usługi stomatologiczne
- punkcje stawów, iniekcje okołostawowe i dostawowe
- EKG, spirometria, RR, badanie słuchu
- szczepienia ochronne
- iniekcje, również w domu pacjenta

- nowo uruchomiona pracownia rentgenowska — zdjęcia klatki piersiowej, układu kostno-stawowego, inne
- opis zdjęć na życzenie pacjenta
- pracownia czynna 7.00-17.00
- badania laboratoryjne krwi hematologiczne, biochemiczne, hormonalne tarczycy, płciowe
- pobieranie materiału także w domu chorego
- badania moczu, kału
- możliwość rejestracji telefonicznej







**POLSKA WYBRAŁA PREZYDENTA.** Został nim ponownie Aleksander Kwaśniewski, także głosami mieszkańców województwa podlaskiego, gdzie uzyskał 44,96 proc. głosów (Marian Krzaklewski — 22,46, Olechowski — 13,54; co z tego wynika — str. 6).

**6 MILIONÓW ZŁOTYCH OTRZYMAŁO WOJEWÓDZTWO** podlaskie jako pierwsza transzę na podwyżki dla nauczycieli. Gminom potrzeba 43 mln. Reszta pieniędzy ma do Urzędu Wojewódzkiego docierać w ratach w tym i przyszłym roku. Większość samorządów szacuje jednak, że budżetowe subwencje nie wystarczą na wypłacenie nauczycielom należnych podwyżek z wyrównaniami od początku roku. W Łomży niedobór oceniany jest na prawie 1,5 mln.

**TYGODNIOWY POBYT W BRUKSELI KOŃCZY 40 ROLNIKÓW, PRZEDSIĘBIORCÓW I SAMORZĄDOWCÓW** z powiatu grajewskiego, którzy w ramach programu Regionalnego Centrum Doradztwa i Edukacji Europejskiej w centrali Unii Europejskiej poznawali przepisy i normy dotyczące produkcji rolnej.

**CYKL SZKOLEŃ NA TEMAT UNII EUROPEJSKIEJ** realizują w gminach wiejskich pracownicy Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej w Łomży. Szkolenia odbywają się w różnej atmosferze i przy różnym zainteresowaniu słuchaczy. Niektórzy z nich uważają, że program zawiera niewiele informacji przydatnych w codziennej działalności samorządów.

**ZUS W BIAŁYMSTOKU NIE OTRZYMAŁ 110 MLN ZŁ SKŁADEK.** Według analizy białostockiego Oddziału, około 30 proc. płatników nie reguluje na bieżąco zobowiązań. ZUS skierował do prokuratury jedenaście wniosków o egzekucję, w stosunku do sześciu spółek wystąpił do Sądu Gospodarczego z wnioskiem o wydanie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej.

**WSPÓŁPRACY POLICJI W UNII EUROPEJSKIEJ POŚWIECONA BYŁA KONFERENCJA OFICERÓW** litewskiej, białorus-

kiej i podlaskiej policji oraz przedstawicieli straży granicznej i ministerstw spraw wewnętrznych z Niemiec, Szwecji, Finlandii. Konferencja odbyła się w Białymstoku, a wiodącymi tematami były: przestępczość transgraniczna, oraz prawne możliwości ścigania przestępców w krajach UE.

**BROWAR ŁOMŻA ZACHECONY BARDZO DOBRZYMI WYNIKAMI** sprzedaży piwa marki Atom, które w sierpniu tego roku debiutowało na rynku, postanowił rozszerzyć tę markę o nowy produkt o nazwie Mocny Atom.

**TOWARZYSTWO MIŁOŚNIKÓW RAJGRÓDU BYŁO GOSPODARZEM** Wojewódzkiego Spotkania Regionalnych Towarzystw Kultury. Działacze organizacji lokalnych wyrazili ubolewanie, że ich praca na rzecz „małych ojczyzn” nie znajduje zainteresowania samorządowych władz wojewódzkich.

**OKOŁO 1,4 MILIONA ZŁOTYCH POTRZEBA** jeszcze do ukończenia pierwszego etapu rozbudowy łomżyńskiego Hospicjum pod wezwaniem Ducha Świętego. Po zakończeniu Hospicjum będzie mogło opiekować się nie 6, jak obecnie, a 15 chorymi. Bieżące utrzymanie Hospicjum finansowane jest przez Kasę Chorych, samorząd miejski Łomży oraz licznych darczyńców.

**NOWOCZESNY ZESTAW KOMPUTEROWY OTRZYMAŁA** Szkoła Podstawowa nr 5 w Łomży w konkursie zorganizowanym przez ogólnopolską sieć restauracji McDonald's. Szkoły pretendujące do nagrody wybrał los, ale potem decydowali już konsumenci. Zestaw, który trafił do SP 5, zawiera m.in. multimedialny mikroskop, niezwykle przydatny w nauce biologii, chemii czy fizyki.

**STACJĘ PALIOWĄ OTWÓRZYŁA** w Łomży znana międzynarodowa firma BP. Prowadzący ją Marek Zacharzewski na „dobrą wróżbę” podarował 200 litrów paliwa harcerskiej drużynie „Ptaki ptakom” łomżyńskiego hufca ZHP.

**KRUSZEWO (GM. CHOROSZCZ) JEST JEDYNĄ WSIĄ W POLSCE,** która posiada swój herb i flagę. Pomysłodawcą utworzenia honorowych insygniów jest sołtys wsi Adam Radłowski. Wieś liczy około 250 mieszkańców.

**SIEDZIEDZIESIECIOLETNI MYŚLIWY ZOSTAŁ POSTRZELONY** w brzuch i nogę przez kolegę, z którym miał polować na kaczki w Dowspudzie koło Raczek (Podlaskie). Według pierwszych ustaleń, niefortunny strzelec potknął się i wtedy padł strzał.

**„INFORMATOR O ZASOBE ARCHIWALNYM”** Archiwum Państwowego w Łomży ukazał się w opracowaniu Leszka Koconia. Ozdobą publikacji jest fotografia na okładce, przedstawiająca członków pierwszej Rady Miejskiej i Magistratu Miasta Łomży w odrodzonej Rzeczypospolitej kadencji 1919–1927. Zbiory Archiwum udostępniane są na miejscu w pracowni naukowej, czynnej codziennie (z wyjątkiem sobót) w godz. 9.00–14.00. Informacje można także uzyskać telefonicznie (216-49-39) lub listownie (al. Legionów 36, 18-400 Łomża).

**„OWCZARSTWO NA PODLASIU”** to temat wystawy i konferencji w Muzeum Rolnictwa im. Ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu, organizowanej 14 października przez Muzeum oraz Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Początek o godz. 11.00. Tematy konferencji: „Strategia rozwoju Podlasia”, którą zaprezentuje przedstawiciel Podlaskiego Urzędu Marszałkowskiego w Białymstoku; „Rys historyczny hodowli owiec na Podlasiu” omówi Andrzej Laudowicz, a „Współczesne znaczenie produkcji owczarskiej i kierunki jej rozwoju” zaprezentuje prof. Roman Niżnikowski. O godz. 12.00 otwarta zostanie także druga wystawa: „Baśniowe światy Andrzeja Kuhna”.

**OGNIKO BALETOWE.** Przy Zespole Pieśni i Tańca Regionalnego Ośrodka Kultury w Łomży powstaje ognisko baletowe. Pierwsze spotkanie odbędzie się 16 października (godz. 16.30) w ROK przy ul. Małachowskiego 4 (tel. 219-01-11).

**DO UDZIAŁU W MISTRZOSTWACH** Województwa Szkół Rolniczych w Biegach Przelajowych zapraszają dyrekcja Zespołu Szkół Średnich i Zawodowych im. chor. Jana Szymańskiego w Marianowie oraz Wojewódzkie Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Białymstoku. Zawody odbędą się na trasach biegowych w Marianowie 14 października. Początek o godz. 10.45.

## Biały tydzień dla prostaty

Akcja „Biały tydzień”, czyli bezpłatnych badań mężczyzn powyżej 40. roku życia, u których występują dolegliwości związane z oddawaniem moczu, prowadzona jest do 21 października w 140 ośrodkach w 90 miastach Polski.

Według szacunkowych danych Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), zaburzenia w oddawaniu moczu występują u około dwadzieścia milionów ludzi. Dokładna liczba chorych nie jest znana, bo nie wszyscy ujawniają swoje dolegliwości.

Częstą przyczyną niesprawności dolnej części układu moczowego jest łagodny przerost stercza (prostaty). Problem ten dotyczy 25 proc. mężczyzn w wieku powyżej 40 lat i co trzeciego po 65 roku życia. Niepodjęcie leczenia może doprowadzić do wielu powikłań: nieodwracalnego uszkodzenia pęcherza moczowego, zakażenia układu moczowego, nawet całkowitego zatrzymania moczu.

Akcja bezpłatnych badań organizowana jest przez japońską firmę Yamanouchi pod auspicjami Polskiego Towarzystwa Urologicznego.

Od 6 października działa bezpłatna ogólnopolska infolinia 800 555 444. Dzwoniąc pod ten numer, można uzyskać adres i telefon najbliższej placówki służby zdrowia, w której można umówić się na bezpłatne konsultacje urologiczne.

## Znaki czasu

• Aleksander Kwaśniewski wygrał wybory prezydenckie już 1 turze (według danych Państwowej Komisji Wyborczej uzyskał 54,05 proc. głosów). Kolejne miejsca zajęli Andrzej Olechowski (17,13 proc.) i Marian Krzaklewski (15,52 proc.).

• ZUS nie może ukrywać przed prasą i społeczeństwem informacji o swoich największych dłużnikach, stwierdził Naczelny Sąd Administracyjny.

• Tylko połowa samorządów wypłaciła nauczycielom podwyżki. Nauczycielska „Solidarność” zapowiada wejście w spór zbiorowy z samorządami. Związek Nauczycielstwa Polskiego uważa, że nauczyciele powinni dochodzić swoich praw przed sądami pracy.

• Ministerstwo Zdrowia wydało 205 milionów złotych na utworzenie systemu rejestracji usług medycznych. To w większości pieniądze wyrzucone w błoto, uważa Najwyższa Izba Kontroli. Książeczki piętrzą się w magazynach, bazy ich nie chcą.

• Pół miliona Polaków przeprowadziło się w ubiegłym roku w poszukiwaniu atrakcyjnej pracy i lepszego życia. Do szybkiej zmiany miejsca zamieszkania jest gotowy co trzeci Polak, wynika z badań CBOS.

• Śledztwo dotyczące afery z latynowej i fałszowania dokumentów w Ministerstwie Rolnictwa, co posłużyło do wprowadzenia zakazu importu żelaziny w 1997 roku, przez dwa lata stoi w miejscu. Warszawska prokuratura nie wykonała w tej sprawie żadnych czynności.

• W Olsztynie z powodu wścieklizny zmarła kobieta. Jest to pierwszy w Polsce od 14 lat tego typu śmiertelny przypadek człowieka.

• Z badań CBOS wynika, że tylko trzynastą część kobiet w Polsce stosuje prezerwatywy. Zdaniem seksuologów i psychologów zjawisko to jest znacznie szersze.



KONTAKTY



## DO REZERWY?

Ponad 400 poborowych, zarejestrowanych w zambrowskiej Wojskowej Komendzie Uzupełnień, może przejść do rezerwy dostarczając jedynie odpowiednie podanie. Dotyczy to przede wszystkim grupy młodych mężczyzn, którzy zgodnie z obowiązującymi przepisami z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Poborowi otrzymują właśnie wezwania do WKU w Zambrowie, a wojskowi apelują, aby zabierali od razu ze sobą podanie adresowane do wójta lub burmistrza swojej gminy, że faktycznie prowadzą gospodarstwo.

## RODZICE CIĄGLE PROTESTUJĄ

Od końca wakacji trwa protest w Szkole Podstawowej w Popławach. Mieszkańcy wsi nie zgadzają się z decyzją Rady Gminy Brańsk, która uczniów klas IV-VI skierowała do szkoły w Holonkach. Rodzice nie wysyłają tam dzieci, które nadal uczą się w Popławach, a lekcje prowadzą emerytowane nauczycielki.

W wakacje rodzice zwrócili się do łomżyńskiego Stowarzyszenia „Edukator” z prośbą o przejęcie i prowadzenie szkoły („Edukator” prowadzi szkołę w Lutostanie). Wójt gminy orzekł wówczas, że nie ma takiej możliwości prawnej. Mieszkańcy wsi chcą w tym roku szkolnym wypełnić wszystkie formalne warunki i prowadzenie szkoły w nowym roku powierzyć „Eduktorowi”. Na ostatniej sesji Rady Gminy zrzekli się wszelkich inwestycji w Popławach w zamian za utrzymanie szkoły przez rok.

## MARCHEWKA POD GOŁYM NIEBEM

Pretensje pod adresem władz miasta i Agencji Rozwoju Regionalnego mają kupcy handlujący na miejskim targowisku w Łomży. Jesień to pora szczególnie intensywnego obrotu warzywami i owocami, ale jednocześnie gorzej pogody, a handlowcy i kupujący muszą to robić pod gołym niebem. Tymczasem tuż za ogrodzeniem targowiska jest prywatny teren handlowy wydzierżawiony od kolei, który pokrywa dach z folii. Administrująca targowiskiem Agencja tłumaczy, że na razie nie ma pieniędzy na inwestycję z własnych środków, a nie wchodzi się do tego także samorząd Łomży. Na miejskim placu można stawiać stragany i kioski, od których odstrasza jednak kupców wysoki koszt zainstalowania. Wniosek jest jeden: jeżeli krócej działające targowisko prywatne było stać na zapewnienie dobrych warunków handlowych, to Agencja nie potrafiła na to zarobić. Zarząd Miasta powinien szybko rozpatrzyć za barokowym rzutkiem dzierżawą miejskiego targowiska.

## Z DUŻEJ CHMURY GROSZE?

Marszałek województwa podlaskiego poinformował, iż decyzją Komitetu Integracji Europejskiej zmniejszone zostały środki dla regionu podlaskiego na realizację programu Phare 2001, z 11,7 mln euro do 9,8 mln euro. Decyzja ta jest niezrozumiała, bo przecież celem programu, którym jest zmniejszenie różnic w poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego pomiędzy województwami. Pragnę przypomnieć, iż województwo podlaskie należy do najsłabszych ekonomicznie w kraju. (...)

Panie Premierze, zwracam się z prośbą o wyjaśnienie przyczyn zmniejszenia przyznanych środków i spowodowanie ich zwiększenia do wysokości pierwotnie przyznanej.

Lech Feszler  
Senator RP  
Akcja Wyborcza Solidarność

## NAGRODY NA POLAGRZE

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku, już pierwszego dnia targów rolno-spożywczych „Polagra” w Poznaniu, otrzymało nagrodę ministra rolnictwa w konkursie „Dobra polska żywność”. Nagrodzona została seria wyrobów wiejskich: szynka, polędwica, karczek, boczek i salceson.

Odtuszczone i pełne mleko oraz sery twarde z grajewskiego Mlepolu zdobyły Srebrny Medal Międzynarodowych Targów i II miejsce w konkursie Mister Eksportu. Pierwsze miejsce i tytuł Mistera Eksportu zdobył białostocki Polmos za żubrówkę.

## SMASZCZ LAUREATEM

Waldemar Smaszcz, białostocki krytyk literacki, został laureatem szóstej edycji ogólnopolskiej nagrody literackiej im. Franciszka Karpińskiego, przyznawanej przez stowarzyszenie Civitas Christiana.

Nagroda przyznawana jest za propagowanie wartości chrześcijańskich. Waldemar Smaszcz otrzymał ją za dwutomową edycję „Pieśni Franciszka Karpińskiego”, którą wydało wydawnictwo „Łuk”. Laureatami wcześniejszych edycji są: ks. Jan Twardowski, prof. Irena Ślawińska, ks. bp Józef Zawitkowski.

W kapitule nagrody zasiadali m.in. metropolita białostocki abp Stanisław Szymecki oraz dramaturg Ernest Bryl.



## TRUSKAWKI W „ZAGŁĘBIU”

Truskawki w październiku to ewenement i efekt anomalii pogodowych. „Zdarzało się w ubiegłych latach znaleźć o tej porze na plantacji pojedyncze owoce, ale tak dużo raczej nie”, mówi Anna Banel, mieszkanka Korycina, gminy nazywanej „truskawkowym zagłębieniem”.

Truskawki z Korycina pojawiły się nawet na białostockich targowiskach. Są słodsze od wiosennych.

Są obawy o to, jaki wpływ na owocowanie w przyszłym roku będzie miał drugi plon w tym roku. Aby zakwitnąć wiosną, truskawka zawiązuje pędy kwiatowe na przełomie lipca i sierpnia.

## LEPSI I GORSI

Protest przeciwko proponowanym zasadom płacenia za usługi medyczne szpitali w przyszłym roku skierowali do kierownictwa Podlaskiej Kasy Chorych ordynatorzy oddziałów Szpitala Wojewódzkiego w Łomży. Ich zdaniem Szpital oraz podobne w Białymstoku i Suwałkach niesłusznie zostały zaliczone do niższej kategorii niż kliniki Akademii Medycznej w Białymstoku, co oznacza niższe stawki za podobne usługi, jak poród czy operacje wyrostka robaczkowego. Lekarze twierdzą, że w wielu przypadkach Szpital w Łomży i pozostałe są w stanie zapewnić wyższy standard usług, niż prowadzone przez Akademię, która w dodatku może otrzymywać dofinansowanie z budżetu centralnego jako jednostka kształcenia lekarzy i prowadząca badania naukowe.

## MORDERCA WCIAŻ NA WOLNOŚCI

Wiele plotek krąży w Łomży i Szczepankowie wokół zamordowania piętnastoletniej Izy. Tymczasem policja i prokuratura nie ujawniają żadnych informacji na temat przebiegu dochodzenia. Nie ma także związanych z tragedią zatrzymań. Uczestnicy uroczystości pogrzebowych stwierdzili, że jej trumna „oskarża” fałszywie traktowaną tolerancję i wszystkich, którzy odpowiadają za bezpieczeństwo i prawodawstwo. Młodzież z Łomży i Szczepankowa przygotowuje marsz milczenia na znak protestu przeciw przemocy i zbrodni.

## ZAPROSILI NAS:

• Organizatorzy — na IV Kongres Polskiego Marketingu „Media i Marketing Polska” w Pułtusku.

• Wójt gminy Sokoły — na VI Bieg Niepodległości.

• Dyrekcja Zespołu Szkół Średnich i Zawodowych im. chor. Jana Szymańskiego w Marianowie oraz Wojewódzkie Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych w Białymstoku — na Mistrzostwa Województwa Szkół Rolniczych w Biegach Przełajowych w Marianowie.

• Okręgowa Rada Łowiecka w Łomży — do udziału w Okręgowym Zjeździe Delegatów Polskiego Związku Łowieckiego.

• Dyrektor Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży — na otwarcie wystawy „Wzgórze Świętego Wawrzyńca. Bolesława Depułty fotograficzny reportaż z wykopalisk”.

• Starosta łomżyński i dyrektor Muzeum Przyrody w Drozdowie — na uroczystość odsłonięcia tablicy upamiętniającej tu pobyt Romana Dmowskiego.

Dziękujemy.



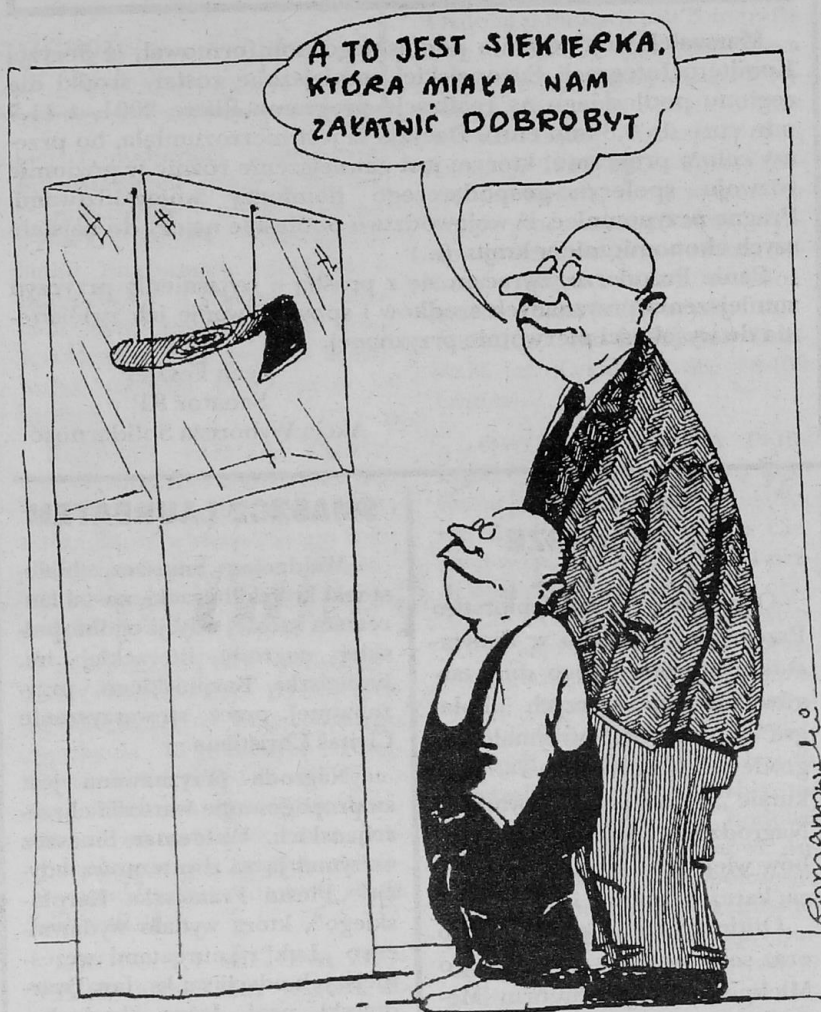
**1** Wyniki wyborów prezydenckich nie powinny nikogo zaskoczyć. Od miesięcy sondaże opinii publicznej wskazywały na miażdżące zwycięstwo Kwaśniewskiego. I tak też się stało. Wahania poparcia spowodowane „taśmami prawdy”, pokazanymi przez sztab Krzaklewskiego, okazały się przejściowe. Wyniki województwa podlaskiego niedwuznacznie sugerują, że elektorat prawicy, zdecydowanie do tej pory dominującej, został poważnie nadwątlony.

Rezultaty głosowania są powszechnie znane. Wyborcy wykazali niezwykłą dojrzałość, odrzucając zdecydowanie wszystkich radykałów i „odlotowców” zarówno z prawej, jak i lewej strony. Na uwagę zasługuje sromotna porażka orientacji narodowo-katolickiej. Czterech jej przedstawicieli (Grabowski, Łopuszański, Wilecki i Pawłowski) zebrało wspólnie niespełna 1,5 proc. głosów. Okazało się, że straszenie katastrofą państwa, Unią Europejską, mniej lub bardziej zakamuflowane wątki nacjonalistyczne zupełnie na wyborców nie działają.

Dwa pierwsze miejsca, w sumie 71 proc. głosów, zdobyli kandydaci spoza obozu posierpniowego, czy też postsolidarnościowego. Oznacza to, że odwoływanie się do tradycji sierpniowych i solidarnościowych nie jest już dziś skuteczne. To doświadczenie nie robi już na Polakach wrażenia: nie jest dla nich szczególnie ważne i cenne. Ale ludzie tego obozu sami „ciężko” na to zapracowali, choćby harcami podczas obchodów XX lat „S”, gdy jedni bohaterowie negowali zasługi innych, urządzając swoiste gorące targowisko, kto był wówczas ważniejszy. Smutny wniosek i być może nazbyt radykalny. Ale ma w sobie także watek optymistyczny: ktoś, kto dla potrzeb kampanii wyborczej będzie próbował podzielić Polskę na solidarnościową i postkomunistyczną, nie ma żadnych szans na dobry wynik.

I jeszcze jeden wniosek, płynący z niedawno zakończonej kampanii — każdy, kto zlekceważy wyniki badań socjologicznych, skazany jest na niechybną porażkę. Sondaże wykazywały, iż Lech Wałęsa ma wśród wszystkich kandydatów największy elektorat negatywny: aż 63 proc. ankietowanych twierdziło, że w żadnym wypadku na niego nie zagłosują. Marian Krzaklewski był drugi z 53 proc. Obaj przegrali, tyle że dla Wałęsy była to upokarzająca katastrofa, a dla lidera AWS planowana klęska. Wniosek z tego jest jeden: w wyborach prezydenckich nie mogą startować ludzie powszechnie nie lubiani.

**2** Województwo podlaskie to bardzo specyficzny region polityczny. Od 1990 roku



## I po balu!

zdecydowanie dominowała tu prawica. Wygrywała wszystkie wybory, sprawowała władzę. Teraz wygląda, że może się to zmienić. Aleksander Kwaśniewski wygrał tu zdecydowanie. Uzyskał prawie 45 proc. poparcia. Z sondażu przeprowadzonego przez Białostocki Ośrodek Badań i Inicjatyw Społecznych w czerwcu wynikało, że na urzędującego prezydenta odda swoje głosy 44,3 proc. wyborców Podlaskiego. Jak widać, w ciągu następnych miesięcy poparcie dla Kwaśniewskiego się nie zmieniło.

Oczywiście, Podlaskie pozostało regionem szczególnym. Jest jednym z pięciu województw, w których poparcie dla Aleksandra Kwaśniewskiego nie przekroczyło 50 proc., Marian Krzaklewski uzyskał tu swój trzeci wynik (22,46 proc.) po Małopolskim i Podkarpackim.

Także wewnątrz województwa podlaskiego są pewne regionalne różnice. Suwalszczyzna tradycyjnie popiera lewicę. Kwaśniewski zdobył tu ponad 50 proc., lider AWS był drugi — 16,8 proc. Na Białostocczyźnie urzędujący prezydent otrzymał 47,3 proc., a Krzaklewski — 23,13 proc. Tradycyjnie najbardziej prawicowa jest Ziemia Łomżyńska, ale i tu zwyciężył Aleksander Kwaśniewski, uzyskując 35,7 proc., przed Krzak-

lewskim — 24 proc. A zatem wszędzie wygrał kandydat lewicowy: gdzieś mniej, gdzieś bardziej, ale wszędzie wyraźnie.

Wniosek z tego może być tylko jeden: sympatie wyborców przesunęły się na lewo. I nie chodzi nawet o to, ilu mieszkańców województwa głosowało na Kwaśniewskiego, którego „siła rażenia” znacznie przekracza tradycyjne środowiska lewicowe. Znacznie bardziej symptomatyczne jest to, ile stracił AWS. To akurat można stwierdzić z dużym prawdopodobieństwem, bo na Mariana Krzaklewskiego głosował niemal wyłącznie żelazny elektorat Akcji.

**3** Wiele do myślenia daje porównanie wyników ostatnich wyborów z tymi sprzed pięciu lat, oczywiście z pierwszą turą. Województwa podlaskiego wówczas nie było, ale obecne okręgi wyborcze pokrywały się niemal dokładnie z granicami poprzednich, małych województw. A przynajmniej z białostockim i łomżyńskim. I tak przed pięciu laty w województwie białostockim Wałęsa zdobył 37,8 proc. a Kwaśniewski — 34,5 proc. W łomżyńskim odpowiednio 40,8 i 23,8. Różnica jest więc bardzo znacząca.

Straty prawicy staną się jeszcze bardziej wyraźne, jeśli po-

równamy jej osiągnięcia z wynikami ostatnich wyborów parlamentarnych. W 1997 r. na Białostocczyźnie AWS zdobył 44,3 proc. głosów, a w Łomżyńskim — ponad 47 proc. Dziś z tego poparcia zostało niewiele.

I jeszcze jedno porównanie: w wyborach do Sejmu Województwa Podlaskiego na AWS oddało ponad 150 tys. głosów. Gdyby podliczyć wszystkie skreślenia przy nazwisku lidera Akcji, uczynione w ostatnią niedzielę, wyszłoby niewiele ponad 118 tys. Głosów Kwaśniewskiego nie da się tak łatwo przeliczyć na poparcie dla Sojuszu, ale wiadomo, że bardzo wzrosło, o czym świadczą badania przeprowadzone przez białostockich socjologów w czerwcu. Wykazują one prawie dwukrotną przewagę SLD nad AWS. Dziś, tuż po zwycięstwie Aleksandra Kwaśniewskiego, jest ona zapewne jeszcze większa. I wszystko wskazuje na to, że to bardziej prawica przegrywa niż lewica wygrywa.

**4** Dlaczego prawica przegrywa? Jej liderzy twierdzą, iż jest to cena za bolesne, ale konieczne reformy, które odważył się podjąć rząd Buzka. To część prawdy. „Większa” część w wymiarze regionalnym popularyzacji prawicy nie przysparza styl rządzenia na szczeblu wojewódzkim, czyli to, co się dzieje w Sejmiku i Urzędzie Wojewódzkim.

Także sama kampania wyborcza lidera AWS była na Podlasiu nijaka. Pojawił się tylko raz i to daleko od daty głosowania. Widać, że poparcie ma tu zagwarantowane. Kwaśniewski był w naszym województwie dwukrotnie (trzeci raz miał być, ale nie przyjechał), ostatni raz na kilka naciętych dni przed wyborami.

**5** Porażka Krzaklewskiego spowoduje zamieszanie w AWS. Walka o władzę już się rozpoczęła. Z całą pewnością odbije się to na podlaskich strukturach Akcji. Jej przewodniczący poseł Józef Mozołewski uchodzi za człowieka, który uratował go przed utratą władzy w regionalnej Radzie Akcji. Przeciwnikom Mozołewskiego udało się nawet zdobyć poparcie 52 proc. członków Rady, ale decydujący głos miał Marian. Teraz jego pozycja osłabła, a z tymi możliwościami lokalnych liderów związkowych. Już wkrótce przeciwnicy Mozołewskiego, a jeszcze ich na prawicy wielu, powinni przyszyć do kontraktaku. A to, przy zbliżających się wyborach parlamentarnych, na pewno prawicy w Podlaskiem nie wzmocni.

JAN ONISZCZAK



Wielu pisze wiersze. Ale on, gospodarz z dziada pradziada. I że mu się to pisanie przytrafi, gdy stuknęło 72 lata? Nigdy by tego nie odgadł.

Każdy wiersz zamiast tytułu ma numer. Jest ich już 205. Najpierw pisanych ołówkiem, a potem długopisem.

Boga trzeba błagać,  
Byśmy byli głusi,  
Na poszepty diabła,  
Który wciąż nas kusi.

Z tych przesłań układa się człowiek pobożny szlachetny, pracowity, któremu nie przychodzi do głowy „żadne fioły”, zrodzone z picia. „Głowo, głowo pusta głowo, zacznij życie swe na nowo”.

Mieszka synem, synową Basią i czterema wnuczkami. Syn pracuje w Niemczech, on czuwa nad wszystkim i soltysuje.

Chciał mieć czterech synów, żeby go w trumnie nieśli i ma czterech. Chciał mieć 20 wnuków. I ma.

— Wyczuwam, że mam dobre kontakty z Bogiem — uśmiecha się łagodnie.

Kiedy starzec przeżył matkę

To i dalej będzie żył

Będzie wielbił swego Boga,  
Za to, że mu łaskaw był.

Zdrowie nie jest najważniejsze, raz był w szpitalu. Nie o zdrowie się modli. O to, by wiary nie stracić.

Ongiś rodzice zdecydowali: będzie księdzem. Poszedł do

Miłość jest jak góra: najpierw się wznosi, rozpala, rozblyszczają, aż do samego szczytu. A potem słabnie, stacza się w dół, bo widzi każdą wadę, każdy drobiazg, dochodzi do dołu i rozpada. Z Marianną z Czartoryskich przeżył razem trzy dziesiątki. Gdy niespodziewa-

Otacza mnie troskliwie

Dzięki Jego opiece

Przeżywam starość szczęśliwie.

W młodości przeżył wydarzenie, którego nie potrafi wytłumaczyć. W czasie wojny miał narzeczoną. Wieczorami młodzież schodziła się i z nudów...wywoływała duchy. Wirował talerzyk na stoliku z wypisanym na papierze alfabetem. Ze słowami „nie” i „tak”. Piotr zapytał ducha, czy się ożeni ze swoją panną? Talerzyk wskazał „nie”. Zdziwił się. „Która będzie moją żoną?”, zadał drugie pytanie. Z coraz większym zaskoczeniem czytał wskazywane litery: M-a-r-i-a-n-n-a Czartoryska. To była koleżanka narzeczonej. Nawet o niej nie myślał.

Miał moment, gdy „iskra wygasła”. Siedział nad zeszytem, a w środku głuchota, cisza. To było przy numerze 168. A potem nagle jakaś siła i kolejny wiersz.

— Jestem szczęśliwy — mówi.

MAGDA LIPIEC

## Spotkanie ze szczęśliwym

Seminarium Ojców Kapucynów w Łomży. Lecz Bóg, uważa, zdecydował inaczej, niż rodzice. Po roku musiał wrócić na gospodarstwo (mieli 18 ha), bo braci zabrano do wojska, a potem wybuchła wojna. I przepadł w nim ksiądz. Tyle było pięknych dziewczyn...

Choć mi jest czasem smutno,

To śpiewam piosenki,

Jak będąc w młodym wieku  
Przytulałem panienki.

nie zmarła po operacji w łomżyńskim szpitalu, miał 55 lat. Nigdy nie był sam. Jak teraz będzie? Czytał w gazetach, oglądał w telewizji: starsi ludzie nie mogą sobie poradzić z samotnością.

Postanowił pozostać sam. Nie jest łatwo, choć na dole mieszka syn, synowa i nigdy się nawet nie przemówili. Może z tego ciężaru, z tej udręki, zrodziło się to pisanie?

Bóg dobry i Miłosierny



10 lat 2000

Od 15 września 2000 r. członek Zachodniej Grupy Ubezpieczeniowej ERGO

**UBEZPIECZENIA  
MAYATKOWE KOMUNIKACYJNE  
OSOBOWE FINANSOWE**

### W specjalnej ofercie

Ubezpieczenie AC już od 2% wartości pojazdu, ubezpieczenie OC już od 176 zł rocznie

#### Pakiet Rodzina — cztery ubezpieczenia w jednym

- ogień i inne zdarzenia losowe
- kradzież z włamaniem
- OC w życiu prywatnym
- NW osób zamieszkających we wspólnym mieszkaniu

#### Pakiet Twoja Firma — ubezpieczenie dla przedsiębiorstw o majątku do 5 mln zł

- ogień i inne zdarzenia losowe
- kradzież z włamaniem
- OC z tytułu prowadzenia działalności

HAMBURG-MANNHEIMER:

IX emisja akcji TU Compensa S.A. w całości objęta przez Hamburg — Mannheimer

Dnia 15 września zakończyły się zapisy na akcje IX emisji TU Compensa S.A. W pierwszym terminie przyjmowania zapisów Hamburg-Mannheimer Auslandsbeteiligungsgesellschaft mbH złożyła zapis na 1.500.000 akcji. W drugim terminie zapisów, między innymi z powodu nieobjęcia akcji przez innych inwestorów, objęła także pozostałe 1.500.000 akcji. Wszystkie akcje IX emisji zostały przydzielone Hamburg-Mannheimer Auslandsbeteiligungsgesellschaft mbH. W ten sposób zostały stworzone warunki do wzmocnienia pozycji kapitałowej TU Compensa S.A.

W związku z planowanym podwyższeniem udziału w kapitale akcyjnym TU Compensa S.A. Hamburg-Mannheimer Auslandsbeteiligungsgesellschaft mbH złożyła odpowiednie wnioski w celu uzyskania zgody Ministra Finansów i Komisji Papierów Wartościowych i Giełd oraz zgłosiła zamiar objęcia akcji Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Po otrzymaniu wymaganych zgód oraz rejestracji podwyższenia kapitału akcyjnego udział Hamburg-Mannheimer Auslandsbeteiligungsgesellschaft mbH w ogólnej liczbie głosów na Walnym Zgromadzeniu zwiększył się z dotychczasowych 33,21% do 55,73%. W wyniku nabycia wszystkich akcji IX emisji udział Hamburg-Mannheimer Auslandsbeteiligungsgesellschaft mbH w kapitale akcyjnym TU Compensa S.A. zwiększył się z 38,42% do 61,23%. W związku z tym Hamburg-Mannheimer Auslandsbeteiligungsgesellschaft mbH podjąć może dalsze kroki zgodnie z wymogami polskiego prawa dotyczącego spółek akcyjnych.

Grupa Hamburg-Mannheimer pozytywnie ocenia tak duże zwiększenie jej udziału w TU Compensa S.A.

W ten sposób stało się możliwe wzmocnienie pozytywnych tendencji rozwoju działalności TU Compensa S.A., które może być dokonywane dzięki wsparciu Grupy Ubezpieczeniowej ERGO.

Dodatkowych informacji udzieli Państwu:

Klaus-Peter Nies Hamburg-Mannheimer  
Walter Goldberg Hamburg-Mannheimer

tel. +49/40/6376-2129  
tel. +49/40/6376-6516

Hamburg, 22 września 2000

fak 8061





„Nowe perspektywy dla powiększonej Europy” to wiodący temat 52 Kongresu Rolnictwa Europejskiego, który odbył się w Krakowie. Kongres co roku organizowany jest w innym państwie. Po raz drugi w historii odbył się w Polsce. Pierwszy raz 75 lat temu w Warszawie. Prezydent Aleksander Kwaśniewski był patronem honorowym Kongresu.

W Kongresie, międzynarodowym forum zawodowych organizacji rolniczych z całej Europy, brali także udział związkowcy i rolnicy z województwa podlaskiego.

— Po Kongresie nie należało się spodziewać ważnych decyzji dla rolnictwa polskiego. Polskie organizacje rolnicze były członkami-obszernymi. Forum służyło przede wszystkim wymianie doświadczeń między organizacjami — mówi Krystyna Chojnowska, dyrektor biura Rejonowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Łomży.

— Nasza obecność była tam bardzo ważna. Poznaliśmy struktury europejskich organizacji, ich problemy, które są podobne do naszych. Mogliśmy w jakiś sposób wzajemnie się zweryfikować przed wstąpieniem do Unii Europejskiej. Mówiliśmy o naszych oczekiwaniach i obawach. — dodaje Tomasz Gietek, prezes RZRKiOR, a jednocześnie wiceprezes Podlaskiej Izby Rolniczej.

Kongres miał bogatą oprawę. Na zamku w Niepołomicach prezentowały się poszczególne regiony, a wśród nich także Podlasie. Ta wielka impreza była także okazją do promocji polskich firm. Powodzeniem cieszyły się mleczne smakowitości Mlekovity z Wysokiego Mazowieckiego, piwo łomżyńskiego browaru oraz wyroby białostockiego Polmosu. Zwracało uwagę stoisko Jadwigi Solińskiej, twórczyni ludowej z Wąsosz, która hojnie obdarowywała gości bukiecikami z polnych, suszonych kwiatów. Grupa twórców ludowych z Orli przygotowała z leśszczyń prawie w naturalnych rozmiarach żubra, konia, jelenia, kozła i barany. Tak bardzo podobaly się kongresowemu VIP-om, że pięć okazów pojechało do Brukseli.

Głównym organizatorem 52 Kongresu Rolnictwa Europejskiego był Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych. (m)

## SĄD I INTERWENCJA „KONTAKTÓW” POMOGŁY

— Najpierw nas bardzo upokorzono. Za ćwierć wieku pracy potraktowano nas jak przedmioty. Ale, na szczęście, potem wszystko zostało odwrócone. Szkoda, że nie stało się to od razu, tylko po naszym pozwie do sądu i po interwencji „Kontaktów” — mówi Regina Polkowska.

Regina Polkowska, wdowa, samotna matka trojga dzieci, przez 25 lat pracowała jako sprzątaczką w Zakładzie Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Łomży. Od pierwszego września dyrekcja POZ wprowadziła zmiany organizacyjne. Polegały przede wszystkim na nowych normach powierzchniowych. Wszystkie pracownice otrzymały nowe umowy o pracę. „Reorganizacja” polegała dla nich na wypełnianiu tych samych obowiązków za jedną czwartą lub jedną drugą dotychczasowego wynagrodzenia. Sześć sprzątarek nie przyjęło nowych wa-

runków i złożyło pozew do sądu. (Pisaliśmy o tym, „Kontakty” nr 38/2000).

— Decyzja o szukaniu pomocy w sądzie wiele nas kosztowała. Żadna z nas wcześniej się nie sądziła, a tu nagle skarżyłyśmy się na swego pracodawcę. Ale też nie miałyśmy już nic do stracenia — mówi Bogumiła Górecka.

— Odmowa przyjęcia nowych warunków pracy oznaczała, że jesteśmy bez pracy i po wielu latach nie dostaniemy ani odprawek, ani prawa do zasiłku dla bezrobotnych. Sąd był ostatecznością — dodaje Regina Polkowska.

Po pierwszej rozprawie dyrekcja POZ wezwwała sześć skarżących sprzątarek i zmieniła im dotychczasowe świadectwa pracy. Teraz w świadectwach jest zapis: „Stosunek pracy ustal z przyczyn dotyczących zakładu pracy.” Takie rozwiązanie pozwoliło na wypłacenie od-

prawki w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia oraz nagród jubileuszowych.

„Z okazji Jubileuszu 25-lecia pracy zawodowej składam Pani serdeczne podziękowanie i życzę dalszych sukcesów w pracy zawodowej oraz pomyślności w życiu osobistym i rodzinnym”, napisał dyrektor POZ Bogdan Danielski w piśmie skierowanym do Reginy Polkowskiej.

Sprzątaczkę otrzymały nawet ekwiwalenty za odzież ochronną. Zakład pracy wreszcie potraktował je tak, jak powinien. Zarejestrowały się w biurze pracy, wycofały pozwy z sądu.

— Cieszę się z ostatecznego rozwiązania sprawy, ale pozostaje jakiś niesmak. Praca była dla mnie zawsze bardzo ważna, przez ćwierć wieku, poza poro-  
dami dzieci, ani razu nie skorzystałam ze zwolnienia lekarskiego. Proszę napisać o zmianie decyzji dyrektora, bo kiedy było źle, skarżyłyśmy się, ale widzimy też, gdy traktuje się nas normalnie — mówi Regina Polkowska. (m)

## NIE MA PIENIĘDZY DLA ROLNIKÓW

— Banki w województwie podlaskim nie mają pieniędzy na kredyty kłeskowe.

Służby wojewody do tej pory nie sporządziły listy poszkodowanych przez mróz i suszę rolników, uprawnionych do skorzy-

stania z kredytu o podwyższonym wskaźniku (15 q na ha) — alarmuje Krzysztof Tołwiński, prezes Podlaskiej Izby Rolniczej.

## Służby wojewody znowu popisały się nieudolnością

Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wyznaczyło, że wypłacanie kredytów kłeskowych ma być zakończone do 15 października. Termin ten staje się fikcją. Już w ubiegłym tygo-

niej przyznany limit dopłat został wykorzystany. BS zgłosił dodatkowe potrzeby, ale pieniądze nie nadeszły.

— Bank Spółdzielczy w Rutce Tartak z czterema oddziałami nie udziela kredytów kłeskowych, bo ciągle czekamy na dodatkowy limit dopłat Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji

Rolnictwa. Tak samo jak rolnicy, którzy złożyli wnioski, mamy nadzieję, że pieniądze nadejdą — informuje Janina Dugielewska z BS Rutka Tartak. W banku w

Augustowie 76 wniosków czeka na realizację i ciągle wpływają nowe, ale pieniędzy nie ma.

Podobna sytuacja jest w innych bankach Podlaskiego.

Podlaska Izba Rolnicza wystąpiła z wnioskiem do Ministerstwa Rolnictwa o wydłużenie terminu realizacji kredytów kłeskowych. Na pieniądze czekają banki i rolnicy.

## PŁONIE PARK NARODOWY

Prawie pół tysiąca hektarów traw i trzcin spłonęło w ostatnich dniach na terenie Biebrzańskiego Parku Narodowego. Według straży pożarnej przyczyną pożarów były najprawdopodobniej podpalenia.

Do największego pożaru doszło w okolicach wsi Dobarz, gdzie spłonęło 250 hektarów trzcin. 130 ha trzcin i suchych traw spłonęło w Barwinku, 60 ha w okolicach kolonii Olszowa Droga.

Straty materialne są niewielkie. Jesienią także straty środowiska są nikłe, bo w trzcinach nie ma już ptaków, które giną w wiosennych pożarach łąk. Andrzej Grygoruk, pełniący obowiązki dyrektora BPN, stwierdził, że roślinność odrodzi się na wiosnę i choć wypalanie traw i trzcin jest zabronione i karane, wyjdą przyrodzie na dobre.

W ubiegłym roku w Parku doszło do dziesięciu pożarów

na powierzchni prawie 400 hektarów. Na wiosnę w kilkumiesięcznych pożarach spłonęło aż 3,1 tys. ha łąk i trzcin.

Biebrzański Park Narodowy jest największym polskim obszarem chronionym, ma powierzchnię ponad 59 tys. ha (z czego ponad dwa razy więcej niż Dolina Biebrzy i nadbiebrzańskie bagna są unikalnym w Europie miejscem lęgowym wielu rzadkich ptaków. To ostoja taliona i losia.



Kto powinien rozstrzygać straszny moralny dylemat, czy urodzić dziecko skazane do końca życia na kalectwo, czy usunąć ciążę: prawo, lekarz czy matka?

W Polsce odpowiedź jest jednoznaczna: prawo. Ale życie nie składa się z samych jednoznacznych przypadków

9

## Przypadek: życie



**N**a dywanie raczkuje Mateusz. Koło niej Monika. Ktoś się jak kaczkuszka i co chwilę przysiadła. Rozumie wszystko, ale nie mówi. Nie trzeba specjalisty, by zauważyć jego nieproporcjonalną budowę: tułów trzyletniego dziecka, ale krótkie rączki i podkurczone nóżki. Monika jeszcze nie chodzi. Będzie jak Mateusz. Dwie kaleki: Monika i Mateusz to dzieci Barbary Wojnarowskiej z Łomży. (O jej kłopotach pisaliśmy w ubiegłym roku w tekście „Wybór i skazanie”, „Kontakty” nr 38/99).

— Drugiego kalectwa mogło nie być. To wina łomżyńskich lekarzy. Przeczuwałam to, podsuwałam wyniki, prosiłam o pomoc. Bezskutecznie. Gdy byłam w ciąży, badania USG wykazywały opóźnienie rozwoju kończyn płodu w stosunku do główki. Nie! Nie mogę się z tym pogodzić. To wina lekarzy!

— Nie czuję się winny tego kalectwa. Matka nie chciała drugiej ciąży. Najpierw ubiegała się o zabieg aborcji ze wskazań społecznych, potem ze wskazań zdrowotnych, a później zażądała badań prenatalnych. Schorzenie tych dzieci nie jest wskazaniem do przerwania ciąży — uważa dr Leszek Poppe, ordynator Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Szpitala Wojewódzkiego w Łomży.

Piękna jesienna pogoda. Dzieci baraszkują na dywanie. Nie wyjdą na spacer. Nie ma dwóch wózków. Bo Mateusz też potrzebuje wózka; po kilkunastu metrach bolą go nóżki.

— Ile razy nie śpię, zastanawiam się, dlaczego mnie skazano na podwójne kalectwo. Decyzja o usunięciu ciąży wiele mnie kosztowała, ale czy nie lepiej byłoby dla tych dzieci? Przecież z mężem nie będziemy żyć wiecznie. Co się stanie z kalekami? — pyta.

**G**dy nosiła pod sercem Mateusza, nie zdawała sobie sprawy z lekarskich informacji, że badanie USG wykazało znaczne odchylenie długości kości udowej w stosunku do wielkości główki i wysokości ciąży. Po urodzeniu syna okazało się, że różnica ta wyniosła całe dwanaście tygodni. Lekarze postawili diagnozę: achondroplazja. To choroba wrodzona, objawiająca się zaburzeniami kostnienia kości długich, karłowatością.

Specjalistyczna opieka w Centrum Zdrowia Dziecka i ćwiczenia rehabilitacyjne spowodowały, że Mateusz zaczął samodzielnie chodzić na przykurczonych nogach. Pogodził się z chorobą syna. Nauczyli go o niej wiele, bo ciągle sięgali po kolejną literaturę. Wiedzieli też najbardziej przerażającą prawdę, że choroba uwarunkowana jest genetycznie. A znaczy to, że także następne dziecko może być kaleką.

— Kiedy zorientowałam się, że jestem w ciąży, zanim udałam się do lekarza, musiałam sama wiele rozmyślać. Rozważaliśmy z mężem różne sytuacje. Potem o swoich kłopotach i rozterkach opowiedziałam dr Barbarze Szalkowskiej.

Powiedziałam, że Mateusz miał pobierany materiał na badania genetyczne, ale ciągle nie ma wyniku — opowiada Barbara Wojnarowska.

Dr Szalkowska, lekarka pierwszego kontaktu, skierowała ją do poradni konsultacyjnej. Tu opowiedziała o problemie i prosiła o skierowanie na zabieg przerwania ciąży lub badania prenatalne. Nie otrzymała żadnego.

— Doktor Leszek Poppe powiedział, iż nie mam prawnych podstaw do takich zabiegów, że legalna aborcja w Polsce nie istnieje — przypomina matka.

Czy doktor miał rację? Obowiązująca ustawa precyzuje, że „przerwanie ciąży może być dokonane wyłącznie przez lekarza w przypadku, gdy ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej; gdy badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu, zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego” (Dz. U. Nr 139/96).

Barbara Wojnarowska pierwszego dziecka nie rodziła sama, tylko przy pomocy cesarskiego cięcia. Jest bardzo otyła, w czasie ciąży ważyła sto dwadzieścia kilogramów, wcześniej miała cztery operacje chirurgiczne na stawy biodrowe. Ale nie miała wyników badań genetycznych!

— Doktor Poppe nie skierował mnie na badania prenatalne. Orzekł jednak, że jest to ciąża wysokiego ryzyka i skierował pod opiekę poradni konsultacyjnej.

Ordynator Oddziału Ginekologiczno-Położniczego Szpitala Wojewódzkiego w Łomży, dr Leszek Poppe, powiedział wówczas „Kontaktom”: „Urodzenie niepełnosprawnego dziecka to nie powód, aby przerwać następną ciążę. To nie znaczy, że kolejne dziecko też będzie dotknięte schorzeniem”.

Współczesna medycyna z badaniami prenatalnymi pozwala wykluczyć gdybanie: będzie lub nie będzie. Nie mówiąc o tym, że naturalne wydaje się, iż w przypadku cienia wątpliwości lekarz powinien skierować na badania, by mieć pewność, że zrobił wszystko dla dobra pacjenta.

— Pacjentka otrzymała skierowanie na badania genetyczne po urodzeniu pierwszego dziecka. Nie skorzystała z nich. Po wykona-

niu badań USG stwierdziłam, że ciąża nie zagraża ani zdrowiu, ani życiu. Powtarzam: achondroplazja nie jest wskazaniem do przerwania ciąży. Badania prenatalne, po nowelizacji ustawy, zostały uznane w przypadkach, gdy dziecko można leczyć przed narodzeniem, wewnątrz macicy. Achondroplazji nie można leczyć w okresie płodowym — wyjaśnia ordynator L. Poppe.

**P**o kilku tygodniach ciąży badania USG wskazywały, że powiększa się dysproporcja między średnicą główki a długością kości udowej, której rozwój zatrzymał się na 24. tygodniu. Miesiąc przed porodem z badań wynikało, iż dysproporcje w rozwoju sięgają dziesięciu tygodni. Barbara Wojnarowska przeszła pod opiekę poradni konsultacyjnej w Białymstoku. Tam 27 października ubiegłego roku, przez cesarskie cięcie, urodziła Monikę.

— U córki stwierdzono tę samą chorobę, co u syna. Jestem matką dwojga niepełnosprawnych dzieci. Mogłoby do tego nie dojść. Kto teraz, oprócz nas, rodziców, poniesie konsekwencje lekarskiej decyzji? Gdy w czasie lekcji, przerwy lub szkolnej wycieczki uczeń ulegnie wypadkowi, odpowiada nauczyciel. A kto jest winny kalectwa naszej córki? Czy tylko my, rodzice z genetycznym schorzeniem, którym nikt nie pomógł? Czy lekarz ginekolog miał prawo odmówić mi skierowania lub wykonania badań prenatalnych? — pyta rozpaczona.

— Badania prenatalne nic by nie pomogły. Służą leczeniu, a stwierdzenie schorzenia nie jest powodem do przerwania ciąży. Aborcja nie jest leczeniem! Pacjentka miała prawo wyboru lekarza i szpitala. Jeśli uważała, że nieprawidłowo się nią zajmuje, mogła udać się do każdego innego szpitala w województwie. Z czego zresztą potem skorzystała. Więc nie rozumiem, dlaczego oskarżenia kieruje pod moim adresem — mówi dr L. Poppe.

**B**arbara Wojnarowska swoją tragedią zainteresowała dyrekcję Szpitala Wojewódzkiego w Łomży.

W odpowiedzi dyrektor Robert Pijagin zwraca uwagę, że kodeks karny ściśle określa warunki dopuszczające do stosowania badań prenatalnych. Jednym z nich jest podejrzenie występowania choroby genetycznej, możliwej do wyleczenia, zalecenia bądź ograniczenia jej skutków w okresie płodo-

wym. „Na obecnym etapie wiedzy nie ma możliwości leczenia w okresie płodowym choroby występującej u Pani pierwszego dziecka. W związku z tym nie było przesłanek, by zlecać wykonanie tych badań”, napisał dyrektor. Odparł też zarzut, kierowany do ordynatora Poppego: „o diagnostyce i leczeniu decyduje lekarz prowadzący, którym nie był, z Pani wyboru, lek. L. Poppe”.

Podobna w tonie jest odpowiedź Elżbiety Kaufman-Suszkó, członka Zarządu Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego, która przytacza odpowiedni fragment ustawy precyzujący, kiedy dopuszcza się wykonywanie badań przedurodzeniowych, nie zwiększających ryzyka poronienia. Są takie trzy przypadki: dziecko poczęte należy do rodziny obciążonej genetycznie, istnieje podejrzenie występowania choroby genetycznej możliwej do wyleczenia lub zalecenia w okresie płodowym, istnieje podejrzenie ciężkiego uszkodzenia płodu.

Wojnarowscy spełnialiby pierwszy warunek, gdyby wcześniej wykonali badania genetyczne. A do tej pory nie mają też wyniku badań syna.

Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej w Białymstoku w całej sprawie nie widzi podstaw do wszczęcia postępowania. Uważa za wystarczające uzasadnienie dr. Poppe: „Wstępne rozpoznanie wady, nawet jeśli byłoby ostateczne, nie jest podstawą do usunięcia ciąży, gdyż jest to wada, która nie stanowi zagrożenia dla życia matki jak i przyszłego dziecka.”

Barbara Wojnarowska złożyła zażalenie na lekarzy Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w Łomży o nieumyślne spowodowanie nieuleczalnej choroby jej córki w Prokuraturze Rejonowej w Łomży. W czerwcu Prokuratura Rejonowa umorzyła dochodzenie, ale dwa miesiące później Prokuratura Okręgowa uchylila tę decyzję i zażalenie uwzględniła. Prokurator Danuta Pietsch zdecydowała o powołaniu biegłego z zakresu ginekologii i położnictwa, który ustali, czy faktycznie lekarz prowadzący powinien pokrzywdzoną skierować na badania prenatalne. A w przypadku stwierdzenia, że badania prenatalne powinny być przeprowadzone, biegły winien ustalić, czy wczesne wykrycie wad rozwojowych dziecka było możliwe do ich wykluczenia.

— Za wcześnie na komentarz przed opinią biegłego. Ustawa wyraźnie precyzuje, w jakich okolicznościach można wykonać zabieg aborcji. Według wstępnego rozważania w tym wypadku nie było takich podstaw prawnych. Poza tym łomżyńscy lekarze podpisali pismo, że nie będą wykonywać zabiegu przerywania ciąży. Pacjentka miała prawo dowolnego wyboru innego szpitala — skomentował prof. Marek Kulikowski, konsultant wojewódzki ds. ginekologii i położnictwa.

KATARZYNA MAY

KONTAKTY





## Sąd dopatrzył się obojętności, braku staranności i uczciwości lekarzy. Izby lekarskie, od Okręgowej po Naczelną, uznały, zgodnie z praktyką „kruk krukowi oka nie wykole”, że nic się nie stało

**L**eżał podłączony do dializatora w Stacji Dializ w Białymstoku, potem w Grajewie i każdego dnia czekał tylko na jedno: na przeszczep nerki. Trzy razy w tygodniu dojeżdżał z Łomży do Grajewa na cztery godziny. Obliczał: gdyby zrobiono mu przeszczep w 1994, w 1995 albo w kwietniu 1996, to po rehabilitacji już w styczniu 1997 mógłby wrócić do pracy (był kierowcą). Miał 41 lat, bezrobotną żonę i dwóch synów w szkole podstawowej.

Tymczasem zamiast przeszczepu dostał żółtaczkę zakaźną. Został zarażony (potwierdza to wynik badań Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łomży) we wrześniu 1994. Mimo to wciąż był testowany do przeszczepu. Miał więc prawo żyć nadzieją.

**N**ieświadom swego stanu, zaraził żółtaczką dwóch swoich synów, Daniela i Łukasza. Lekarz powiedział mu, że „ma HBS”, dopiero w kwietniu 1995 roku.

— Wszyscy na oddziale zachowywali się tak, jakby nic się nie stało. Nikt nie poinformował mnie o konieczności szczepień rodziny — mówi z goryczą.

Przez jakiś czas mimo wszystko wierzył, że będzie zdrowy i pełnosprawny. Lekarz pocieszył go bowiem, że „po trzech latach organizm sam zwalczy zakażenie i wszystkie parametry wrócą do normy”. „Głupoty gada”, skomentował to doktor z Białegostoku. I wtedy Ryszard zaczął kompletować dokumenty. Zrozumiał bowiem, że nie o wirusa chodziło, a o to, że termin dochodzenia ewentualnych roszczeń przed sądem upływa po trzech latach.

„Zamknięto mi drogę do przeszczepu i powrotu do zdrowia i pracy. Ze względu na chore nerki nie mogę pić płynów, ze względu na chorą wątrobę mam ograniczoną możliwość odżywiania się,” pisał.

Najpierw zwrócił się do Okręgowej Izby Lekarskiej w Białymstoku. Od ponad roku był już wtedy dializowany nie w Grajewie, a w Stacji Dializ Wojewódzkiego Szpitala Zespólnego w Łomży (przeniesienie ważne dla sprawy). Pisał, że wcześniej nie zgłaszał zastrzeżeń do pracy Stacji w Grajewie, bo czekał, zgodnie z sugestią lekarza, na wyzdrowienie. „Trzy razy w poniedziałki, środy i piątki, używano igieł jednorazowego użytku. Nie jestem już testowany do przeszczepu nerki. Syn Daniel odchorował na żółtaczkę, leżał w szpitalu. Łukasz znajduje się pod opieką Poradni Gastrologicznej i Schorzeń Wątroby Dziecięcego Szpitala Klinicznego w Białymstoku. Jest nosicielem. Proszę Okręgową Izbę Lekarską w Białymstoku o wnikiwe rozpatrzenie mego zażalenia wraz z ustaleniem rekompensaty wojewody podlaskiego w formie odszkodowania za błędy w leczeniu, wynikłe w Stacji Dializ w Gra-

jewie oraz moje i moich dzieci niepotrzebne cierpienia.”

Sam nie określał kwoty, licząc na sprawiedliwe potraktowanie swojej ewidentnej krzywdy przez Izbę. Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej odmówił wszczęcia postępowania wyjaśniającego. Ryszard odwołał się do Naczelnej Izby Lekarskiej w Warszawie. Tam postanowienie niższej instancji utrzymano w mocy. Przyczyny zarażenia mogły być różne, trudne do ustalenia, tak w Białymstoku, jak w Grajewie, napisał w uzasadnieniu naczelny rzecznik odpowiedzialności zawodowej.

Ale też Izba Lekarska, poprzestając na tym stwierdzeniu, nie próbowała wyjaśnić, jak doszło do zarażenia Ryszarda. Za praktyki na oddziale dializ, wymagającym szczególnego reżimu sterylności, jak się okazało nikt nie odpowiadał. A ich „nagminność” zwalniała ze szczególnej ochrony tak wyjątkowych pacjentów.

**R**ozgoryczony Ryszard w kwietniu 1998 roku wystąpił ze swą sprawą do Sądu Wojewódzkiego w Łomży. Poprosił też o obrońcę z urzędu. Otrzymał. Jest inwalidą I grupy z rentą 670 zł (z rodzinnym i dodatkowym pielęgnacyjnym). Skarżył z

cznej w Białymstoku. Mogło już tam dojść do zakażenia. Argumentacja zupełnie bałamutna, bowiem gdyby doszło do zakażenia w Białymstoku, prawnie odpowiada za to również Skarb Państwa, reprezentowany przez wojewodę podlaskiego.

W piśmie do sądu ówczesny p.o. kierownik Stacji Dializ w Grajewie także nie zgodził się z zarzutami. Przytoczył światową statystykę tego typu zakażeń w tych warunkach: 50–60 proc. Podważył fakt zarażenia pacjenta na jego oddziale. „Istnieje jedynie domniemanie, że pacjent został zarażony (...) w Stacji Dializ w Grajewie.” Przypomnił, że istnieją także inne niż krwiopochodne źródła zarażenia. Twierdził, że nie można automatycznie interpretować faktu zarażenia żółtaczką w 1995 roku synów Ryszarda. „Nieprawdziwy jest zarzut, że Ryszard W. nie może być typowany, jako biorca nerki. Nosicielstwo HBS nie jest przeciwwskazaniem bezwzględny.”

Biegły sądowy w zakresie chorób zakaźnych, dr med. Grażyna Semczuk-Kotecka z Kliniki Chorób Zakaźnych AM w Lublinie była innego zdania: „Ryszard W. ma rozpoznane przewlekłe aktywne zapalenie wątroby z replikacją wirusa HBV, a

wrześniu 1994 roku. Również o konieczności zaszczepienia rodziny. Można było uniknąć zakażenia jego synów, zlecając bezpłatne szczepienia. W 1995 roku już od 2–3 lat były one obowiązkowe. Zakażenie dzieci przez ojca mogło nastąpić w trakcie domowych kontaktów. Daniel uległ całkowicie wyleczeniu, Łukasz wymaga specjalistycznej kuracji interferonem, diety i oszczędnego trybu życia.

**P**odczas procesu przed Sądem Okręgowym w Łomży ujawniono, że w Grajewie każdy miał swoją igłę do dializy, którą stosowano trzy razy w tygodniu przez miesiąc, półtora. Wyjmowano z szafy, bez rękawiczek medycznych na rękach, bez opakowania i „tylko przepukiwano”. W Stacji Dializ w Łomży (dokład Ryszard został przeniesiony) dawano każdorazowo nowe, zapieczętowane igły. W Grajewie nie sterylizowano maszyn pacjenta po pacjencie, a tylko raz w tygodniu. Wystarczyło 15–20 minut (świadców). W Łomży przygotowywanie stanowiska trwało do półtorej godziny. W tej kwestii wypowiedział się także biegły: aby stanowisko zostało właściwie przygotowane do dializy, potrzeba około godziny.

W styczniu 2000 roku zapadł wyrok częściowy, dotyczący tylko roszczeń Ryszarda i jego syna Daniela (Łukasz jest wciąż w trakcie leczenia).

Sąd uznał, że zakażenie nastąpiło w Stacji Dializ w Grajewie między kwietniem a sierpniem 1994 r. Jeszcze przed wykryciem u niego żółtaczki był dializowany na małej sali, przeznaczonej dla pacjentów nosicieli. Sąd podkreślił obojętność lekarzy po stwierdzeniu zakażenia oraz brak staranności i fakt, że o chorobie poinformowali pacjenta dopiero po pół roku. Nie miał zatem możliwości zaszczepienia rodziny. Sąd zasądził dla Ryszarda 50 tys. zł i ustawowymi odsetkami od 12 maja 1998 r. oraz rentę 200 zł. Danielowi przyznał 5 tys., a także ustalił „odpowiedzialność na przyszłość Skarbu Państwa w stosunku do obywateli z tytułu zachorowania na wirusowe zapalenie wątroby typu B w latach 1994–95. Za ewentualne przyszłe szkody powstałe z przyczyn przedstawionych w powództwie.”

Od tego wyroku pełnomocnik Ryszarda i radca prawny wojewody podlaskiego złożyli apelację. Sąd Apelacyjny w Białymstoku obniżył zasądzoną kwotę z 50 tys. do 30 tys. złotych, z niezrozumiałych przyczyn oddalił powództwo o rentę człowiekowi, który nigdy nie będzie mógł podjąć pracy zawodowej, oraz o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość Skarbu Państwa z powodu zachorowania Daniela.

Kwestia zadośćuczynienia Łukasowi jest przedmiotem dalszego procesu.

**ALICJA NIEDŹWIECKA**

## Zakażone serca



nieletnimi synami Skarb Państwa. Żądał tytułem zadośćuczynienia 50 tys. złotych oraz 12 tys. tytułem odszkodowania i renty wyrównawczej 728 zł (różnica między aktualną rentą a ostatnimi zarobkami). Dla syna Łukasza 20 tys. i dla syna Daniela „za doznana krzywdę” 10 tys. zł. „Nie poinformowano mnie o poddaniu dzieci odpowiednim badaniom i konieczności dokonania szczepień przeciwko tej chorobie,” uzasadniał.

Okresowe badania na obecność „antygeny HBS” na zlecenie ZOZ Stacji Dializ w Grajewie wykonywała Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Łomży. U Ryszarda po raz pierwszy odnotowano wynik dodatni 12 września 1994 roku. Nie tylko u niego. W latach 1992 i 1993 wyniki dodatnie na 42 pacjentów miało 8.

Skarb Państwa, reprezentowany przez radcę prawnego wojewody podlaskiego, nie uznał roszczeń i wniósł o ich oddalenie. Stwierdzając, że nie jest jednoznaczne, gdzie i kiedy doszło do zarażenia. W marcu 1994 Ryszard przebywał w Klinice Chirurgii Naczyń i Transplantologii w Białymstoku, a w grudniu 1993 i styczniu 1994 w Klinice Nefrologi-

to dyskwalifikuje do przeszczepu nerki”. Biegły przypomniawszy, iż osoby dializowane stanowią grupę szczególnego ryzyka, jeżeli chodzi o zakażenie wirusem HBV. Na początku lat 90. wprowadzono obowiązkowe, bezpłatne szczepienia profilaktyczne tej grupy, także najbliższej rodziny nosicieli antygeny HBS „po zgłoszeniu do Terenowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej przez lekarza nadzorującego leczenie”. Według biegłej (która przytacza wiele możliwości zarażenia się), było „wysokie prawdopodobieństwo, że zakażenie nastąpiło podczas dializowania lub drobnych zabiegów chirurgicznych, związanych z udrożnieniem przetoki, czy zakładaniem cewników w Szpitalu w Grajewie. (...) Stosowanie tych samych igieł przy najdrobniejszym zaniedbaniu mogło zwiększać prawdopodobieństwo zakażenia”. Uznała też, że Ryszard powinien być bezwzględnie poinformowany przez lekarza leczącego o wykryciu antygeny HBS już we





## Woda wciąga jednakowo: ludzi, narzędzia zbrodni, roztrzaskane samoloty. Woda wciąga niejednakowo: nie każdy może to wydobyć

### Twarz przy twarzy

W mule i ciemnościach, gdy światło latarki nie może się przebić, szukanie ludzkich zwłok odbywa się metodą „na macanego”.

Dotknięcie twarzy twarzy topielca lub jego nogi to najczęściej pierwszy znak powodzenia całej akcji — stwierdza brygadier Mieczysław Kirejczyk, dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mońkach. — I dlatego w mojej sekcji dwóch z jedenastu nie bierze udziału w poszukiwaniu zwłok. Opór psychiczny jest tak silny, że nawet na samą myśl o zejściu w tym celu pod wodę, człowieka ogarnia absolutny „paraliż”. Obraz naszej pracy daleko odbiega od wizerunku pletwonurków znanego z filmów.

Przed akcją „rozdaje się karty”. Każdy dowódca sekcji zna swoich ludzi doskonale. Podział zadań jest oczywisty: ten zejdzie po zwłoki, ten po nóż, a ten po wrak łodzi.

Nie ma wątpliwości: najtrudniej szukać ciała dziecka. Nie dlatego, że małe. To sytuacja, w której nie jesteś w stanie pozbyć się emocji, niepożądaną w podwodnym fachu. To sytuacja, w której na brzegu czekają na ciebie z wydobytą martwą istotą zrozpaczeni rodzice. Ty też masz serce.

— Zresztą, zawsze w poszukiwaniu zwłok nie ma mowy ani o obojętności, ani o rutynie — stwierdza młodszy brygadier Edward Krasowski, komendant powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Siemiatyczach. — Obojętnie i rutynowo można szukać jedynie siekiery albo strzelby.

### Sekcja radnego

Strażacy gaszą pożar, zdejmują kota z wysokiego drzewa, wypompowują wodę z piwnicy, wydobywają ludzi ze zmiążdżonych pojazdów, są przy cysternie, z której wylał się kwas. To oczywiste. Strażacy także nurkują, bo tego wymaga życie. Nurkują za darmo, z własnej woli.

Mieczysław Kirejczyk sekcję pletwonurków założył sam.

— Tylko z tego powodu kandydowałem na radnego, żeby zdobyć na nasze nowe obowiązki jakieś pieniądze — wspomina. — Udało się!

— Dzięki nam nie trzeba już płacić nurkom sprowadzanym z klubów Warszawy, Lublina lub szukać ich w firmach prywatnych, jak to u nas jeszcze nie tak dawno było — stwierdza Edward Krasowski. — Strażak-pletwonurek nie kosztuje ani samorząd, ani państwo ani grosza. Sami sobie dodajemy jedynie ryzyka. Nie potrafimy wytłumaczyć, jak bierze się w człowieku taka potrzeba. To w pewnym sensie jest szaleństwo! Wytłumaczenie jest tylko jedno: woda wciąga!

Pierwsza sekcja strażaków-pletwonurków w obecnym Podlasku powstała w 1986 roku w

Łomży. To zasługa Daniela Sadowskiego, dzisiaj jednego z najlepszych nielicznych w kraju ekspertów i doradców Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej w dziedzinie ratownictwa wodnego, instruktora nurkowania i kierownika sekcji ratownictwa wodnego w Komendzie Miejskiej PSP w Łomży.

— Wtedy szukanie zwłok odbywało się przy pomocy bosaków i kotwic, a o zejściu pod wodę nie było mowy — wspomina Daniel

skutek działania azotu pod wpływem zwiększonego ciśnienia. Stan od wielkiej euforii po nagłe przygnębienie. „Dziwne” wizje czegoś wspaniałego i bezwiedne postanowienie: „Zostaję!” Wyrzucenie ustnika, jako zbędnego balastu, staje się normalną reakcją nurka. Narkoza azotowa oznacza śmierć.

Pierwszej pomocy nurkowi wyciągniętemu z wody, w stanie narkozy azotowej, udzielają sami pletwonurkowie albo lekarz pod

która pokazuje, gdzie naprawdę jest twoje miejsce.

W wodzie czyhają pułapki: kłusownicze sieci, kłody, najróżniejsze żelastwo. A pod lodem możesz dać się zwieść iluzji, widząc wszędzie światło, i nie mieć możliwości odnalezienia przerebli, jedynej drogi powrotu.

— Zawsze może zawieść i organizm, i sprzęt. Nigdy nie wolno schodzić pod wodę z przekonaniem, że nic mnie nie zaskoczy; że jestem świetny — stwierdza Robert Szlis. — Nie boję się wody, ale czuję przed nią respekt.

### Do średnich bąbelków

Droga z głębiny na powierzchnię może trwać znacznie dłużej niż cała podwodna akcja. Decydują o tym prawa fizyki i zdrowy rozsądek. Odpowiednie przyrządy wyznaczają bezpieczne tempo dla systematycznego wyrównywania ciśnienia. Z reguły nie szybciej niż dziesięć metrów na minutę plus „przystanki”; zależnie od czasu przebywania pod wodą i głębokości. Niektórzy określają to obrazowo: „do średnich bąbelków”.

Podwodny wielki stres nie mija natychmiast z wypłynięciem na powierzchnię. Na Zachodzie, podczas każdej akcji, ratownicy mają zapewnioną pomoc psychologów.

— My, po wszystkim, możemy co najwyżej, jak w telewizyjnej reklamie, iść na piwo — stwierdza żartobliwie Robert Szlis. — Ale właściwie tylko teoretycznie. Trening mamy co najmniej raz w tygodniu, bez względu na porę roku. O piwie, tak systematycznie popijającym, nie ma więc mowy.

### Szczupak z armatą

Podwodny świat to piękno. Przypomina wielkie akwarium. Jeżeli akurat trenujesz w Biebrzy koło Osowca, w niezwykle przejrzystej toni, nie wiesz co podziwiać. Rośliny, muszle, ryby. Spotkanie „oko w oko” ze szczupakiem ma też niezwykle urok. Ale są też całkiem inne niespodzianki.

— Do dzisiaj nie zapomnę wrażenia, jakie zrobiła na mnie leżąca na dnie carska armata — wspomina Mieczysław Kirejczyk. — Gdyby nie ten mokry fach, pewnie nigdy bym nie doświadczył takich wrażeń.

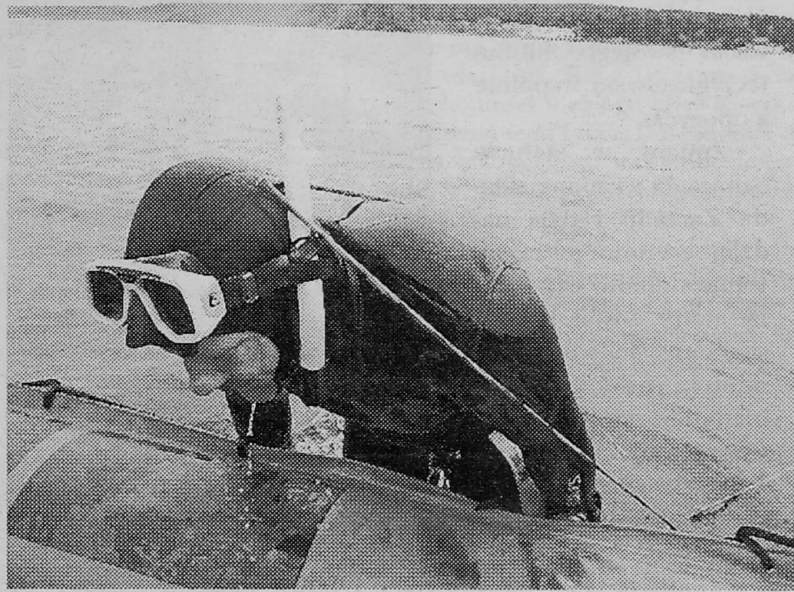
### Ani wzdłuż, ani w szerz

— Ten zawód, jak chyba żaden inny, związany z wodą, uświadamia wielką potęgę natury, uczy wobec niej pokory. I dlatego, mimo doświadczenia i umiejętności, mam zasadę, od której nie odstępuję: żadnych zakładów przepłynięcia rzeki ani wzdłuż, ani w szerz — stwierdza Edward Krasowski.

— Z naturą nikt nie wygra — mówi Daniel Sadowski. — Mam tego świadomość i wtedy, kiedy nurkuję na 10, i na 70 metrów.

ZYTA CURYŁŁO

# Mokry fach



Sadowski. — Nurków nie miała straż pożarna w ówczesnym woj. białostockim, łomżyńskim, suwalskim, olsztyńskim, lubelskim. Byliśmy w całym regionie pierwsi. Zmusiło życie. Z pułkownikiem Adolfem Czesnowskim ogłosiliśmy nabór. Chętni zgłosili się natychmiast. Okazało się też, że nie brakuje takich w Mońkach i Siemiatyczach, gdzie również prowadziliśmy szkolenia.

— Kiedy pojawiła się taka szansa, poszedłem na kurs na zasadzie próby — wspomina ogniomistrz Robert Szlis z Komendy Miejskiej PSP w Łomży. — I tak nurkuję już 14 lat.

— Coś w tym jest! Raz i przeпадleś! — przyznaje starszy aspirant Artur Świerszcz z tej samej sekcji. — Nie da się tego zwyczajnie wytłumaczyć. A przy tym wiesz, że ryzykujesz na własne konto.

Zarówno przed każdym treningiem, jak i akcją ratunkową trzeba podpisać oświadczenie: schodzę pod wodę z własnej woli, dobrze się czuję. Alkohol, katar, ból zęba, kłopoty osobiste wykluczają cię i z jednego, i z drugiego.

### Zostaję!

Woda to niezmiennie obcy człowiekowi świat. Ryzyko „rozrwania” płuc. Niewytłumaczalny stan psychiczny. Na głębokości około 35 metrów może nastąpić tak zwana narkoza azotowa. To

ich dyktando, bowiem specjalistów w dziedzinie fizjopatologii nurkowania można w kraju policzyć na palcach.

— Saper i nurek mylą się tylko raz i dlatego nie wolno schodzić pod wodę samotnie; ani podczas treningu, ani akcji ratunkowej — mówi Daniel Sadowski.

### Automat na plus

— Późna jesień. Trening. Jestem na 36 metrach w Hańczy. I nagle zamarza mi automat oddechowy — wspomina starszy aspirant Grzegorz Roszko z Komendy Powiatowej PSP w Augustowie. — Na szczęście, zamarzł „na plus”, czyli jeszcze, choć na krótko, podaje powietrze (przez otwór wielkości główki szpilki). Zamarznięcie „na minus” oznacza ostatni w życiu tlenowy łyk. W pierwszej chwili panika, naturalny odruch ucieczki do góry. Ale na pokonanie tej odległości nie miałbym już czasu. W takiej sytuacji ratuje latarka, która służy i do rozświetlania podwodnych ciemności, i sygnalizowania kłopotu obok: wszystko jest w porządku lub coś nie tak. Podłączyłem się do jego automatu, wypłynęliśmy razem. W takiej sytuacji ratuje świadomość: jest przy mnie ktoś, komu ufam. Bez tej pewności, nawet na kilku metrach w głąb, nie przeżyjesz, choćby istniała szansa. Tam, pod wodą, ogarnia cię wielka cisza i wielka samotność. Masz świadomość wielkiej siły natury,



Po dwóch latach nie jest tak jasne. Czterech radnych koalicji: Małgorzata Bronowicz – Domańska, Jacek Koziół, Waldemar Pędziński i Tadeusz Zaremba zaczęło „flirtować” z opozycją i coraz częściej głosować odwrotnie niż niedawni koalicjanci. Żeby nie mieć wyrzutów sumienia, na ostatniej sesji Rady Miasta, radny Tadeusz Zaremba, członek Klubu SLD (dawniej „Teraz Łomża”) i Waldemar Pędziński („Samorządowa Łomża Grodzka”) wygłosili tezy o wyższości głosowania zgodnie z sumieniem nad głosowaniem partyjnym. Stawką było wprowadzenie takich zmian w statucie miasta, które mogą zmienić układ władzy w Łomży. Obaj radni uznali, że największą szkodą dla miasta jest upartyjnienie i głosowanie „po linii” narzuconej przez klub (choć wcześniej obaj głosowali za obecnym kształtem Zarządu). To rozczarowanie i niechęć do pracy w klubach radnych dziwi u nowego członka klubu Sojuszu Lewicy Demokratycznej Tadeusza Zaremby, który wiosną opuścił ugrupowanie „Teraz Łomża”, skupiające ludzi związanych ze spółdzielczością mieszkaniową. Na ostatniej sesji Klub SLD wniósł o odrzucenie proponowanych zmian w statucie. Tadeusz Zaremba głosował przeciwnie niż jego koledzy klubowi. Zapytany o złamanie dyscypliny przez radnego Stanisław Marchwicki, wiceprzewodniczący Klubu SLD, odparł, że jest to wewnętrzna sprawa Klubu. Wydawać by się mogło, że mieszkańców, a przynajmniej wyborców radnego. Ale w dzień po wybo-

**Mieli  
pielegnować  
historię  
i kulturę  
miasta..**

W barze radnego Stanisława Łapińskiego można, spożywając hamburgera, oddać się lekturze ogłoszenia wyborczego o krzywdach wyrażonych Polakom przez prezydenta i kandydata Aleksandra Kwaśniewskiego lub przestudiować program zagranicznych pielgrzymek. Radny Łapiński z klubu AWS od lat prowadzi biuro Radia „Maryja”, pracuje także w biurze poselskim Michała Kamińskiego (byłego rzecznika Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego). Zarówno poseł, jak i radny Łapiński mienia się Polakami dbającymi o wartości narodowe i religijne, o czym można się przekonać, jedząc cheesburegera w barze radnego pod wdzięczną nazwą „Quest Bar”. Angielskie słowo „quest” oznacza śledztwo, poszukiwanie. Czyżby w ten sposób radny Łapiński szukał narodowych wartości? (Niestety, nie mogłam dowiedzieć się, skąd

Gdyby wcześniej radny Szy-

symboliczna podwalina pod nową  
dowę nowej świątyni. W ura  
stych chwilach zabrakło rad  
Łapińskiego, który z nie  
czym telefonem komórk  
zniknął w tłumie. Radny wy  
z kościoła, tłumacząc się d  
i kłopotami z sercem. Ose  
ny, niepełny poczet nie na  
wypadł na tle innych. Po  
jak relacjonuje jeden z c  
pocztu, radny Stanisław Łap  
który wrócił do sztabu, o  
rał telefony, sam dzwonił  
się, aż w końcu wyznał, że  
jechać w ważnej sprawie  
nisko. I zniknął. Stojący w  
żu prezydent Jan Turkow



manowski zmoczył swój język w kropielnicy, być może nie wygłosilby na sesji kilku cierpkich uwag o zachowaniu Stanisława Łapińskiego podczas uroczystości milenijnych w Łomży. Radny Łapiński zgłosił się do pocztu sztandarowego Rady Miasta. Przedstawiciele radnych z innymi pocztami uczestniczyli w uroczystej Mszy świętej, koncelebrowanej przez ks. biskupa Stanisława Stefanka w kościele pod wezwaniem św. Krzyża. Po mszy świętej wmurowano kilkusetletnią cegłę, zachowaną z pierwszego kościoła łomżyńskiego, która stała się

tował sytuację, zakładał, że w Miasta w  
chorążego na najbliższej sesji, konflikt  
radnego, Zdzisława Kalinowskiego, żeby pan  
„Było to żenujące, że inne  
ne, a nawet śmieszne, w Łomży.  
obecnych na uroczystości, mam się w  
wojewódzkich, kościołach miasta. Do  
lu dostojnych gości z deklaracji  
nas wszystkich radnych, nasze sta  
mitowało”, mówił podziemiskie.  
radny Szymanowski. miży, w k  
Stanisława Łapińskiego żydy z ka  
w tym czasie w sali, odpieć się pr  
radnemu za pośrednictwem działania  
wizji „Szelsat” i dodać, że ścieśnia cz  
widziany od lat w kościele, też wyzna  
z SLD wychodził pod



...waleńską, zaś on, jako osoba...  
...kardiologicznie", chciał...  
...omdlenia i wyszedł „za-  
...brakło...  
...świeżego powietrza”.  
...także, że nieprawdą są pi-  
...komórki...  
...szczegóły o zastanianiu  
...andarem podczas rozmów  
...cznych.

## Jeli dbać o dobro mieszkańców...

...Łomży są dwie prywatne  
...w której studenci płacą  
...Jedną z nich kieruje ra-  
...demar Pędziński.

...nadal uczelni pań-  
...w której mogliby bez-  
...płatnie studiować nie-  
...zamożni młodzi lu-  
...dzie. Od pewnego  
...czasu marszałek woje-  
...wództwa Sławomir  
...Zgrzywa proponował  
...w rozmowach utwo-  
...rzenie w Łomży pań-  
...stwowej uczelni.

— Rozmowy o założe-  
...niu dwóch wyższych  
...zawodowych uczelni  
...państwowych w Su-  
...wałkach i Łomży to-  
...czą się od dawna. Z  
...mojej inicjatywy Sej-  
...mik województwa  
...podlaskiego podjął  
...stosowną uchwałę —  
...mówi Sławomir Zgrzy-  
...wa, marszałek woje-  
...wództwa podlaskiego.

— W Suwałkach dzia-  
...łania są już zaawanso-  
...wane i mamy nadzie-  
...je, że w przyszłym ro-  
...ku akademickim, naj-  
...dalej za dwa lata,  
...uczelnia rozpocznie  
...działalność. W Łomży  
...były kłopoty z znale-  
...zieniem osoby, która  
...podjęłaby się koordy-  
...nacji działań związa-  
...nych z utworzeniem  
...uczelni. Proponowani  
...kandydaci byli na róż-  
...ne sposoby powiązani  
...z jedną z dwóch  
...istniejących uczelni.

Od początku roku  
...nikiem jest prof. Kazi-  
...mowski, przewodniczą-  
...Miasta w Białymstoku.  
...konfliktować uczelni.  
...zeby państwowa uczel-  
...inne kierunki, niż  
...w Łomży. Za kilka tygo-  
...nam się w tej sprawie z  
...miasta. Do tej pory nie  
...deklaracji z ich strony,  
...nasze starania poparło  
...ziemskie.

...apińskiego...  
...w sali, odp...  
...pośrednic...  
...t” i dodał...  
...działanie w interesie  
...lat w kos...  
...nież wyznaczyć granice

między prywatą a interesem pub-  
...licznymi. Radni powinni być  
...świadomi, że to oni, jako osoby  
...publiczne, są częściej niż inni ob-  
...serwowani i kontrolowani przez  
...mieszkańców.

Mogą więc zadać pytanie ra-  
...dnemu Lechowi Kołakowskiemu  
...z AWS: — Czy nie widzi nic na-  
...gannego w fakcie, że jako właścici-  
...ciel największego w Łomży skle-  
...pu ogrodniczego występował na  
...sesjach przeciw budowie super-  
...marketu, w którym miał funkcyj-  
...nować sklep ogrodniczy?

— Nie ma w tym nic naganne-  
...go, stronniczego. Działalem w  
...imieniu kilkuset łomżyńskich  
...przedsiębiorców i kupców. Nie  
...jestem przeciwko supermarketo-  
...wi, ale jego lokalizacja i wielkość  
...powinny być przemyślane. Nie  
...można dopuścić do tego, by ko-  
...sztem kilkudziesięciu nowych  
...miejsz pracy w supermarkecie  
...straciło swoje źródło utrzymania  
...około tysiąca mieszkańców. Wy-  
...stępowałem w tej sprawie także  
...dlatego, że pracowałem w Woje-  
...wódzkim Urzędzie Pracy i znam  
...z drugiej strony biurka bezrobo-  
...cie w Łomży. Raz jeszcze powta-  
...rzam: nie było nic naganne-  
...go w moim wystąpieniu, zwłaszcza że  
...moim zdaniem tego typu sklep  
...może stać na obrzeżach mia-  
...sta, byleby nie w centrum.

Mogą spytać radnego Jana  
...Kleczyńskiego, przewodniczące-  
...go Komisji Rodziny: — Dlaczego  
...Komisja Rodziny zajmowała się  
...stanem finansowym Miejskiego  
...Przedsiębiorstwa Gospodarki  
...Mieszkaniowej i Komunalnej?  
...Czy zainteresowanie to wynika z  
...chęci ratowania miejsca pracy  
...szwagra radnego, który jest za-  
...stępą dyrektora zadłużonej fir-  
...my?

— To jest wierutna bzdura.  
...Komisja Rodziny zajęła się pro-  
...jektem ustawy umarzającej za-  
...dłużenia mieszkańców lokali ko-  
...munalnych. Nie jesteśmy pier-  
...wszym samorządem, który zasta-  
...nawia się, jak pomóc ludziom.  
...Ten ruch rozpoczął Wrocław. Ja,  
...jako radny, nie mam żadnej mo-  
...cy, by uzdrowić przedsięwzię-  
...stwo. To leży w gestii prezydenta  
...i Zarządu, dlatego śmiesz mnie  
...takie podejrzenia — odpowiada  
...radny Kleczyński.

## Na co ich stać...?

Przed radnymi jeszcze dwa la-  
...ta pracy dla dobra mieszkańców i  
...miasta. Być może doświadczeni  
...nieustannymi sporami, wręcz  
...kłótniami, na które tracą bardzo  
...dużo czasu, zajmą się wreszcie  
...przede wszystkim ważnymi spra-  
...wami.

Czy ich na to stać?

JOANNA GOSPODARCZYK  
Mieczysław Górowski. Plakat

„To w Łomży byli jacyś Żydzi?”, pytają zaskoczeni  
młodzi łomżyniacy.

## Powroty

Żydzi wracają do Łomży.

— Tych, którzy przyjeżdżają lub piszą do nas, głównie ze Stanów Zje-  
...dnoczonych, interesuje wyłącznie genealogia — stwierdza Leszek Kocoń,  
...kierownik Archiwum Państwowego. — Zjawiają się w towarzystwie tłumac-  
...za. Są to głównie ludzie młodzi, budujący rodowe drzewa. Nie poruszają  
...spraw majątkowych.

Wśród zbiorów Archiwum, dotyczących Żydów, znajdują się akta metry-  
...kalne z okęgów bożniczych między innymi Andrzejewa, Czyżewa, Graje-  
...wa, Jabłonki, Łomży, Nowogrodu, Nura, Radziłowa, Rajgrodu, Rutek,  
...Szczuczyna, Śniadowa, Trzciannego, Wąsosa, Wizny, Wysokiego Mazo-  
...wieckiego, Zambrowa i Zaręb Kościelnych z lat 1826–1899 oraz nieliczne  
...do 1935 roku. Są także akta administracyjne z lat 1866–1917 z powiatów  
...łomżyńskiego i wysokomazowieckiego, dotyczące wyboru rabinów i człon-  
...ków tak zwanego dozoru bożniczego, imienne listy opłacających składki na  
...utrzymanie okręgu, akta dotyczące nauki dzieci, służby wojskowej i działal-  
...ności gospodarczej (w tym wykazy rzemieślników). Są także dokumenty  
...obrazujące funkcjonowanie samych bożnic, łaźni, szkół, szpitali, sierociń-  
...ców. Poszukujący swych genealogicznych korzeni korzystają ze wszystkich  
...dostępnych.

Nie ma tłumy żydowskich łomżan i ich potomków, upominających się o  
...zwrot własności. Kilka lat temu ówczesny mieszkaniec Lwowa, właściciel  
...nieruchomości u zbiegu ulicy Kierzkowej z Szosą Zambrowską, chciał po-  
...twierdzenia tego faktu. Dokument z datą 1938 zachował się do dzisiaj. Nie  
...została zakończona sprawa obecnego mieszkańca Radomia, upominające-  
...go się o spadek po przodkach, którzy posiadali nieruchomość przy ulicy  
...Długiej.

— Z reguły ludzie ci nie przyjeżdżają z pustymi rękami, nie zgadują —  
...stwierdza Jerzy Bittner z Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Urzędu  
...Miejskiego. — Okazuje się, że część dokumentów znajduje się między in-  
...nymi w Izraelu i teraz ludzie z nich korzystają. Otrzymywaliśmy także listy,  
...głównie ze Stanów Zjednoczonych, z pytaniem: czy istnieje jeszcze nasz  
...dom, kto w nim teraz mieszka lub co się w nim znajduje, a jeżeli go nie  
...ma, co teraz stoi na jego miejscu.

Do Łomży przyjeżdżają także Żydzi, głównie ze Stanów Zjednoczonych i  
...Izraela, nie związani z miastem rodzinnie, lecz sentymentalnie. Wiedzą, że  
...tu mieszkali ich rodacy i chcą zobaczyć te miejsca. Kiedy proszą o wskaza-  
...niu drogi do kirkutów przy ulicach Rybaki i Wąskiej, zaskakuje ich, gdy  
...młodzi łomżanie odpowiadają: „To w Łomży byli jacyś Żydzi?” Przedwo-  
...jenne statystyki podają, że w 1939 roku mieszkało ich tu około 11 tysięcy.

## Czosnek na jesień

Od tysiącleci był znany jako doskonały lek na różne schorzenia. Już w sta-  
...rożytności stosowany był w zwalczaniu różnych pasożytów, w zatruciach pokar-  
...mowych, łagodzeniu bólu żołądka. Używali go starożytni Hebrajczycy, Egip-  
...cjanie, Rzymianie i Babilończycy. Jedli go budowniczowie piramid, wierząc, że  
...dzięki temu nabiorą siły i wytrzymałości.

Współcześni lekarze potwierdzają lecznicze właściwości czosnku, który  
...posiada silne działanie antybakteryjne i można go stosować w wielu infek-  
...cjach. Stosowanie pod różną postacią czosnku pobudza system odpornościo-  
...wy organizmu. Pomaga również w zbijaniu wysokiej gorączki.

Można także czosnek przyjmować profilaktycznie jako lek obniżający po-  
...ziom złego cholesterolu w organizmie i regulujący ciśnienie krwi.

Niedawno okazało się, że regularne stosowanie czosnku jako przyprawy  
...może zmniejszyć ryzyko zachorowania na raka jelita grubego i raka żołądka.  
...Te sensacyjne wyniki badań ogłosili uczeni amerykańscy z uniwersytetu stano-  
...wego w Północnej Karolinie. Po przeprowadzeniu analizy danych dotyczą-  
...cych spożycia czosnku i częstości zachorowania na te dwa typy nowotworów  
...uznano, że regularne dodawanie tej przyprawy zmniejsza o połowę ryzyko za-  
...chorowania na raka żołądka. Ryzyko to w odniesieniu do raka jelita grubego  
...jest u spożywających duże ilości czosnku mniejsze nawet o 60 procent.

Zdaniem amerykańskich uczonych, zbawienne działanie czosnku związa-  
...ne jest z występowaniem w nim substancji o nazwie allicyna. Jest to główna  
...substancja czosnku, wykazująca silne działanie antybakteryjne.

Prawdopodobne jest, że ochronne działanie przeciwnowotworowe opiera  
...się na silnym działaniu antybakteryjnym. Czosnek, na przykład, zapobiega  
...rozwojowi bakterii *Helicobacter pylori*, odpowiedzialnej za powstawanie  
...wrzodów żołądka, co sprzyja powstawaniu raka.

Działanie przeciwnowotworowe wykazuje jedynie surowy lub gotowany  
...czosnek. Nie mają go natomiast preparaty farmaceutyczne, produkowane na  
...podstawie wyciągu z czosnku. Związane jest to prawdopodobnie z rozkładem  
...aktywnych substancji obecnych w czosnku w czasie procesów produkcyjnych  
...lub w czasie składowania gotowych preparatów na półkach magazynów.

Nie ma doskonałego sposobu na pozbycie się zapachu czosnku. Można  
...skorzystać z płynów do płukania jamy ustnej lub korzystając z domowych re-  
...cept, zagryźć czosnek ziarenkami kawy albo zieloną natką pietruszki.

Jeżeli czosnek ma służyć przede wszystkim jako preparat wzmacniający  
...odporność przed infekcjami, można zdecydować się na preparaty farmaceuty-  
...czne.

Czosnek, który od 5 tysięcy lat towarzyszy człowiekowi, jest jednym z naj-  
...starszych i najbardziej wszechstronnie działających leków.





— Ciężkie te medale są — Ania Lumer podnosi otwartą z trzech stron „szkatułę”, w której znajdują się jej trofea z mistrzostw świata i Europy w tenisie stołowym. — Ale praca, żeby je zdobyć, była cięższa.

Ania ma 21 lat. W poniedziałek odleciała z polską reprezentacją na Olimpiadę Niepełnosprawnych do Sydney w Australii. Przygotowania do pierwszej w życiu olimpiady zajęły Ani prawie połowę życia.

Pierwsze kroki przy tenisowym stole stawiała pod okiem Waldemara Tymińskiego, wychowawcy ośrodka szkolno-wychowawczego w Nurze. Kiedy została mieszkanką Domu Pomocy Społecznej w Kozarzach, obowiązki trenera przejął Mirosław Kierski, dyrektor DPS, były zawodnik Klubu Sportowego Prim w Elku, sędzia i działacz Polskiego Związku Tenisa Stołowego. Od maja 1995 roku Ania uczestniczy w zawodach międzynarodowych. Z dumą pokazuje swoją kartę zawodniczą, wydaną przez europejską federację INAS-FMH. O sportowych sukcesach Ani „Kontakty” pisały wiele razy. I teraz spotkamy się z nią po Olimpiadzie.



## Olimpijka

### WYJŚCIE Z CIEŃ

Pod hasłem „Padaczki nie trzeba się wstydzić” Fundacja Neuronet rozpoczęła ogólnopolską akcję pomocy chorym na padaczkę.

W kraju na epilepsję choruje około czterystu tysięcy osób. Jeden atak choroby w życiu, miało ponad dwa miliony. Padaczka jest najczęstszą chorobą układu nerwowego. Na szczęście, jedynie niewielki procent cierpi na ciężkie postaci choroby, inni mogą normalnie funkcjonować w społeczeństwie.

Według ustaleń Fundacji Neuronet, epileptycy często są spychani w cień, na margines życia społecznego. Chore dzieci spotykają się z niechęcią nauczycieli. I choć osiągają dobre wyniki w nauce, rodzicom proponuje się przeniesienie ich do szkół specjalnych. W ten sposób już na starcie odbiera się dzieciom możliwość rozwoju.

Chory na padaczkę może założyć normalną, szczęśliwą rodzinę i mieć zdrowe dzieci. Kobiety epileptyczki, tak jak zupełnie zdrowe, mogą rodzić dzieci i wypełniać obowiązki macierzyńskie.

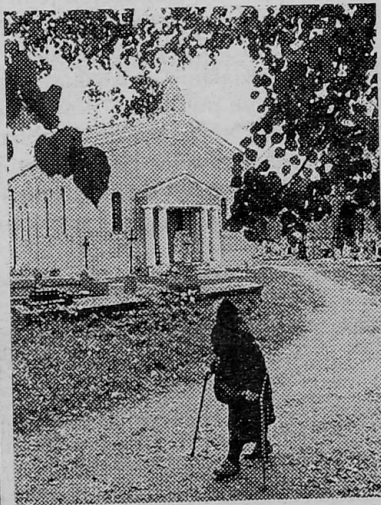
Padaczka nie upośledza możliwości chorego do pracy zawodowej i prowadzenia normalnego dorosłego życia. Chory nie zostanie zawodowym pilotem, kierowcą czy nurkiem. Ale zawodów, których nie powinien wykonywać, jest zdecydowanie mniej, niż tych, jakich może się podjąć, jakie są dla niego bezpieczne.

Zainteresowanym podajemy adres Fundacji Pomocy Chorym na Padaczkę Neuronet: ul. Wiertnicza 122, 02-952 Warszawa, tel. (022) 842-46-94.

### PODARUJ EKSPONAT

Stałą ekspozycję tradycji oręża polskiego na Ziemi Łomżyńskiej zamierza utworzyć Zarząd Obwodu Światowego Związku Armii Krajowej w Łomży. Wystawa będzie obejmowała okres od POW i rok 1918, walki z najazdem sowieckim w 1920 roku, walki we wrześniu 1939 oraz działalność Armii Krajowej.

Zarząd dysponuje bogatym zbiorem dokumentów, szkiców sytuacyjnych, opracowań, fotografii, systematycznie go powiększając. Zwraca się do mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej z prośbą o przekazywanie kolejnych eksponatów. Jeżeli ich właściciele nie zgodzą się na pozostawienie dokumentów, by tworzyły stałą wystawę, sporządzone zostaną ksero- i fotokopie. Zainteresowani proszeni są o kontakt z Zarządem Obwodu ŚZAK: Łomża, ul. Nowa 2 (siedziba byłego urzędu wojewódzkiego), pokój nr 6. Dyżury pełnione są w poniedziałki i czwartki w godz. 10.00 – 12.00.



### KRADZIEŻ KRZYŻY

Około 300 zabytkowych nagrobków „zniknęło” w ostatnich pięciu latach z zabytkowego cmentarza w Łomży. Przede wszystkim żeliwne krzyże z grobów, gdzie nie widać śladów pamięci i troski. Okazuje się, że w ten sposób mieszkańcy Łomży zdobywają miejsca na zabytkowej nekropolii pod swoje przyszłe groby. Administrująca cmentarzem parafia prowadzi od kilku miesięcy inwentaryzację nagrobków na liczącym już 200 lat cmentarzu, a proboszcz ks. Marian Mieczkowski zapowiada wprowadzenie stałego dozoru.

## SZKOŁA DUCHA

Już po raz 81. rok akademicki rozpoczęło Wyższe Seminarium Duchowne w Łomży. Uczelnia zaczęła kształcić kapłanów w 1919 roku, zanim jeszcze powstała diecezja łomżyńska.

Do stanu duchownego przygotowuje się w łomżyńskiej uczelni 97 alumnów, w tym po raz pierwszy trzech z diecezji witebskiej na Białorusi. Biskup Stanisław Stefanek i rektor Seminarium Andrzej Miałkowski podkreślili podczas inauguracji, że alumni biorą coraz aktywniejszy udział w życiu społecznym miasta i regionu (pracują w placówkach oświatowych dla niepełnosprawnych, uczestniczą w akcjach charytatywnych, imprezach sportowych i kulturalnych), a Seminarium współpracuje z obydwojoma świeckimi uczelniami w Łomży: Wyższą Szkołą Agrobiznesu oraz Wyższą Szkołą Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego.

## WYSOKA KULTURA „JESIENI”

Na wysokim poziomie rozpoczęła się tegoroczna Łomżyńska Jesień Kulturalna. W Miejskim Domu Kultury z przyjemnymi entuzjastycznie koncertami wystąpiła Anna Maria Jopek oraz zespół jazzowy Jacka Kochana. Cykl imprez organizowanych przez Miejski Dom Kultury potrwa do końca listopada. W programie znajdują się wydarzenia plastyczne, fotograficzne, teatralne, muzyczne dla różnego grona odbiorców. Najbliższe otwarcie wystawy grafiki Andrzeja Kaliny (Galeria Bonar, 16 października, godz. 19.00).

## Powrót Jakuba Wielkiego

Do udziału w konferencji naukowej „Jakub Waga — pedagog i uczeń”, organizowanej z okazji 200. rocznicy urodzin wielkiego botanika, zapraszają Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów oraz II Liceum Ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej w Łomży. Spotkanie odbędzie się w auli szkoły (pl. Tadeusza Kościuszki 3).

W czwartek, 12 października (początek o godz. 10.00) referaty i komunikaty przedstawia: prof. Adam Dobroński z Uniwersytetu w Białymostku — „Jakub Waga, zasłużony dla Ziemi Łomżyńskiej”; ks. prof. Witold Jemielity z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie — „Szkoly w Łomży i Szczuczynie”; doc. Witold Wincenciak z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie — „Działalność pedagogiczna Jakuba Wagi”; zastępca podlaskiego wojewódzkiego konserwatora zabytków Wiesław Szymański — „Zabytki kultury materialnej rodziny Wagów”; dr Jan Maciej Waga z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach — „Wspomnienia rodzinne po przodkach”; Krystyna Zielińska z Muzeum Przyrody w Drozdowie — „Wystawa „Jakub Waga i jego dzieła”; ks. prof. Witold Jemielity — „Wagowie kollaratorami Grabowie”; ks. prof. Witold Jemielity — „Wagowie kollaratorami Grabowie”. Godz. 14.00 — wyjazd do rodowej siedziby Wagów w Grabowie, a stąd do Muzeum Przyrody w Drozdowie.

W piątek, 13 października (początek o godz. 9.30) referaty przedstawia: dr Wanda Grębecka z Instytutu Historii Nauki Polskiej Akademii Nauk w Warszawie — „Działalność translatorska Jakuba Wagi”; dr Henryk Holda-Róźiewicz z Instytutu Historii Nauki PAN — „Warszawa i nauka Jakuba Wagi”; prof. Zbigniew Wójcik z Muzeum Ziemi PAN w Warszawie — „Wybitni przyrodnicy, uczniowie Jakuba Wagi”; prof. Krzysztof Rostański z Uniwersytetu Śląskiego — „Znaczenie Jakuba Wagi dla badań flory naczyniowej Polski”; Teresa Grużewska z Muzeum Przyrody w Drozdowie — „Dane sprzed półtora wieku o florze Ziemi Łomżyńskiej i Rajgrodzkiej na tle współczesnych badań florystycznych”; dr Krzysztof Olszewski z Uniwersytetu Warszawskiego — „Bracia Wagowie jako podróżnicy”; prof. Bogusław Nowowiejski z Uniwersytetu w Białymostku — „Język w pracach naukowych Jakuba Wagi”.



## „Kamera dla mniejszości”

Organizowane w Sejnach od czterech lat Spotkania Filmowe „Camera pro minoritate” („Kamera dla mniejszości”) mają służyć kształtowaniu tolerancji wobec różnych narodowości oraz grup etnicznych i wyznaniowych.

W Ośrodku Pogranicza Sztuki, Kultury, Narodów w Sejnach pokazanych zostało 20 filmów z krajów i zagranicy, m.in. film „Andriej Rublow” rosyjskiego twórcy Andrieja Tarkowskiego, opowiadający o słynnym malarzu ikon, oraz cykl filmów Jerzego Szlaskowskiego o odległych, opuszczonych miejscach w Rosji. Odbędzie się też premiera filmu „Mnisi”, czyli opowieść o ostatnim kuszeniu Chrystusa. Bezpośrednio po pokazach twórcy dyskutowali z publicznością. Tematykę spotkań podzielił na kilka mniejszych bloków tematycznych: legenda Wierszalina, obraz Rosji w oczach wielkich twórców, staroobrzędowcy, media i mniejszości narodowe.

Filmy o najbardziej aktualnych problemach mniejszości ukraińskiej, Łemkach, Tatarach, Romach i staroobrzędowcach w Polsce i na Litwie oraz o wyznaniach prawosławia prezentowali dziennikarze z regionalnych ośrodków Telewizji Polskiej w Białymstoku, Gdańsku i Krakowie. „Chcemy porozmawiać o tym, jak media mają szansę pokazać mniejszości i jak mogą to robić oraz wskazać, jak trudno jest dotrzeć do prawdy o mniejszości”, powiedziała Agnieszka Szyk z Ośrodka Pogranicza.

## TOWARZYSTWO PRASOWE

Ukazał się kolejny numer „Zeszytów Łomżyńskich”, czasopisma Oddziału Łomżyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej. W numerze m.in. artykuł o pracach archeologicznych na Wzgórzu Świętego Wawrzyńca w Starej Łomży i postaci Świętego, o obronie Łomży w sierpniu 1920 roku, wspomnienie o Sylwestrze Banaszkiewicz, znanym w mieście kolekcjonerze, oraz Tadeuszu Gorskim z Zambrowa, pryncerzu i społeczniku. Ponadto historia TPZŁ w jego działalności i działalność w Katedrze Ziemi Łomżyńskiej i Zielińskiego. Niemal równocześnie z „Zeszytami” ukazał się także kolejny numer „Komunikatu”, pisma Zarządu Głównego TPZŁ, przynoszącego między innymi wieści z prac Zarządu oraz miasta i regionu. Nie ma wątpliwości, że oba pisma są potrzebne, należy im przyznać swoją rolę w propagowaniu historii i współczesności Łomży. Brakuje natomiast bardzo ciekawie redagowanej „Ziemi Łomżyńskiej”, która nie ukazuje już od dawna. Szkoda.

## Powrót Dmowskiego

Na uroczystość odsłonięcia tablicy, upamiętniającej pobyt w Drozdowie Romana Dmowskiego, zapraszają 18 października starosta łomżyński i dyrektor Muzeum. W programie uroczystości: godz. 9.30 — uroczysta msza święta sprawowana przez biskupa Stanisława Stefankę w kościele parafialnym w Drozdowie; godz. 11.00 — odsłonięcie tablicy na budynku Muzeum; godz. 12.00 — sesja historyczna dotycząca dorobku Romana Dmowskiego, koncert muzyki poważnej, spotkanie gości, sponsorów i organizatorów uroczystości w hotelu Baranowski w Piątnicy.

Mottem uroczystości jest myśl Romana Dmowskiego: „Bo Polska nie jest własnością tego czy innego Polaka, tego czy innego obozu, ani nawet jednego pokolenia. Należy ona do całego łańcucha pokoleń, wszystkich tych, które były i które będą.”

Roman Dmowski, jeden z założycieli Narodowej Demokracji i jej ideolog, przyjaźnił się z Lutosławskimi. W ich drozdowskim majątku był niejednokrotnie, szczególnie latem. Schorowany spędził tu także ostatnie pół roku życia. Zmarł 2 stycznia 1939 roku w wieku 75 lat.

## PRZYPADKI ŁOMŻYŃSKIE

### Nasz prezydent

Mamy nowego, czyli starego prezydenta.

Czy Łomża pokochała miłościwie nam panującego Aleksandra? Jeśli wierzyć głośno wypowiedzanym sądom, to absolutnie nie. Słychać było w minionych tygodniach złorzeczenia, żółć zalewała umysły, a dopiski na plakatach głosiły, że to żyd, kłamca, nawet nie-magister etc. Ponoć jedna z babć chciała dać na mszę za przegraną Kwacha, ale skończyło się na cichej modlitwie za zwycięstwo Krzaka. I tak można opowiadać przypadki prowincjonalne z ostatniej elekcji.

Kiedy mój felieton się ukaże, będziemy znali regionalną i lokalną statystykę wyborczą. I wtedy okaże się, że wcale nie jest aż tak źle z uczuciami łomżan względem Aleksandra Kwaśniewskiego. W demokracji — ustroju fatalnym, ale nic lepszego dotychczas nie wymyślono — równie ważny jest głos milczków, jak i złotoustych, trybunów, wiecowników, kaznodziejów, szeptaczy, osiedlowych i wiejskich mędrców, pospolitych pyskaczy, zanikającej grupy komentatorek z magła. Ta prawda odnosi się do Polski jak długa i szeroka.

Niechaj natomiast socjologowie sprawdzą, czy mam rację podejrzewając, że nad Narwią zakorzenił się specjalny typ zachowań. Jeśli szacowni ludzie głośno wokół mówią, że -ski jest garbaty, żeby nie uchodzić za kpa i prostaka, też trzeba do tego chóru dołączyć. Za to po powrocie do domu można dyskretnie, zza firanki, popatrzeć jak ów -ski idzie chodnikiem. „Toć to, mocium panie, zupełnie postawny mężczyzna. No, może nieco pochylony, ale gdzie mu tam do garbatego! I co mi tam będzie ktoś się wymądrzał, mam przecież swój rozum, a poczucie sprawiedliwości odziedziczyłem po herbowym pradziadku”.

Było trzynastu kandydatów gotowych poświęcić się dla dobra wspólnego. Każdy z walizką rad skutecznych, co jeden to niemal wcielenie cnót wszelkich, a żaden z naszych stron. Czy to już nawet na 0,1-procentowego prezydencika nas nie stać?

ADAM DOBRONSKI



Na rozstaju dróg Czajki – Kobylin Borzymy (gm. Sokoły), w otoczeniu pięknych brzoź, stoi okazała figura Matki Bożej. Wmurowana w postument tablica głosi: „Podziękowanie Matce Bożej za 40 l. kapłaństwa z prośbą o dalszą opiekę nad mną, moją rodziną i całą wioską Czajki. Ks. Antoni Czajkowski w 1979 r.”

Nieżyjący już duchowny pochodził z Czajek. Figura Matki Bożej przypomina postać wiejskiej kobiety. Mieszkańcy twierdzą, że w ten sposób ksiądz Czajkowski chciał podkreślić świętość Maryi i Jej obecność w życiu zwyczajnych ludzi.

## TAŃCE ŚWIATA

Tańce świata, a wśród nich: polskie („Życzenie” Fryderyka Chopina, taniec góralski) oraz tańce żydowskie, macedońskie, bułgarskie, rumuńskie, greckie (także „Zorba”), chilijskie, węgierskie, czeskie, hiszpańskie i „Tango argentyńskie”, wypełnią program najbliższego koncertu Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej.

Przy dyrygenckim pulpicie stanie jak zawsze dyrektor ŁOK Tadeusz Chachaj, a solistą i gościem koncertu będzie klawirzysta Wojciech Mrozek.

Koncert odbędzie się w czwartek, 12 października (godz. 18.00), w sali Starostwa Ziemińskiego w Łomży (ul. Nowa 2).

## REPORTAŻ ZE ŚW. WAWRZYNCEM

— To archeologia łapana „na gorącym uczynku”, bez upiększeń, którym później poddawane są znaleziska — stwierdza Bolesław Deptuła, autor fotoreportażu z ostatnich wykopalisk na Wzgórzu Świętego Wawrzyńca w Starej Łomży.

Z aparatem i kamerą towarzyszył archeologom od pierwszych do ostatnich dni ich pracy, której celem było poszukiwanie śladów XI-wiecznego kościoła, związanej z osobą świętego Brunona z Kwerfurtu. Fotografie stały się zarówno zapisem kolejnych etapów badania, jak i dokumentem kolejnych odkryć. Szczególne wrażenie wywołują zatrzymane w kadrze ludzkie szkielety.

Bolesław Deptuła, jako pracownik Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży, towarzyszy odkryciom archeologicznym w naszych stronach od 30 lat.

— Stara Łomża była dla mnie wyjątkowa — stwierdza. — Tu właśnie są początki Łomży, mojego rodzinnego miasta. Fotografując i filmując w pewnym sensie czułem się także odkrywcą jego historii.

Na otwarciu wystawy „Wzgórze Świętego Wawrzyńca. Bolesława Deptuły fotograficzny reportaż z wykopalisk”, autor i dyrektor Muzeum Północno-Mazowieckiego w Łomży zapraszają 14 października o godz. 12.00.

## W KINIE „MILLENIUM”

13 października, piątek — • PRYMAS, TRZY LATA Z TYSIĄCĄ (godz. 17.00, 19.00) • JA, IRENA I JA (godz. 21.00);

14-15 października, sobota-niedziela — • PRYMAS, TRZY LATA Z TYSIĄCĄ (godz. 13.00, 15.00, 17.00, 19.00) • JA, IRENA I JA (godz. 21.00);

16-19 października, poniedziałek-czwartek — • PRYMAS, TRZY LATA Z TYSIĄCĄ (godz. 17.00, 19.00) • JA, IRENA I JA (godz. 21.00).

Bliższe informacje o filmach: tel. 216-75-19.

KONTAKTY







## MONOPOL

(Stanowisko Konwentu Przewodniczących Rad Osiedlowych miasta Łomży w sprawie niektórych zmian w Statucie Miasta Łomży).

Na XXXIII Sesji Rady Miejskiej Łomży, w dniu 27.09.br., zostały wprowadzone zmiany do Statutu Miasta Łomży. Zdaniem uczestników obrad Konwentu, niektóre z nich ograniczają prawo dostępu do rzetelnej informacji o pracy gminy oraz minimalizują wpływ mieszkańców miasta na kształtowanie decyzji samorządu miejskiego.

Odnieść to można zwłaszcza do nowej redakcji § 12 Statutu

Miasta, w którym to punkcie pozabawia się nas, mieszkańców, prawa do wejścia w skład stałych komisji Rady Miejskiej. Zmiana ta jest sprzeczna z duchem art. 21 p. 2 Ustawy o samorządzie gminnym z dnia 08.08.90 r. i wątpliwym jest, czy rzeczywiście przyczyni się to do usprawnienia pracy Rady Miejskiej.

Także zmiana § 66 Regulaminu Rady Miejskiej, w myśl której prawo do składania interpelacji i zapytań na sesjach Rady Miejskiej mają tylko radni, nie tylko narusza normę ochrony praw nabytych (w tym przypadku dotyczący przedstawicieli Rad Osiedli), ale i czyni iluzorycznym ich uczestnictwo w sesjach Rady Miejskiej.

Przewodniczący Rad Osiedlowych, działający w ramach Konwentu, z wielką troską, a jednocześnie z pewnym poczuciem bezsilności obserwują dążenie do ograniczenia roli samorządów osiedlowych oraz możliwości prezentowania przez ich przewodniczących spraw ważnych dla osiedli na sesjach i komisjach Rady Miejskiej.

W toczącej się ostatnio w mediach dyskusji o demokracji, państwie prawa i społeczeństwie obywatelskim wiele mówi się o roli dialogu społecznego opartego na szerokiej konsultacji, jawności w sprawowaniu władzy publicznej, czytelności zasad przy podejmowaniu decyzji.

W tym kontekście wskazane wcześniej zmiany w Statucie mo-

gą być odczytywane jako chęć przyznania sobie przez Radę „monopolu na prawdę”. Także charakter tych poprawek wydaje się nie przystawać do obietnic i programów wyborczych poszczególnych ugrupowań, z których startowali do wyborów samorządowych obecni radni.

Rady Osiedlowe w Łomży nie mają ambicji, by stać się cenzorem dla Rady Miasta. Nasze zadania to między innymi kształtowanie i inicjowanie postaw obywatelskich mieszkańców osiedli w naszym mieście. Może właśnie dlatego z ubolewaniem stwierdzamy pogorszenie klimatu współpracy w sferze partnerskich relacji: samorząd – jednostki pomocnicze.

Wyrażamy na koniec nadzieję, że poczucie odpowiedzialności i troski o dobro wspólne mieszkańców naszego miasta zwycięży i będzie najlepszą bazą do porozumienia i współpracy w klimacie wzajemnego poszanowania pomiędzy Radą Miejską a jednostkami pomocniczymi miasta Łomży.

uczestnicy obrad  
Konwentu Przewodniczących  
Rad Osiedlowych  
w Łomży

## WAŻNE DLA OPIEKUNÓW

Zebranie opiekunów chorych na Alzheimera odbędzie w sobotę, 14 października (godz. 15.00), w przychodni psychologicznej w

Wojewódzkim Szpitalu w Łomży. Nasza aktywność zwiększa możliwość pomocy chorym i opiekunom.

W imieniu Alzheimerowskiej Grupy Wsparcia w Łomży  
Witold Skarbiński  
Łomża

## RATUJMY WIKTORIE!

O ratowanie życia 8-miesięcznej Wiktorii Bekalarczyk apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli Rada Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych i Wątroby „Liver”. Ciężka, skomplikowana choroba dziecka wyklucza nadzieję na wykonanie przeszczepu wątroby, jedyne skutecznego leczenia jakie pozostało, w kraju. Aby żyć, dziewczynka musi wyjechać do kliniki Neckera w Paryżu, gdzie koszt operacji i kilkumiesięcznej terapii wynosi około 580 tysięcy franków. Każda wpłata to dar życia. Pomóżmy cierpiącemu dziecku i jego zrozpaczonemu rodzicom!

Wpłaty w złotówkach i dewizach można przekazywać na konto: PEKAO S.A. I O/Kraków nr 12401431-7007439-2700401112-001-„Liver” z dopiskiem „Wiktorii Bekalarczyk”.

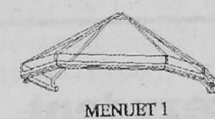
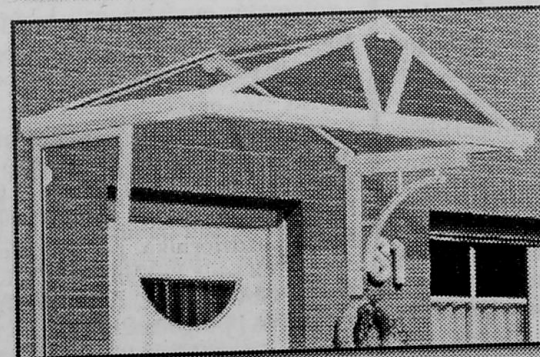
Stowarzyszenie potwierdza każdą wpłatę. Darowizna na rzecz organizacji do wysokości 15 proc. dochodu podatników pomniejszają ich podstawę opodatkowania od osób fizycznych.

## “Najnowsza oferta firmy TERRAZYT”

### ZADASZENIA ALUMINIOWE

Proponujemy Państwu zadaszenia z profili aluminiowych systemu TS, mające elegancką linię, ponadczasowy styl oraz filigranową formę kształtów. Są to lekkie konstrukcje z maksymalnie dobranymi statycznymi wartościami. Oferujemy Państwu bogaty wybór wzorów, gwarantujemy najwyższą jakość, funkcjonalność i niezawodność użytkowania.

**UWAGA! Promocyjne ceny!**



MENUET 1



TANGO



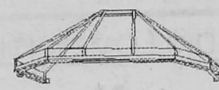
FLAMENCO



SALSA 1



SAMBA 2



MENUET 2



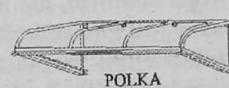
RUMBA



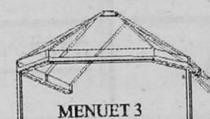
FOKSTROT



WALC 1



POLKA



MENUET 3



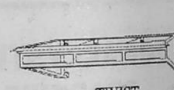
POLONEZ 1



KUJAWIAK



WALC 2



TWIST



POLONEZ 2



OBEREK



SAMBA 1

### Zapraszamy Państwa do naszych Biur Handlowych

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210, TEL. (086) 473-51-39, 473-51-37, 473-51-47, FAX 218-08-77  
ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21, TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 216-62-20, 0604 221 092  
ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 PAW. 7, TEL./FAX (086) 219-83-65, TEL. 0601 152 027  
ŁOMŻA, UL. RAGINISA 16, TEL. (086) 216-72-70, 0604 235 251  
ŁOMŻA, UL. ŁUKASIŃSKIEGO 63, TEL. (086) 216-07-03, 0601 924 881  
ZAMBRÓW, UL. BIAŁOSTOCKA 2 TEL./FAX (086) 271-86-26  
KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19 TEL. (086) 278-10-08  
GRAJEWO, UL. ELCKA 6, TEL./FAX 086/273-85-46  
**HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH - SKŁAD FABRYCZNY**  
ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 (WEJŚCIE OD UL. PIŁSUDSKIEGO)  
TEL./FAX (086) 219-08-77, TEL. 473-51-44

↓  
Za tydzień (w cyklu - “Najnowsza oferta firmy TERRAZYT”) - **OGRODY ZIMOWE**  
W kolejnych wydaniach - **BRAMY GARAŻOWE, OKNA DREWNIANE, OKNA DREWNIANO - ALUMINIOWE, OKNA PCV, OKNA ALU MINIOWE, FASADY.**



## BIELSK PODLASKI

• Dobrej jakości woda znajduje się w studni publicznej przy ulicy Krynicznej, wątpliwej jakości w studni przy ulicy Mickiewicza 190 i 54 a, zaś złej jakości w studni przy ulicy Poświętnej 9 i 25 oraz Kościuszki 18 a.

## BOCKI

• Nie poddaje się trudnym czasom gminna kultura. Kolejny spektakl przygotowuje Teatrzyk „Między Szczablami” pod kierunkiem Kordiana Michalskiego, a zespół folklorystyczny „Klekociaki”, tworzony przez młodzież i dorosłych, doskonalą głosy i umiejętności aktorskie. W repertuarze „Klekociaków”, oprócz pieśni i przyspiewek podlaskich, są także obrzędy, prezentowane między innymi w widowiskach „Żniwa dworskie na Podlasiu” oraz „Zabawa u Walentego”, niezmiennie lubiane przez publiczność. W Gminnym Ośrodku Kultury działa także koło plastyczne i sekcja karate.

## CHOROSZCZ

• Gajownicy, Czaplino i Mice niebawem doczekają się dobrodziejstwa bieżącej wody. Niestety, dofinansowania na ten cel z Banku Światowego nie udaje się samorządowi zdobyć.

• Jeszcze w tym roku konieczny jest remont 12 kilometrów dróg żwirowych, aby możliwy był dowóz uczniów na lekcje.

## CZERWONY BÓR

• Z gościnności jednostki wojskowej skorzystali tradycyjnie samorządowcy i przedstawiciele z powiatów zambrowskiego i wysoko mazowieckiego, aby sprawdzić swoje umiejętności strzeleckie na obiekcie z prawdziwego



## GRAJEWO

• „Topnieje” w ostatnich miesiącach samorząd miasta. Od kilku miesięcy w Stanach Zjednoczonych przebywa radny i członek Zarządu Miasta Zygmunt Czajko, a w Niemczech kolejny radny i przedstawiciel Zarządu Wojciech Trocki. Niedawno wyjechał także za granicę przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej Jarosław Bołdyrew. Żaden z nieobecnych samorządowców nie pozostawił w kraju oficjalnych deklaracji co do swojej przyszłości w Radzie Miejskiej. Podobnie jest z kolejnym radnym Wojciechem Ch., który dla odmiany przebywa w areszcie w związku z zarzutami udziału w grupie przestępczej zajmującej się wymuszeniami haraczy. Samorząd przygotowuje uchwałę w sprawie finansowych konsekwencji nieusprawiedliwionych nieobecności radnych.

## KOLNO

• Zarząd Powiatu Kolneńskiego i Piskiego planują podjąć współpracę, nawiązującą do tradycji działającej w latach sześćdziesiątych Rady Powiatów Regionu Kurpiowsko-Mazurskiego od wspólnych imprez sportowo-rekreacyjnych i rozrywkowych.

• Kolneński Dom Kultury po wakacyjnej przerwie wznowił działalność stałych zespołów zainteresowań. Są jeszcze wolne

zaledwie około 1300 złotych. Tymczasem „oszczędny” wójt Jan Dobosz i sekretarz gminy Irena Odziejewicz tylko we wrześniu wybrali się na dwie wycieczki: z gimnazjalistami do Wrocławia i z trzema ludowymi artystami do Krakowa.

## PLASKA

• „Gazeta Płaska”, dwumiesięcznik redagowany pod kierunkiem Barbary Czabańskiej, w ostatnim numerze, oprócz tradycyjnej rubryki „Więści z gminy”, zamieszcza między innymi rozmowę z nadleśniczym Janem Książkowskim na temat przyczyny braku pracy w lesie oraz relacje z pobytu w gminie rodaków z Sopoćkiń na Białorusi i festynu sportowo-rekreacyjnego w Rudawce. Jest także niecodzienne ogłoszenie Fundacji Niemieckiej, poszukującej grobów żołnierzy Wehrmachtu z czasów drugiej wojny światowej.

## PUŃSK

• Trwa remont sali sportowej przy wspólnej siedzibie podstawówki i gimnazjum. Rząd litewski przekazał na inwestycję 20 tysięcy złotych, a białostockie Kuratorium Oświaty 170 tysięcy.

## SUCHOWOLA

• Na podwyższy plac dla nauczycieli brakuje około 300 tysięcy złotych.

• Droga Okopy — Pokośno otrzyma żwirową nawierzchnię.

• Budowana jest sala sportowa przy wspólnej siedzibie podstawówki i gimnazjum w Szumowie. Oddanie do użytku planowane jest na koniec lipca 2001 roku.

## WYSOKIE MAZOWIECKIE

Radni podjęli decyzję o otwarciu w mieście 11 punktów sprzedaży mocniejszych (powyżej 4,5 proc.) alkoholi. Tyle dopuszcza miejski program rozwiązywania problemów alkoholowych, ale limit nie był wykorzystany. Jednocześnie radni krytycznie ocenili dotychczasową działalność komisji zajmującej się problemami alkoholowymi.

## ZAMBRÓW

• Z umiarkowanym zainteresowaniem wystawców spotkały się zorganizowane po raz pierwszy Targi Rolniczo-Ogrodnicze. Dopisali natomiast zwiedzający i kupujący sprzęt ogrodniczy, nasiona i sadzonki, środki ochrony roślin. Organizujące targi starostwo powiatowe, Miejski Ośrodek Kultury i filia Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie uważają, że z czasem impreza „przyjme się” i wywołać będzie większe zainteresowanie firm ogrodniczych.

## VI BIEG NIEPODLEGŁOŚCI

Do udziału w VI Biegu Niepodległości zaprasza samorząd gminy Sokół. Zawody odbędą się 10 listopada. Start o godz. 10.00 z placu przy siedzibie Urzędu Gminy.

Biegi zostaną rozegrane w 5 kategoriach wiekowych: 1991 — 1990, 1989 — 1988, 1987 — 1986, 1985 — 1983 oraz 1982 i starsi. Dystanse: dla rocznika 1991 — 1990 — 300 metrów dla dziewcząt i 400 dla chłopców; dla rocznika 1989 — 1988 — 600 metrów dla dziewcząt i 800 dla chłopców; dla rocznika 1987 — 1986 — 800 metrów dla dziewcząt i 1100 dla chłopców; dla rocznika 1985 — 1983 — 1500 metrów dla dziewcząt i chłopców; dla rocznika 1982 oraz starszych bieg otwarty — 1500 metrów dla pan i 3000 metrów dla panów.

Każda szkoła może zgłosić dowolną ilość zawodniczek i zawodników (obowiązuje aktualna legitymacja uczniowska i badanie lekarskie) do 31 października pod adresem: Urząd Gminy, Rynek Mickiewicza, 18-218 Sokół.

Zdobywcy miejsc I — VI w każdym biegu otrzymają nagrody rzeczowe i dyplomy, a zwycięzcy puchary. W biegach otwartych dla dziewcząt i chłopców za miejsca I — III dodatkowo puchary.

Biegi w Sokolach, organizowane dla uczczenia kolejnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, z każdym rokiem gromadzą coraz więcej zawodników i sympatyków. W 1996 roku wystartowało 476 biegaczy, w ubiegłym (z udziałem dzieci i młodzieży z Polski północno-wschodniej i Warszawy) 823. Teraz organizatorzy spodziewają się około 1000. Wysłali zaproszenia do prawie 150 szkół.



Psy zagryzające cielaka uciekł dopiero, gdy współpracownik „Kontaktów” zbliżył się z aparatem.

zarzenia. Współorganizatorem zawodów jest od kilku lat Wojewódzka Komenda Uzupełnień w Zambrowie. Najcelniejszymi wykazali się w tym roku przedstawiciele z Zambrowa: Tadeusz Chojński zwyciężył w strzelaniu z broni krótkiej, a Jan Rożniak z długiej.

## CZYŻEW OSADA

• Bez zakłóceń przebiega rozbudowa siedziby podstawówki i gimnazjum. Nowy rok szkolny 2001/2002 rozpocznie się już w całkiem nowych warunkach. Gimnazjalistów przybywa. Już teraz w obu szkołach jest ciasno.

• W tym roku udało się zmodernizować około 4 kilometry dróg wiejskich. Na komunikacyjnej drodze ostatnio znalazła się droga przez Dmochy Mrozy.

miejsca w dziecięcej sekcji plastycznej, a Zespół Pieśni i Tańca czeka na chłopców z klas IV-V. Młodzież z gimnazjum i szkół średnich może spróbować swoich sił w zespole muzycznym. Warunkiem uczestnictwa w jego pracach jest przynajmniej podstawowa umiejętność gry na instrumencie lub chęć i możliwości śpiewania.

## ORLA

• Wobec obojętności władz gminy, wielu rolników spędza noc na pastwiskach ze swym bydłem. Bezdomne głodne psy atakują zwierzęta nawet w dzień, na oczach ludzi! Atakują także samych mieszkańców! Odlów pięciu psów z ich 10-dniowym przechowaniem w białostockim schronisku, kosztowałby gminę

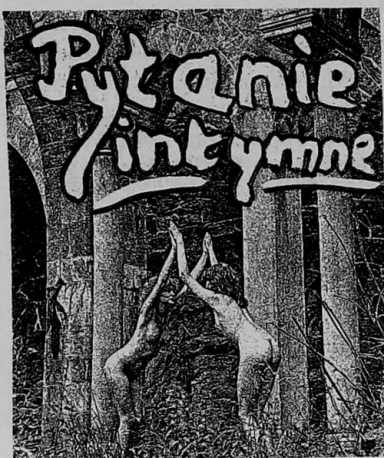
W planach asfaltowanie ulicy Augustowskiej w Suchowoli i drogi we wsi Hołodolina. Koszt około 1 miliona złotych.

• Trwa adaptacja pomieszczeń Zespołu Szkół w Suchowoli na gimnazjum. Oddanie do użytku pod koniec roku.

## SZUMOWO

• Powiodły się drogowe inwestycje w tym roku. Asfalt pokrył drogi Wyszomierz — Radwany (około 700 metrów) i Pęchratka — Rynolty (około 700 metrów) oraz w Ostrożnem. Z finansowym udziałem Starostwa Powiatowego w Zambrowie modernizowana jest druga, prowadząca przez wieś, droga w Ostrożnem (około 2 km), a także 4 km w Srebrnym Borku i około 600 m. w Paproci Dużej.





Jestem w średnim wieku. Zaczęłam się okres przekwitania. Czuje się bardzo różnie, raz lepiej, raz gorzej. Zastanawiam się nad podjęciem kuracji hormonalnej. W aptekach jest bardzo duży wybór różnych preparatów hormonalnych dla kobiet. Oglądałam kilka i czytałam o nich ulotki. Wszystkie mają wiele zalet, rzekomo są rewelacyjne. Czy można jednoznacznie określić, które z preparatów są najlepsze?

Renata

Nie ma takiego uniwersalnego leku hormonalnego. Decyzję o zastosowaniu hormonów musi poprzedzić badanie lekarskie i konsultacja z lekarzem. Lekarz ustali, jakie są przeciwwskazania. Co jest dobre i skuteczne dla jednej kobiety, może być szkodliwe dla drugiej. Wpływają na to także czynniki genetyczne, typ budowy ciała, przebyte choroby, tryb życia, rodzaj pracy. Poza tym leki mają różne postaci: można przyjmować tabletki, zastrzyki, przyklejać plastry, stosować czopki lub maści. Wybór należy do pacjentki. Ale dobór nie może być przypadkowy, nie może wynikać z mody. Taka różnorodność dostępnych leków jest korzystna, a jednocześnie stwarza zagrożenia.

Żeńskie hormony i preparaty chemiczne o ich właściwościach przyjmuje się w różnych dawkach i różnych proporcjach, które ustala lekarz. Zmiana jednego rodzaju preparatu na inny może wpłynąć korzystnie lub niekorzystnie.

Nie można jednoznacznie określić, które z preparatów są najlepsze. Lek hormonalny jest wtedy dobry, bezpieczny i skuteczny, gdy zleci go lekarz i on czuwa nad kuracją.



## LEKARZ DOMOWY

Odkryłam, że mój szesnastoletni syn pali papierosy. Mówiłam mu o szkodliwości, a on tłumaczył, że papierosem odreagowuje napięcie. Byłam bezradna, bo dorośli palący krewni też często mówią: jak zapalę, to się uspokajam. Tym właśnie się podparłam.

Ewa

„Większość uważa, że lekarstwem na depresję może być palenie. Nic bardziej mylnego”, uważa Naomi Breslau z Henry Ford Health Systems w Detroit, której badania także wskazują, że palenie może właśnie wywołać

depresję! Najnowsze badania opublikowane w piśmie „Pediatrics” to potwierdzają: palenie podnosi ryzyko pojawienia się depresji! W rzeczywistości zdrowe nastolatki, jeśli palą, mają aż czterokrotnie większe szanse popadnięcia w depresję w ciągu roku niż ich niepalący rówieśnicy, twierdzi prof. Elizabeth Goodman z USA.

Przyczyną tego jest fakt, że nikotyna oraz inne substancje zawarte w dymie papierosowym działają na centralny układ nerwowy. Dlatego zaprzestanie palenia może zarówno zapobiec dep-

resji, jak i pomoc w jej zwalczaniu.

Palenie wśród nastolatków staje się coraz powszechniejsze. W Polsce rośnie liczba palaczy, szczególnie wśród dziewcząt, a spada wśród dorosłych. Badania amerykańskie wśród nastolatków wykazały, że uzależnienie od nikotyny może pojawić się już po kilku dniach palenia.

Co roku wskutek palenia tytoniu na świecie umiera 3,5 mln osób, czyli więcej niż z powodu AIDS, alkoholizmu, wypadków samochodowych, narkotyków, pożarów, zabójstw i samobójstw razem wziętych. 2-2,5 mln ludzi na świecie rocznie uzależnia się od nikotyny, z czego 90 proc. to nastolatki.

## §

## POD PARAGRAFEM

Jestem po dwóch zawałach. W banku mam pewne oszczędności na wypadek śmierci, aby nie stworzyć dzieciom, które i tak nie mają pracy, szczególnego kłopotu finansowego. Jednak nie chcę wypłacać swoich oszczędności, bo czasy niebezpieczne, a mieszkam sam. Nie chcę też nikogo wcześniej obdarowywać, bo pieniądze zawsze dzielą. Czy w razie mojej śmierci syn albo córka będą mogli podjąć pieniądze z mojego konta?

Karol

By uniknąć kłopotów, należy wcześniej złożyć w oddziale banku dyspozycję na wypadek śmierci. W dyspozycji wskazuje się osobę, której bank ma wypłacić pieniądze, i ich ilość. W ten sposób określone kwoty nie wchodzi do spadku, wskazane osoby otrzymają je do ręki, bez postępowania spadkowego. Osoby te muszą przedstawić bankowi następujące dokumenty: akt zgonu posiadacza rachunku, oświadczenie, że nie podjęły tej kwoty w innym oddziale banku i zaświadczenie z

urzędu skarbowego o uiszczeniu podatku. Jeśli posiadacz rachunku, który wcześniej złożył dyspozycję na wypadek śmierci, zmienił decyzję, w każdej chwili może zmienić dyspozycję lub ją odwołać.

Jeśli wcześniej nie została złożona dyspozycja, w przypadku śmierci posiadacza rachunku bank od ręki wypłaci kwotę na pokrycie kosztów pogrzebu. Pozostałe pieniądze z konta otrzymają spadkobiercy zmarłego, którzy przedstawią bankowi prawomocne postanowienie sądu stwierdzające nabycie spadku i jego podział.



### JAK PISAĆ DO „SERCA”?

Witajcie w miejscu, gdzie samotni zrywają ze swoją samotnością. Gdzie rodzą się nowe nadzieje i nowe uczucia.

Przypominamy zasady składania i przysyłania odpowiedzi na oferty. Oferty, podpisane imieniem, nazwiskiem i pełnym adresem, imieniem, pseudonimem, zamieszczamy bezpłatnie. Nazwisko i adres można zastrzec do wiadomości redakcji. Nazwisk i adresów nikomu nie przekazujemy. Pierwsza wymiana korespondencji następuje za pośrednictwem redakcji.

List do „Serce szuka serca”, ofertę lub odpowiedź na

anons należy przesłać do redakcji. W przypadku odpowiedzi, na kopercie trzeba napisać, dla kogo jest przeznaczona (np. dla Jana, czy dla Beaty) i podać numer „Kontaktów”, w którym ukazał się anons.

### POŻĄDANIE

Jeszcze tylko chwila  
I zniknę

Jeszcze tylko chwila  
I już mnie nie będzie  
Pozostanie kłębek  
Rozdygotanych skrupułów  
A ciało pójdzie swoją drogą

Roman Gedrowicz  
Łomża

### OFERTY

Wdowiec (lat 65, wzrost średni), kulturalny, zaradny, finansowo niezależny. Mieszkam we własnym, murowanym domu z ogrodem (mam także samochód). Pragnę poznać miłą, niepalącą Panią w stosownym wieku (również średniego wzrostu), która wypełniłaby moją samotność.

Edward

Jeśli masz dość samotności, szukasz szczerzej przyjaźni, skontaktuj się ze mną. Mam 45 lat (od dwóch lat sam), kocham przyrodę, spacerować, dróżkę, dobre książki i dobrą muzykę. Jestem pogodny, warty, życzliwie nastawiony do ludzi, świata i do każdego dnia. Napisz, może razem będzie nam łatwiej w smutne, jesienne wieczory?

Panna (46/72), ruda, prosi, cująca, niezależna. Dotąd zajęta rodziną (chora matka, ciotka) i pracą zawodową (modzielne, odpowiedzialne stanowisko), by pomysł o swoim szczęściu. Jednak tracę nadziei i szukam swojej połówki: kulturalnego, kształceniem, własnym mieszkaniem, bez nałogów, wiernego, szczerego porozumienia. Lubię wędrować po górach i żeglować jeziorach.





## KRONIKA POLICYJNA

go po całym ciele. Powiadomiona policja penetrując pobliskiego ulicę zatrzymała jednego z napastników. Okazał się nim 27-letni białostoczanin.

- Strzelanina zakończyła się 36 włamanie do sklepu w Dzikich (gm. Choroszcz). Złodzieje własnie pakowali papierosy i czekolady, kiedy nagle pojawił się właściciel z bratem. Włamywacze rzucili się do ucieczki. Mężczyźni ruszyli w pościg. Okazało się, że złodzieje są uzbrojeni. Brat właściciela sklepu został zraniony w nogę. Powiadomiona o starciu z bandytami policja natychmiast przystąpiła do akcji. W lesie, gdzie czekał na pomoc postrzelony, na poszukiwania złodziei wyruszyli także antyterrorysty i psy. Akcja trwała zaledwie kilkanaście minut, bowiem za krzykiem jałowca policjanci natrafili na jednego z włamywaczy, którym okazał się 25-letni białostoczanin. Jego kompan został zatrzymany w kilka godzin później w Białymstoku. Kto wie, czy to nie koniec włamań do tego sklepu, który z racji swojego położenia w środku lasu przyciąga włamywaczy,

li awanturnika zamkniętego w pokoju, od wewnątrz. Przez kilka minut usiłowali z nim negocjować, wzywając do wyjścia. Nagle drzwi się otworzyły, a gospodarz błyskawicznie przystawił pistolet do klatki piersiowej jednego z policjantów. Drugi natychmiast wybił broń z ręki mężczyzny, który w kilka sekund później obezwładniony leżał na podłodze. Pijany awanturnik (2,27 prom.) został przewieziony do izby wytrzeźwień. Pistolet okazał się przerobionym straszakiem. Pozostały w nim 2 naboje, tak zwane ślepaki.

- W Augustowie na ul. 29 Listopada do pewnego przechodnia podszedł 30-letni mężczyzna, który upatrzył go sobie na bandycę ofiarę. Bez słowa zaczął go bić i kopać. Napadnięty usiłował się bronić, co rozjuszyło bandytę. Wyjął nóż i ciało bezbronnego, gdzie popadło. Ranny w szyję, łopatkę i policzek osunął się na ziemię. Usatysfakcjonowany tym bandzior... spokojnie odszedł. Powiadomione pogotowie ratunkowe zabrało poszkodowanego do szpitala.



choć właściciel oświetlił budynek, zamontował alarm i wyciął chaszcze.

- W biały dzień mieszkaniec Sokółki zostawił rower przed sklepem przy ul. Wróblewskiego. Po zrobieniu zakupów stwierdził, że pojazd znikł. Policjanci przystąpili do akcji i zatrzymali złodzieja, którym okazał się 24-letni mieszkaniec miasta. Rower wartości 500 zł zdażył już sprzedać za 100. Pojazd wrócił do właściciela.

- W Bielsku Podlaskim u zbiegu ulic Kościuszki i 11 Listopada dwie młode kobiety wyrwały mieszkance miasta torebkę i srebrny kolczyk z ucha. Powiadomiona przez ofiarę policja już w kilkanaście minut później zatrzymała rozbójniczki, którymi okazały się rodzone siostry.

- W Białymstoku pewien mężczyzna zaalarmował policję: jego 52-letni pijany brat awanturuje się i właśnie strzelił z rewolweru. W mieszkaniu funkcjonariusze zasta-

ła, a policja przystąpiła do akcji, która w niespełna godzinę zakończyła się powodzeniem. Zatrzymany bandyta był pod wpływem alkoholu (ponad 2 prom.).

- Pewien gospodarz z gminy Goniadz, po załadowaniu siana na przyczepę ciągnika, chciał przejechać przez drogę. Poprosił swego 71-letniego ojca, by sprawdził czy jest wolna. Kiedy ten potwierdził, syn ruszył. Po przejechaniu jezdni zobaczył leżącego na niej ojca, który poniósł śmierć na miejscu. Prawdopodobnie wcześniej dostał się pod koła przyczepy.

- W Bulkowiznie (gm. Bargłów Kościelny) policjanci zatrzymali do kontroli kierowcę równarki drogowej. Ale ten, sprawiający wrażenie pijanego, ani myślał wysiąść. Najpierw wyzwał funkcjonariuszy, postraszył znajomościami i zwolnieniem z pracy, a następnie gwałtownie ruszył maszyną, chcąc przejechać policjanta. Zaatakowany sierżant w porę odskoczył, zaś

### ZMUSZAŁ ŻONĘ I DZIECI DO NARKOTYKÓW

Mieszkaniec Bielska Podlaskiego przez dwa lata zmuszał żonę do przyjmowania narkotyków, a dwoje małych dzieci podawał środki psychotropowe.

Sam był narkomanem, ale policja twierdzi, że podłożem tych działań były praktyki w stworzonej przez niego nieformalnej grupie religijnej, w której uważał się za „guru”, zmuszał żonę do stosunków seksualnych na oczach dzieci. Niewykluczone, że i one były wykorzystywane seksualnie.

Wszystko działo się w domu jednorodzinnym. Wiadomo, że „guru” podawał żonie amfetaminę w zastrzykach, dzieciom w wieku 5 i 7 lat — środki psychotropowe. Nie wiadomo, dlaczego kobieta nie zgłosiła się wcześniej na policję, o jej sytuacji nie wiedzieli też prawdopodobnie sąsiedzi i rodzina.

Kilka lat temu koło Bielska Podlaskiego osiedliło się kilku członków głośnej sekty „Niebo”. Według policji zaprzestali oni jednak swej działalności.

walec potoczył się dalej. Przejechał tak niemal 500 metrów, kiedy uciekinier uświadomił sobie, że przecież nie ma szans. Zatrzymał więc pojazd, wyskoczył i zdał się na własne nogi. Ale teraz także nie miał szans. Został zatrzymany. Ulżył sobie ponownie wyzyskami i obietnicami „szybkiego bezrobocia”, a po wielkich emocjach do rana odpoczywał w suwalskiej izbie wytrzeźwień.

- W Białymstoku w mieszkaniu przy ul. Włókienniczej znaleziono zwłoki 85-letniego mężczyzny. W niespełna trzy godziny później policjanci zatrzymali podejrzanego o zbrodnię 26-letniego białostoczana. Był pijany: alkohol wskazał 3,39 prom. alkoholu.

- W nocy maszynista pociągu towarowego relacji Suwałki-Sokołka około 3 kilometrów od stacji Jastrzębna zauważył na torach leżącego człowieka. Mimo natychmiastowego hamowania nie udało się zatrzymać pociągu. Ofiarą okazał się 53-letni mieszkaniec gminy Sidra. Stwierdzono, że w chwili wypadku już nie żył; zginął od pociągu, który przejeżdżał wtedy wcześniej.

- W Bielsku Podlaskim policja zatrzymała mężczyznę, który od dwóch lat zmuszał swoją żonę i dzieci w wieku 5 i 7 lat do... zażywania narkotyków.

- Młody mieszkaniec Wysokiego Mazowieckiego, mieszkaniowy oszust, wpadł. Dotychczas udowodniono mu nabranie trzech rodzin z Białegostoku. Miał prosty pomysł: pobierał zaliczkę na wynajęcie mieszkania, które nie istniało.

- Nie udało się przemycić litewskiemu kierowcy ciężarówki 45 tysięcy paczek papierosów przez przejście graniczne w Budzisku. Towar wartości ponad 130 tysięcy złotych ukryty był w... deskach.

- W Kocach Schabach (gm. Ciechanowiec) spłonęły 3 budynki gospodarcze. Policja ustala przyczynę pożaru.

- W Popkach (gm. Mały Płock) kierowca żuka, podczas cofania, potrącił 77-letniego mężczyznę. Poszkodowany zmarł po przewiezieniu do szpitala.

- W Brykach (gm. Szepietowo) siedzący na ciągnikowej przyczepie 57-letni mężczyzna spadł pod jej koła. Zmarł w szpitalu. Kierowca pojazdu był pod wpływem alkoholu.

- W Piątnicy, przed południem, do drzwi pewnego domu zapukał młody chłopiec. Ufna, 74-letnia gospodyni otworzyła. Niespodziewany gość błyskawicznie wpełznął do środka i przewrócił na podłogę. Przeszukał ubranie. Ponieważ nic nie znalazł, zabrał się za penetrowanie mieszkania. W pewnym momencie trzymał w ręce 120 złotych. Najwyraźniej taka kwota go zadowoliła, bo natychmiast uciekł. Powiadomiona o napadzie policja już w niespełna godzinę zatrzymała bandytę. Okazał się nim 14-letni Rumun.

- W Suwałkach na ul. Kościuszki na gorącym uczynku zbiecia przy wystawowej sklepu zatrzymano 15-letniego chłopca, który okazał się uciekinierem z pogotowia opiekuńczego.

- W Łapach podczas wykonywania prac konserwacyjnych w rozdzielni z nie ustalonych przyczyn został porażony prądem 44-letni mężczyzna. Z poparzeniami ciała został przewieziony do szpitala.

- Dwaj robotnicy, pracujący przy remoncie drogi Wasilków-Czarna Białostocka, zostali ciężko poparzeni na skutek wybuchu butli gazowej, znajdującej się w maszynie do układania asfaltu.

- W Białymstoku przy ul. Mieszka I do Białorusina podeszło 3 mężczyzn. Bez słowa jeden zabrał mu okulary, a drugi uderzył go butelką po głowie. Następnie bili

### ĆWIARTOWANIE ZA NÓŻ

Karą za kradzież noża jednemu z morderców było brutalne zabójstwo, odcięcie głowy ofiary i zakopanie jej w innym miejscu. Do zabójstwa doszło w czerwcu w okolicach Sejnu. Po wspólnej libacji sprawcy przykuli współkompana kajdankami do drzewa i zamordowali, używając siekier, noża i kolka.

Nagie zwłoki oraz głowę odkryto w dwóch różnych miejscach, oddalonych od siebie o około 3 km.

Sprawcami są mężczyźni w wieku 18, 23 i 28 lat, mieszkańcy okolicznych miejscowości. Czterech dotychczas zatrzymani przebywają w areszcie.

Prokuratura Okręgowa w Suwałkach wystosowała list gończy za ostatnim podejrzanym. Szuka 27-letniego Łukasza Witolda Zdanczewicza, zamieszkałego w PGR Sztambinki koło Sejnu. Zdanczewicz to brunet o wzroście 175 cm, muskularnej sylwetce, owalnej twarzy, śniadej cerze i ciemnych oczach. Wszystkich, którzy mogą pomóc ustalić miejsce pobytu podejrzanego, proszą o kontakt z komen-







# PREFBET 2000

ŚNIADOWO 3ET PLUS

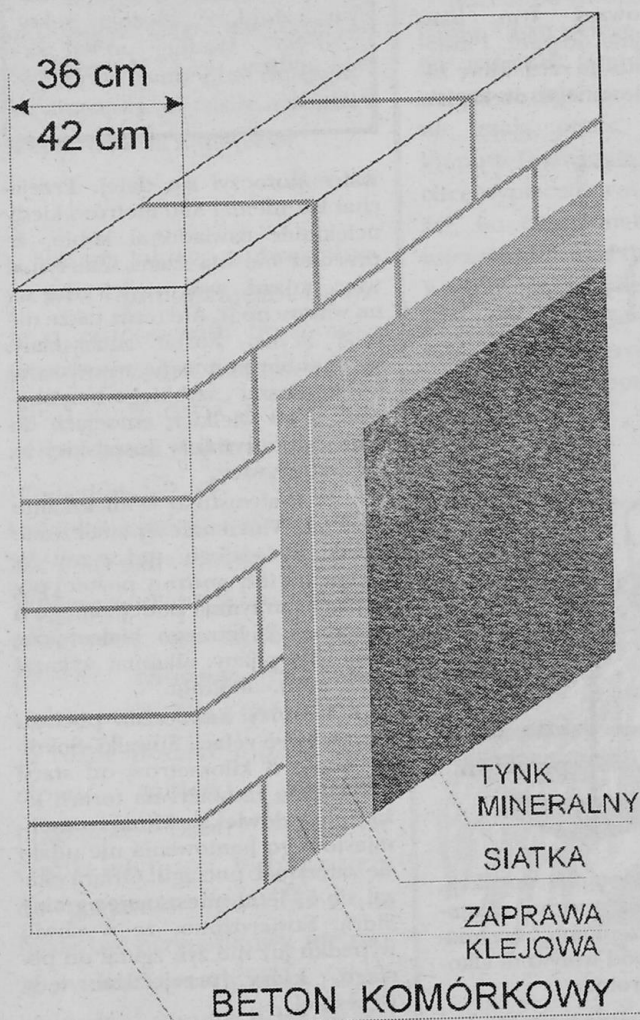
**PREFABET  
NIEGOCIN**

## NOWE TECHNOLOGIE = OSZCZĘDNOŚĆ

Jak zbudować dom aby uniknąć przemarzania i kondensacji pary wodnej na ścianach obiektów a jednocześnie osiągnąć wysokie parametry termoizolacyjne - to podstawowe problemy z jakimi borykają się zarówno wykonawcy jak i inwestorzy.

Jednym z rozwiązań spełniających oczekiwania może być ściana jednowarstwowa z betonu komórkowego murowana na zaprawie ciepłochronnej TERMOR. Sucha mieszanka ciepłochronnej zaprawy murarskiej składa się głównie z cementu, wapna, spienionego polistyrenu granulowanego. Aby można ją było wykorzystać w pracach budowlanych musi być zmieszana z wodą. Zaprawa ma niski współczynnik przewodzenia ciepła. Już na ścianie, w stanie wilgotności eksploatacyjnej wynosi on 0,2 W/m K. Dla porównania tradycyjna zaprawa cementowo wapienna ma 1,2 W/m K. Zaletą TERMORU, obok wysokich właściwości termoizolacyjnych jest mały ciężar (ułatwia to transport i pracę).

Od momentu wymieszania zaprawę można stosować przez trzy godziny. Po miesiącu od wymurowania przyczepność do podłoża wynosi 0,3 Mpa. Wytrzymałość na ściskanie 3,0 Mpa, natomiast odporność na zginanie min 2,0 Mpa. Zastosowanie ciepłochronnej zaprawy murarskiej eliminuje mostki zimna w spoinach pionowych i poziomych ścian budynku. Stosując Termor można uniknąć przemarzania ścian i kondensacji pary wodnej na ich wewnętrznej powierzchni. Ochroni to przed powstawaniem grzyba i trwałymi zniszczeniami strukturalnymi. Zwiększy się także akumulacja ciepła w budynkach, a co za tym idzie oszczędzimy na kosztach ogrzewania.

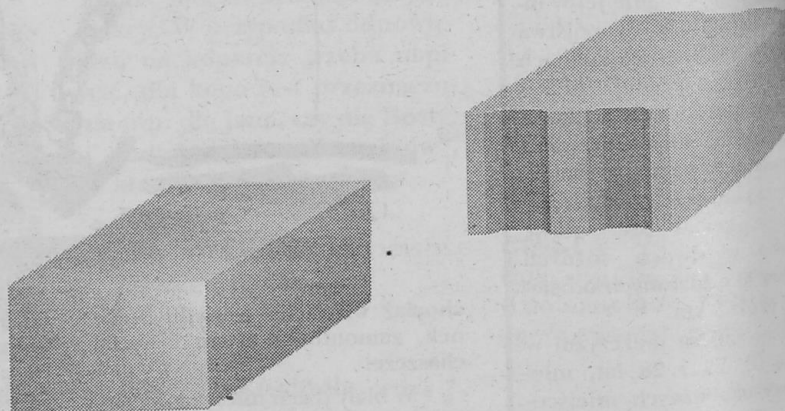


Nowe rozwiązanie ściany jednowarstwowej przedstawiamy na szkicu. Jest to ściana o dobrych parametrach izolacyjnych. Grubość ściany 36 cm lub 42 cm z bloczków z betonu komórkowego firmy PREFBET pozwala uzyskać współczynnik przewodzenia ciepła na poziomie niższym od 0,30 W/m<sup>2</sup> K. Bloczki łączone są na zaprawę ciepłochronną TERMOR firmy PREFABET Niegocin. Wykończeniem zewnętrznym takiej ściany może być tradycyjny tynk cementowo wapienny lub cienkowarstwowy tynk mineralny. W drugim przypadku niezbędne jest aby tynk był ułożony na warstwie siatki i podkładu z masy klejowej. Elementy użyte do murowania takiej ściany mogą mieć wszystkie powierzchnie gładkie lub posiadać profilowaną na pióro i wpust powierzchnie czołowe.

Badania przeprowadzone w Centralnym Ośrodku Badawczo Rozwojowym Przemysłu Materiałów Budowlanych potwierdziły brak mostków termicznych dla tego rodzaju muru.

Przy grubości spoiny równej 1 cm zużycie suchej mieszanki zaprawy na 1 m<sup>2</sup> ściany o grubości 36 cm wynosi 18 kg a ściany o grubości 42 cm 21 kg. W trakcie murowania na zaprawę TERMOR beton komórkowy należy obficie zwilżać wodą.

Zaprawy TERMOR nie należy stosować do murów parterowych, znajdujących się poniżej 10 cm od poziomu terenu oraz do murów fundamentowych i piwnicznych.



### OSZCZĘDNOŚĆ NADZWYCZAJNA

Prefbet w Śniadowie wprowadza dla odbiorców detalicznych promocyjną sprzedaż niektórych asortymentów betonu komórkowego łącznie z zaprawą TERMOR. Promocja obejmuje elementy uzupełniające z betonu komórkowego z profilowaną powierzchnią czołową o wymiarach 36x24x59 cm, 24x24x59 cm oraz 42x24x59 cm.

Cena elementów uzupełniających łącznie z zaprawą Termor wynosi 162 zł za 1m<sup>3</sup> brutto.

W przeliczeniu na 1 szt ceny wynoszą:

|                       |                           |            |
|-----------------------|---------------------------|------------|
| Element uzupełniający | 24x24x59 z zaprawą Termor | — 5,50 zł. |
| " "                   | 36x24x59 " "              | — 8,26 zł  |
| " "                   | 42x24x59 " "              | — 9,63 zł  |

Powyższe ceny są niższe od cen bloczków tradycyjnych bez zaprawy !!!!!

Szczegółowych informacji udziela Pan Adam Łepkowski tel nr. 086 217 62 95 lub 0 608 437 629.

**PREFBET**  
ŚNIADOWO

Centrum Obsługi Budownictwa Łomża,  
Al. Legionów 147 d, tel. (0-86) 218-06-72

**PREFBET**  
ŚNIADOWO

Śniadowo, ul. Kolejowa 17,  
tel. (0-86) 217-62-95, fax 217-61-11



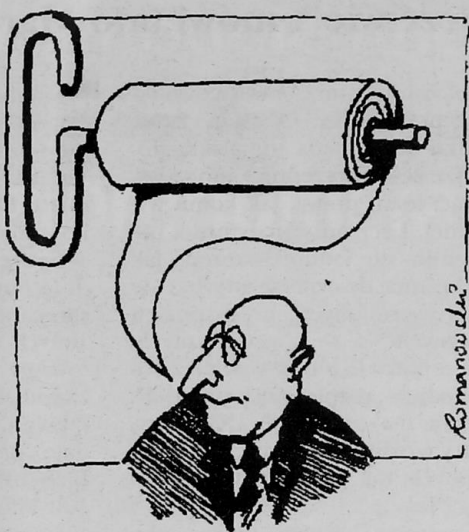
**KONTAKTY**



Noble za wątpliwe osiągnięcia naukowe (znane Ig Nobel) za program komputerowy, który wykrywa w pobliżu obecność kota i wydaje dźwięki powstrzymujące zwierzę od spacerów po komputerowej klawiaturze, otrzymał Chris Niswander z USA.

Dowcipne Nobla po raz dziesiąty przyznał Uniwersytet w Harvardzie.

W tym roku trafiły też do dwóch fizyków, którzy wykorzystali magnesy, aby żaba mogła lewitować; australijskiego autora, który udowadnia w swoich powieściach, że ludzie nie muszą

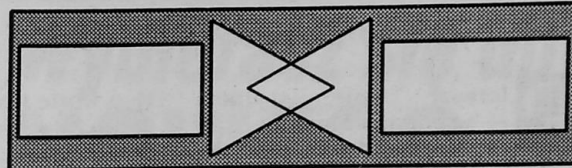


## Kawał Nobla

jeść i kanadyjskiego biologa, który badał bezsmakowość kostarykańskich kijanek.

W dziedzinie zdrowia publicznego Ig Nobla otrzymali szkoccy badacze za opracowanie raportu „Upadek toalet w Glasgow”, który analizuje, co się dzieje z toaletą w Glasgow, gdy człowiek na niej usiadzie.

Pokojową nagrodę dowcipnego harwardzkiego Nobla otrzymały Brytyjskie Siły Morskie za wydanie rozkazu żołnierzom, aby zamiast strzelać podczas ćwiczeń, krzyczeli: „bong, bong!”



# spiećcia

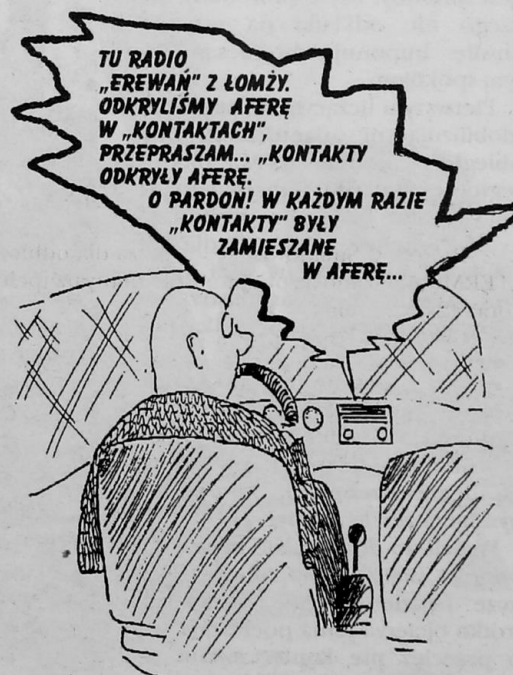
W Grajewie nie doszło do uchwalenia, że prezydent Aleksander Kwaśniewski jest persona non grata (osobą niepożądaną) w mieście. Nic dziwnego. Przy niektórych numerach grajewskich radnych, wpadka Kwaśniewskiego to pryszcz na nosorożcu.

Narabany jak las po przyjeździe drwali uciekał policji kierowca równiarki drogowej we wsi Bukowizna kilkaset metrów. Teraz równa ręka sprawiedliwości.

Radni powiatu zambrowskiego uchwalili oburzenie w sprawie kaliskich występów ministra i prezydenta dwa dni przed wyborami. Radni wiedzieli, że nikt o tym publicznie, ze względu na ciszę wyborczą, przed nimi nie poinformuje, a po wyborach jakby już nie będzie o czym. Tak właśnie wygląda pranie sumienia bez odwirowania.

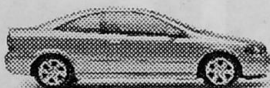
Burmistrz Kolna już kilka tygodni nie odpowiada na list mieszkańca Kolna, zamieszczony w „Kontaktach”. Skoro burmistrz ma tak kiepski kontakt z mieszkańcami, może burmistrzem powinny zostać „Kontakty”?

Zamiast kredytów suszowych, podlascy rolnicy przeżyli nawałnicę kandydatów i sztabów wyborczych. Wszyscy bez opamiętania lali spóźnioną wodę. Po wyborach oceny kataklizmu są sprzeczne: jedni twierdzą, że doszło do zamulenia umysłów, inni że wręcz przeciwnie.



Dni Otwarte  
13-15 października 2000

Miedzy 13 a 15 października odwiedź najbliższego dealera firmy Opel. Przedstawi Ci nową gwiazdę spod znaku Astry - sportowe coupé. Miejsie wtedy na baczności! Idealne kształty wykreowane przez mistrza Bertone, dodatkowo wzmocnione nieprzeciętnymi osiągnięciami wersji turbo, mogą mocno zwrócić w głowie. Przyjdź, podczas Dni Otwartych Astry Coupé na nowo odkryjesz sens słowa pożądanie.



Nowa Astra Coupé  
mocny przedmiot pożądania

TOP AUTO — Autoryzowany Dealer OPLA

15-641 Białystok 13, Krupniki 25,

tel.: (0-85) 661-68-02, 661-47-87

15-448 Białystok, ul. Żabia 20,

tel.: (0-85) 652-19-28, 651-57-27

07-400 Ostrołęka, ul. Warszawska 36,

tel.: (0-29) 760-38-28, 760-41-18

wkrótce w Łomży przy ul. Zjazd 15

OPEL

WWW.OPEL.COM.PL

fak. 7106-o

# KONTAKTY





**P**ierwszy rzut spaliłem — wspomina Marcin. — Po drugim byłem w ósemce. O mistrzostwie zdecydował rzut trzeci.

— Kiedy wieczorem zadzwonił telefon, pomyślałem, że pewnie pan Puchalski tak zwlekał, bo synowi się nie powiodło — mówi ojciec mistrza. — A tu taka niespodzianka!

Na powitanie w domu fanfar nie było, ale bliscy dali odczuć Marciniowi, jak bardzo cieszą się z jego sukcesu, jak są z niego dumni.

— Kiedy tylko startuje, zawsze myślę, żeby wesół wrócił — stwierdza dziadek Wacław Czajkowski. — Marcin to taka natura: jak coś postanowi, tak musi być. Mam czternaścioro wnucząt i żadnego się nie wstydzę!

**P**oczątkiem sportowego życia z oszczepem stała się dla Marcina... piłeczka palantowa i „czwartki lekkoatletyczne” dla uczniów szkół podstawowych, organizowane przez Zarząd Wojewódzki Podlaskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Łomży. Był wtedy w szóstej klasie Szkoły Podstawowej w Sokolach. Przygotowywany przez Andrzeja Niwińskiego, nauczyciela wychowania fizycznego, któregoś „czwartku” rzucił piłeczką na 79 metrów!

— Kiedy się o tym dowiedziałem, myślę: trzeba go łapać! — wspomina Aleksander Puchalski, trener wielu mistrzów z gminy Sokół. — Ponieważ ojciec Marcina był moim uczniem i miał nawet niezłe wyniki w pchnięciu kulą, śmiało pojechałem do Czajek i mówię: „Zenek, twój chłopak to sportowy talent! Wiesz już, o co mi chodzi, więc pytam od razu, co ty na to?” A on odpowiedział krótko: „Jak to będzie wyglądało?” i zrozumieliśmy się doskonale. Prawdę mówiąc, nie spodziewałem się innej reakcji!

Oszczepowe treningi Marcin rozpoczął w ósmej klasie. Cztery razy w tygodniu ojciec przywoził go do Krzyżewa samochodem i obserwował wszystkie ćwiczenia.

— Od razu dało się zauważyć, że i jeden, i drugi poważnie podchodzi do sprawy — stwierdza Aleksander Puchalski. — Od tego zaczyna się marzenie o nawet najskromniejszym sukcesie. Marcin jest ambitny, zdyscyplinowany, niczego nie odkłada na ostatnią chwilę. Imponuje mi niesamowitym spokojem.

Pierwszym liczącym się startem i mobilizującym osiągnięciem były ubiegłoroczne mistrzostwa Makroregionu Podlasko-Lubelskiego w Białymstoku. Na srebro wystarczyło 51,24 metra. Niestety, „dla równowagi”, zaledwie w dwa tygodnie później, podczas mistrzostw w Bydgoszczy, przyszła wielka porażka.

— Nie zapomnę tego do końca życia — mówi Marcin. — Byłem dwunasty... Rzuciłem tylko 46 metrów. Zupełna klapa! Pomyślałem: „Koniec z oszczepem, bo z takim wynikiem reszta nie ma sensu”.

Wrócił do domu. „Nie martw się chłopie! Bierz się do roboty! I jeszcze będzie medal!”, stwierdził krótko ojciec. Mama pocieszała, że to przecież nie koniec świata, a dziadek powtarzał stare porzekad-

ło o wozie i że nigdy, nawet kiedy jest bardzo źle, nie wolno się poddawać. Trener dołożył od siebie i optymistycznie, i rzeczowo: „Kiedyś trzeba oberwać, ale po to, żeby się potem odegrać!”

— Gdyby nie oni, rzuciłbym wtedy oszczep na zawsze! — przyznaje Marcin. — Wiedziałem, że nie tylko mnie pocieszają; wiedziałem, że we mnie wierzą.

On uwierzył w siebie. Skutecznie: wkrótce zwyciężył w lekkoatletycznej olimpiadzie młodzieży Podlaskiego i ustanowił rekord województwa młodzików, a następnie zdobył złoto w mistrzostwach Makroregionu w Zamościu. I wreszcie, kilka dni temu, pojechał do Poznania...

**O**szczep to sportowy klasyk. W olimpijskiej konkurencji umieścili go starożytni Grecy. Ówczesni zawo-

dnicy rzucali nim obowiązkowo lewą i prawą ręką. O ostatecznym wyniku decydowała suma odległości. Dzisiejsi oszczepnicy mogą wybierać: lewa, prawa, jak komu wygodniej. Lecz od starożytności nie zmieniło się jedno: oszczep, jak każda inna dyscyplina sportu, wymaga określonych predyspozycji fizycznych i psychicznych. Oszczepnicy to ludzie wysocy, z odpowiednią „rozpiętością skrzydeł”. Marcin ma „dopiero” 193 centymetry wzrostu, a długość jego rozłożonych rąk wynosi 2,02 metra! Na razie!

Oszczep, którym rzuca jako młodzik, ma 2,22 metra i waży 600 gramów. Starsi rzucają coraz dłuższym i coraz cięższym. Oszczepnik musi więc mieć doskonałą sprawność ogólną i siłę. Trening, oprócz rzutów, to także podnoszenie sztangi, rozciąganie, skoczność (gra w koszykówkę lub siatkówkę),

bieganie, pływanie. Niestety, w ostatnim w przypadku Marcina, jest niemożliwe; musiałby w tym celu jechać specjalnie do któregoś z miast. Od treningu odpoczywa tylko w niedzielę.

Sport jest kosztowny. Odpowiednie buty, chroniące kostkę przed skręceniem, kosztują ponad 300 złotych, nie mówiąc o reszcie sportowego ekwipunku, wyjazdach na zawody, uczestnictwie w obozach szkoleniowych. Mistrzowski tytuł daje pewne przywileje: Podlaski Białystok, którego reprezentantem jest Marcin, zapewni mu teraz za co do tej pory płacili rodzice.

Sportowym idolem Marcina jest Czech Jan Železný, oszczepnik zdobywca trzeciego olimpijskiego złota, aktualny rekordzista świata 98 metrów! Podziwia go nie tylko za wspaniałe osiągnięcia, ale także za umiejętność panowania nad sytuacją. Marcin sam przekonał się, jak to ważne, kiedy swoim ostrzem nabił sobie guza...

— Sport uczy nie tylko wygrania, ale także przegrywania. I na stadionie, i w życiu. Kiedy przypominę sobie własne błędy i dzień, kiedy się popłakałem, dzisiaj mogę uważać się za twardziele — dodaje żartobliwie.

Najstarszy z pięciorga rodzeństwa już wie, że nie zostanie na gospodarstwie. Chce studiować w Akademii Wychowania Fizycznego, a potem zostać trenerem albo sportowym sędzią, albo...

— Jeżeli tylko będzie chciał się uczyć, zrobimy wszystko, by mu umożliwić — stwierdza Zdzisław Czajkowski. — Na razie wymagamy, żeby umiał pogodzić naukę ze sportem.

Najbliższe marzenia Marcina: srebro w przyszłorocznej ogólnoeuropejskiej olimpiadzie młodzieży w Poznaniu, a tym samym powołanie do reprezentacji Polski na lekkoatletyczny trójmecz w Kownie. Rok odbędą się także mistrzostwa świata juniorów młodszych w Szwajcarii...

— Kiedy oglądałam w telewizji transmisję z Sydney, wyobraziłam sobie, że kiedyś, na olimpiadzie zobaczę Marcina ze złotym medalem i wysłucham naszego hymnu granego dla niego i całej Polski — mówi Hanna Czajkowska. — Marcin jest ambitny. Jako matka mam prawo do takich marzeń.

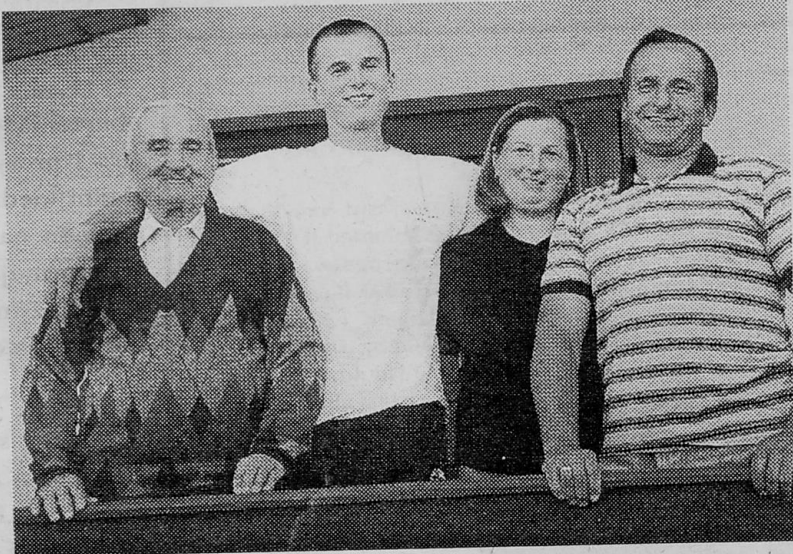
— A ja wierzę, że zawsze będzie walczył uczciwie. Dotychczas nas nie zawiodł — dodaje ojciec.

**W**środku rodzinnej Marcina jest stary dom. Jako kilkuletni chłopiec postawił sobie za cel: przetrzeć nad nim kamieniem najszerszym miejscem; to około 10 metrów. Były przez to czasem poty z powodu kaczek, gęsi czyjegoś plotu. Dzisiaj, kiedy w z zawodów, i młodzi, i starsi szkańcy wsi ciekawi są wyniki. Gratulują. Podobnie koledzy i sy i nauczyciele.

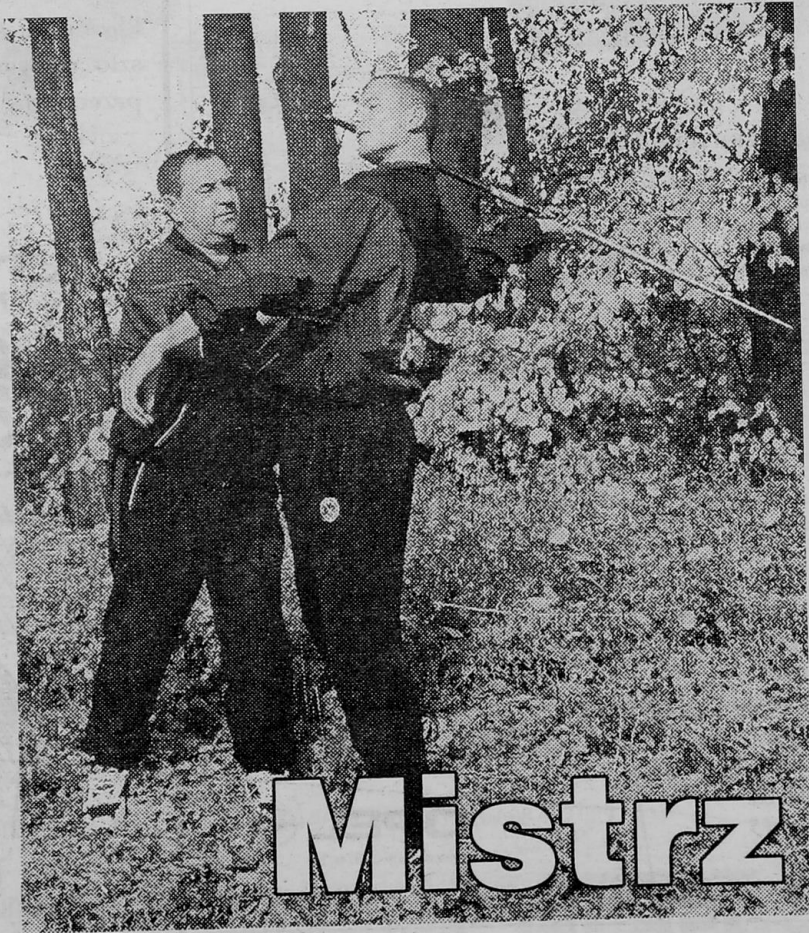
— Muszę się starać, jeżeli ludzie wciąż we mnie wierzą — stwierdza mistrz.

**GABRIELA SZCZESNIAK**

Na zdjęciach: Marcin z rodzicami i dziadkiem oraz trenerem Aleksandrem Puchalskim.



**Mistrzostwo Polski i rekord kraju młodzików w rzucie oszczepem wywalczył w Poznaniu 15-letni Marcin Czajkowski z Czajek (gm. Sokół), uczeń pierwszej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Krzyżewie. Podopieczny Aleksandra Puchalskiego wynikiem 62,47 metra pokonał najgroźniejszego rywala, Dawida Hadrysia ze Słubic.**



**Mistrz**



**KONTAKTY**



## Znakomite modele telefonów NOKIA lub ERICSON albo SAGEM z zestawem głośno mówiącym za 1 zł dla prenumeratorów!

- 1) Każdy Czytelnik, który zaprenumeruje tygodnik „Kontakty” do końca 2000 roku, otrzyma talon uprawniający do zakupu telefonu Plus GSM z aktywacją na warunkach promocyjnych za 1 zł netto w Salonie Futura Plus GSM w Łomży, al. Legionów 2c.
- 2) Podstawą do wydania talonu będą bieżące wykazy prenumeratorów, przekazane wydawcy przez kolporterów uprawnionych do prenumeraty: Poczta Polska oraz „RUCH” SA O/Mazowsze.
- 3) Przekazanie talonu nastąpi przesyłką pocztową natychmiast po otrzymaniu od kolporterów bieżących wykazów prenumeratorów. Istnieje możliwość osobistego odbioru talonów w siedzibie redakcji: Łomża, al. Legionów 7, I piętro, po okazaniu dowodu opłaty prenumeraty.
- 4) Przy realizacji talonu obowiązują warunki zawarte na talonie.



Zadzwoń ☎ (0-86) 216-42-43 ☎ 216-42-44  
lub 0-602 748-099

## JUBILEUSZ 10 - LECIA ISTNIENIA NA POLSKIM RYNKU

**3 LETNI  
DARMOWY  
SERWIS**

**AC/OC/NW  
GRATIS**

**H - 100 VAN**  
2.5 TD ŁAD. 1.3T



**CENA JUŻ OD  
42.500 + VAT**

**H - 100**  
2.5 TD ŁAD. 1.5 T



**CENA JUŻ OD  
31.500 + VAT**



**HD 72**  
4.0 TDI ŁAD. 3.5 T

**CENA JUŻ OD  
79.990 + VAT**



**DEALER HYUNDAI - Kotniz inż. Zdzisław Nietupski**

15-521 Białystok-Zaścianki, ul. Usługowa 7



**SALON**

**SERWIS**

**CZĘŚCI**

tel. 085 741-87-08 tel. 085 741-87-03 tel. 085 741-87-03

Godz. otwarcia 9-18; sobota 9-14

fak. 8027

## Okna z PVC

Omiń Pośrednika — kupisz taniej

**P.P.H.U. „OKNAL” s.c.**

ul. Nowe 121, 18-400 Łomża, tel./fax (0-86) 217-91-86  
producent okien z PVC

system Kömmerling — numer 1 w Europie  
gwarancja jakości  
promocyjne i krótkie terminy realizacji



Zaprasza

fak. 8127

## Wybierasz się do NOWEGO JORKU do pracy?

**Będiesz pracować:  
na budowie, przy rozbiórkach  
lub usuwaniu azbestu?**

Jeśli ulegniesz **WYPADKOWI** możemy w Twoim imieniu  
wnieść sprawę sądową i masz szansę dołączyć do licznej grupy  
naszych polskich klientów, dla których wywalczyliśmy:

## ODSZKODOWANIE PRZEKRACZAJĄCE MILION DOLARÓW

### • KIM JESTEŚMY?

Prestizową amerykańską kancelarią adwokacką w centrum  
Nowego Jorku. Specjalizujemy się w sprawach, w których  
robotnik występuje do sądu o odszkodowanie za wypadek  
przy pracy

### • SKĄD NASZE ZAINTERESOWANIE ŁOMŻĄ?

Wśród naszych klientów (zarówno byłych, jak i obecnych)  
mamy wielu Łomżyniaków i bardzo dobrze się nam razem  
pracuje

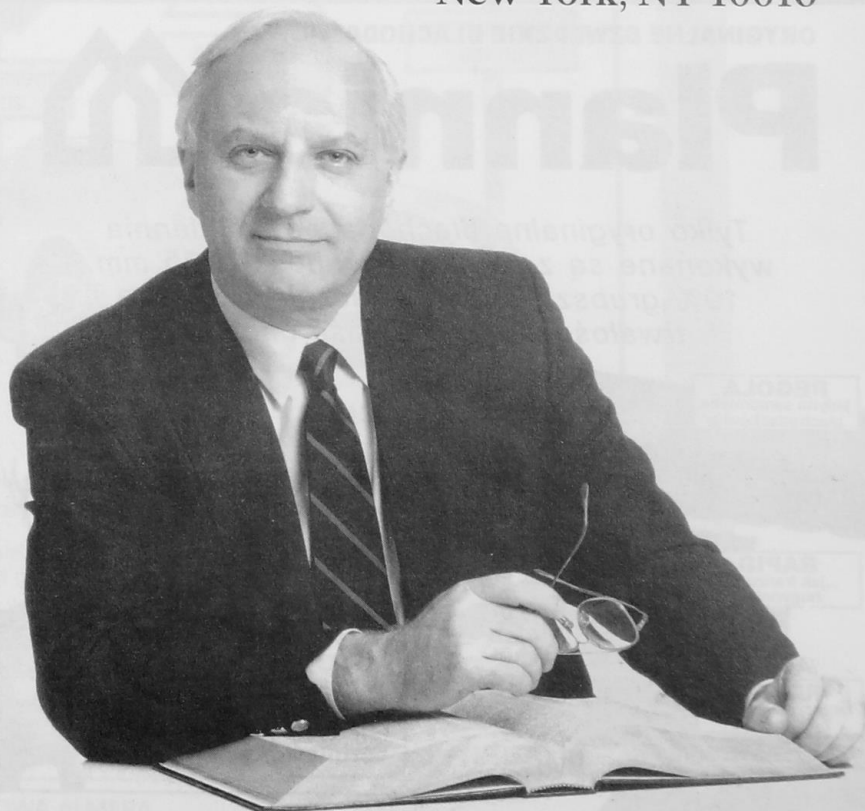
### • W JAKI SPOSÓB OPŁACISZ NASZE HONORARIUM?

Honorarium zapłacisz dopiero z odszkodowania  
Wysokość honorarium jest ściśle określona prawem

**Nie musisz mieć zielonej karty,  
by wnieść i wygrać sprawę**

Dzwoń po bezpłatną  
konsultację w języku polskim: **(212) 685-2023**

Nasz adres na Manhattanie: 475 Park Avenue South  
New York, NY 10016



**SAMUEL J. LURIE**  
*Amerykański adwokat*

fak. 05



Zastanów się już teraz, gdzie powitasz  
**NOWY 2001 ROK ???!!!**  
 oczywiście



w Hotelu „**BARANOWSKI**” w Piątnicy

Szampańska zabawa sylwestrowa... z atrakcjami

Prezent na powitanie i wspierane niespodzianki

<http://www.baranowski.pl/sylwester.html>

tel. (0-86) 215-25-00, fax (0-86) 216-32-96

<http://www.baranowski.pl>, e-mail: office@baranowski.pl

18-421 Piątnica k. Łomży, ul. Stawiskowska 32 (przy trasie E-61)

**Interesuje Cię promocja  
 w kalendarzu  
 „Kontaktów”**

zamieszczonym w numerze noworocznym?

Zadzwoń  
 ☎ (0-86) 216-42-43 ☎ 216-42-44

ORYGINALNE SZWEDZKIE BLACHODACHÓWKI

**Plannja**

Tylko oryginalne blachodachówki Plannja  
 wykonane są z blachy o grubości 0,55 mm.  
 10% grubsza blacha znacznie zwiększa  
 trwałość i wytrzymałość dachów.

**REGOLA**  
 jedyna samonośna  
 blachodachówka

**RAPID**  
 ...jak francuska  
 hugenotka

**ROYAL**  
 fantazyjna esówka  
 holenderska



Łomża P.H.U. DOMAX  
 Al. Legionów 120  
 tel./fax (0-86) 219 90 40

Aktualna informacja o lokalnej dystrybucji naszych wyrobów - tel. (0-22) 814 10 60



Zamieścisz w październiku ogłoszenie  
 w „Kontaktach” o powierzchni 50 cm<sup>2</sup> lub więcej  
 otrzymasz znakomity model  
 telefonu komórkowego NOKIA albo ERICSSON  
 za 1 zł

Zadzwoń ☎ (0-86) 216-42-43 ☎ 216-42-44  
 lub 0-602 748-00



**TIKKURILA**



**FARMAL**



FARBY LATEKSOWE  
 FARBY ALKIDOWE  
 FARBY AKRYLOWE  
 FARBY TIKSOTROPOWE

NIEOGRANICZONA MOŻLIWOŚĆ WYBORU DOWOLNEGO KOLORU

**mieszalnia farb**

Łomża ul. Al. Legionów 54  
 tel./fax (0-86) 219-06-19



**RADIO TAXI**  
**96 21**  
**ŁOMŻA**

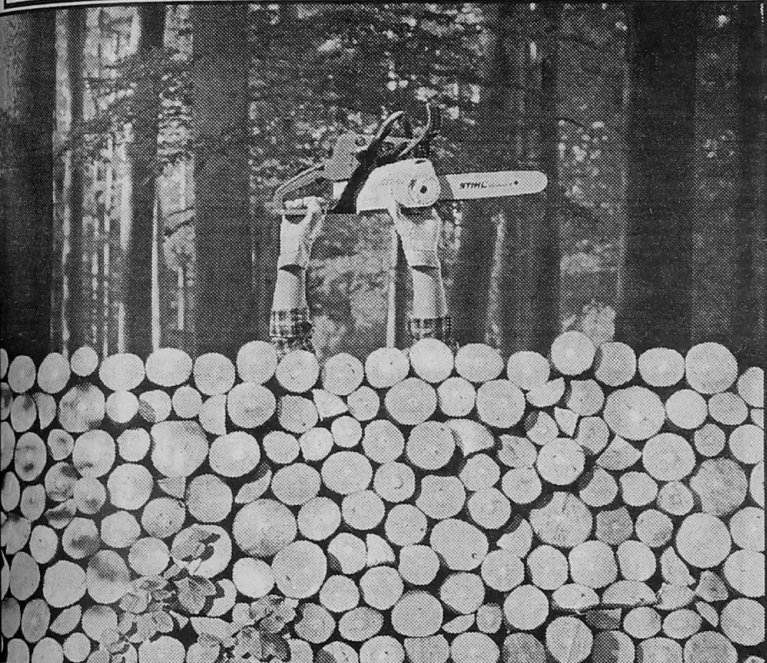
... każdy z nami jeździć może  
- o każdej porze - dzwoń:  
**96 21 lub 218 10 26**

**Cash & Candy**

Doskonale rozwijająca się firma w branży spożywczej  
poszukuje  
**PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO**  
Wymagany własny samochód

**tel. 0-604 631-632**  
**0-602 150-906**

fak. 8179-o



## Promocja pilarek!

**STIHL – do każdej ilości drewna**

- przy zakupie pilarek STIHL 023, 025, 026, 036, 044, 064  
dodatkowy łańcuch, prowadnik z pilnikiem,  
1 l. oleju STIHL 1:50 – GRATIS!

- ponadto przy zakupie pilarek 026, 036, 044, 064  
siekiera STIHL – GRATIS!

Oferta ważna do 31.12.2000 r.

**STIHL®**

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne  
**Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.**

**Białystok** - Kawaleryjska (Targowica paw. 1), 090 265 126,  
**Pohaterów Monte Cassino** 6, paw. 17; **Ciechanowiec** -  
Gienkiewicza 45; **Czyżew** - Nurska 13 (pawilon GS), tel. 0602 27  
4 06; **Grajewo** - Wojska Polskiego 49; **Kolno** - Wojska Polskiego  
46G, tel. 278 33 12; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466; **Maków**  
Maz. - Kopernika 4, tel. 717 02 40; **Mońki** - Białostocka 51, tel.  
16 48 69; **Ostrołęka** - Bogusławskiego (PSS Stodoła) 26, tel. 0604  
2 98 34, 0604 22 98 35, Żeromskiego PKP, tel. 760 52 25; **Ostrów**  
Mazowiecka - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel.  
25 64; **Rudka** - 3 Maja 28, tel. 73 94 332; **Wysokie Maz.** - 1000-  
cia 4, tel. 752 316; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 71 69 07.

**TERRAZYT®**  
Okna i drzwi na całe życie...

Nie daj się zaskoczyć zimie.  
Skorzystaj z **jesiennej promocji!**  
Tylko my gwarantujemy Ci prawdziwe

## OKNA i DRZWI

**Specjalny Rabat!\***

*Zapraszamy*

- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210  
TEL. (086) 218-65-65 FAX. (086) 218-00-55
- ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21  
TEL./FAX (086) 216-45-26, TEL. 0604 221092
- ŁOMŻA, UL. WYSZYŃSKIEGO 2 paw. 7  
TEL. 0601 152 027; TEL./FAX (086) 219-83-65
- ZAMBRÓW, UL. BIAŁOSTOCKA 2  
TEL./FAX. (086) 271-86-26
- CIECHANOWIEC, UL. DWORSKA 34  
TEL./FAX. (086) 2772-211
- KOLNO, UL. WOJSKA POLSKIEGO 19  
TEL./FAX (086) 278-10-08
- GRAJEW, UL. ELCKA 6  
TEL. FAX 086/273-85-46
- HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
- ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA  
(wejście od ul. Piłsudskiego)  
TEL./FAX (086) 219-08-77

**10 LAT GWARANCJI!**

\* RABAT DOTYCZY STOLARKI PCV ZAMÓWIONEJ W PAŹDZIERNIKU Z TERMINEM REALIZACJI DO KOŃCA LISTOPADA

fak. 8210-o

Zamieścisz w październiku ogłoszenie  
w „Kontaktach” o powierzchni 50 cm<sup>2</sup> lub więcej,  
otrzymasz znakomity model  
telefonu komórkowego NOKIA albo ERICSON  
za 1 zł

Zadzwoń ☎ (0-86) 216-42-43 ☎ 216-42-44  
lub 0-602 748-099

**CAŁKIEM NOWA ALMERA**  
to teraz także:

Roczny pakiet ubezpieczeń i opony zimowe gratis  
oraz jeden z trzech pakietów wyposażenia dodatkowego w wyjątkowej cenie.

A jeśli dokładnie zapoznałeś się z tym ogłoszeniem,  
Almerę możesz mieć teraz nawet za darmo...

Odwiedź najbliższego dealera, on zna szczegóły!

**Salon-Serwis:**  
**Mieczysław Wasilewski**  
19-300 Elk, ul. Sikorskiego 19  
tel./fax (0-87) 621-41-31, 621-41-10

**CAŁKIEM NOWA ALMERA**  
O KLASĘ WYŻEJ.

**NISSAN**  
Nieograniczone  
możliwości

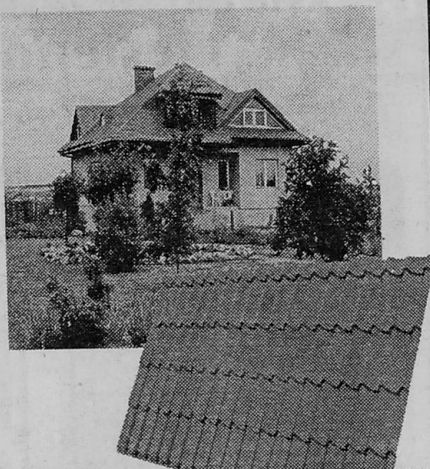
fak. 8024



# BORGA®

Pokrycia dachowe z blach powlekanych:

- trapezowych
- dachówkopodobnych
- komplet dodatków blachy płaskie
- wkręty
- gąsiory
- uszczelki
- opierzenia



10 lat gwarancji

**AKCENT**  
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO - USŁUGOWE

Łomża, Aleja Piłsudskiego 115  
tel./fax (0-86) 218-79-44  
Elk, ul. Mickiewicza 42  
tel. (0-87) 610-98-12

Zapraszamy do złożenia ofert i negocjacji na wykonanie robót rozbiórkowych (wraz z odwiezieniem gruzu) budynków położonych w Łomży przy ul. Pięknej 6 (obok szkoły).

Obmiary robót znajdują się w Hurtowni Art. Spoż., Łódź i Mrozonek „Negresco”, 18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 151a, tel. 216-22-59.

Łączna kubatura obiektów przeznaczonych do rozbiórki — ok. 4300 m³  
Wywóz gruzu, na wysypisko wskazane przez inwestora, na odległ. do 1 km

Termin rozpoczęcia robót — 20.10.2000 r.  
Oferty będą przyjmowane do dnia 10.10.2000 r.

Inwestor zastrzega sobie prawo do negocjacji z wybranymi oferentami, jak również do unieważnienia postępowania bez podania przyczyn.

**www.kontakty-tygodnik.com.pl**

czyli

## KONTAKTY

w Internecie już za tydzień!

**ALFA-TECH®**

oferuje:

### ŁOŻYSKA

- kulki • igielki • wałeczki
- oprawy • zestawy
- dla przemysłu • motoryzacji
- rolnictwa

### PASY KLINOWE

- „STOMIL” • „OPTIBELT”
- „DONGIL” • „CLASS”

ŁAŃCUCHY NAPĘDOWE  
USZCZELNIACZE  
SEGERY — OPASKI  
SMAROWNICZKI — SMARY

MASZYNY ROLNICZE — NA ZAMÓWIENIE

Zapraszamy  
w godz. 8.00–16.00

fak. 8037-00

## CENTRUM EDUKACYJNE CATHERINE

03-341 Warszawa ul. Żuromińska 4

tel./faks (0-22) 811-21-21, 811-34-77

Placówka oświatowa kształcąca młodzież i dorosłych, istniejąca od 1993 roku zaprasza do nauki na kursach korespondencyjnych w zakresie Liceum Ekonomicznego i Policealnego Studium Ekonomicznego o specjalności finanse i rachunkowość. Organizujemy dla Państwa egzaminy eksternistyczne, które są podstawą do uzyskania Dyplomu Państwowego:

- Świadectwa ukończenia szkoły średniej
- Dyplomu Kwalifikacji Zawodowych
- Świadectwa dojrzałości
- Dyplomu ukończenia Policealnego Studium Ekonomicznego

### Początek zajęć 14 października 2000

Ostatnia możliwość zdobycia średniego lub policealnego wykształcenia w istniejącym systemie edukacji

- zajęcia 1 raz w miesiącu (sobota–niedziela)
- nauka trwa od 1 roku do 2 lat
- dyplomy państwowe
- bezpłatne podręczniki i konspekty zajęć
- bezpłatne noclegi dla osób dojeżdżających z odległości powyżej 50 km od Warszawy

fak. 8075-00

Nie znoś do domu byle czego  
Kup **OKNA** z Jedwabnego

**SONAROL**

**REHAU**

PRODUCENT OKIEN I DRZWI  
w niemieckim systemie

Okno wizytówka  
domu

POMIARY, DORADZTWO  
I TRANSPORT GRATIS  
PARAPETY WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

Zakład Produkcyjny Jedwabne, ul. Polna 27, tel. (0-86) 217-22-11, 217-23-00  
Biuro Handlowe Łomża, Al. Piłsudskiego 48, tel. (0-86) 219-91-09

fak. 8075-00

ROK ZAŁOŻENIA  
1997

Informatyka-Sieci-Telekomunikacji  
**IST**

KOMPUTERY - KASY FISKALNE

## KUP KOMPUTER!

## WCZASY GRATIS\*!!!

\*Regulamin u sprzedawcy

AKCESORIA - GRY - SERWIS

**IST s.c.**

Ul. Mazowiecka 6H, 18-404 Łomża  
tel. (0-86) 219-08-41



## KONTAKTY



## MEDYCYNĄ

**SOCZEWKI KONTAKTOWE  
I PŁYNY PIELĘGNACYJNE**

**BAUSCH  
& LOMB**

Gabinet Okulistyczny  
Al. Piłsudskiego 6 lok. 5  
Tel. 0-502 353-592  
0-606 418-089  
codziennie po godz. 16.00

fak. 6545-o

PRYWATNY GABINET USG, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, czynny: 14.30-18.00. Specjaliści radiolodzy: lek. med. Grażyna Nierodzińska, wtorek, środa, tel. 0604-437-386; Dr. n.med. Wiesław Wenderlich, poniedziałek, czwartek, piątek, tel. 0604-43-60-76.

f-8064-o

ZDJĘCIA RTG ZĘBÓW i zatok, PAN-TOMOGRAFIA, Al. Piłsudskiego 6, Łomża, godz. 13.00-17.00.

f-8064-o

LECZENIE NIEOPERACYJNE, żyłaków, miażdżycy, chorób krwi, laseroterapia. Doc. dr hab. med. Kazimierz KRUPINSKI, ul. Piłsudskiego 6, pok. 3, wtorek od godz. 15.00.

f-7556-oo

USG SPECJALISTA RADIOLOG Rydzard Wagner, Łomża, Aleja Legionów 94. Tarczycy, brzuch, prostata, piersi, narządy rodne (086) 218-88-98; 0602-584-466 RTG ZĘBÓW.

f-7887-o

SPECJALISTA DERMATOLOG — Grażyna Kamińska, Kazańska 2, „ACER”, środa 17.00, 0605-30-29-30.

f-7802-o

BADANIA USG „ACER”, Kazańska 2, 218-16-47.

f-8139-o

SPECJALISTA GINEKOLOG Lech Kostewicz, Ostrołęka, Łęczysk 54a (029) 764-50-64. Codziennie po 12.00. Leczenie bezbolesne.

f-8174-o

LABORATORIUM DIAGNOSTYCZNE „ACER” niepubliczny ZOZ, Łomża, Kazańska 2, tel. 218-07-85. Czynne: 7.30-10.00 — szeroki zakres badań, uprawnienia do świadczeń, rzecz KAS CHORYCH.

f-8164-o

BARBARA DOMYŚLAWSKA — Psychiatra, piątki od 13.30, Al. Piłsudskiego 6/1, tel. (085) 6542-584.

f-8239-o

## OGŁOSZENIA DROBNE

WSPOMAGANIE LECZENIA magnetostymulacją — Viofor, telefon 0-501-546-704

8378-o

### MOTORYZACJA

**INTER AUTO S.C.**

18-400 Łomża

Al. Legionów 60B

BEZPOŚREDNI IMPORTER AUT ZACHODNICH formalności celne, własny transport usługi blacharsko-lakiernicze

|                       |      |           |
|-----------------------|------|-----------|
| DAEWOO NUBIRA         | 1998 | 24.900 zł |
| MERCEDES E 230        | 1996 | 75.000 zł |
| PEUGEOT 406           | 1998 | 42.900 zł |
| VW PASSAT             | 1995 | 29.500 zł |
| DAEWOO LANOS 1.5      | 1998 | 21.700 zł |
| MITSUBISHI VAN 2,5TDI | 1995 | 42.500 zł |
| VW T4                 | 1998 | 43.900 zł |
| DAF 2,5TD             | 1994 | 23.900 zł |
| TOYOTA STARLET 1,3i   | 1998 | 24.900 zł |
| OPEL ASTRA II 2,0TDI  | 1998 | 48.000 zł |
| VW LT 40 2,4D         | 1994 | 32.000 zł |
| FORD TRANSIT 2,5D     | 1990 | 17.900 zł |
| DAEWOO LANOS 1,5      | 1998 | 21.700 zł |
| MERCEDES E300D        | 1994 | 52.000 zł |
| VW GOLF III 1.9TDI    | 1995 | 29.500 zł |
| VW GOLF IV 1.9TDI     | 1998 | 39.500 zł |
| FIAT UNO              | 1987 | 5.900 zł  |
| RENAULT 19            | 1991 | 10.000 zł |
| OPEL ASTRA II 1.7TD   | 1998 | 39.000 zł |
| LANCIA DELTA 2.0      | 1994 | 23.900 zł |
| DAF 360               | 1991 | 55.000 zł |
| DAF 330               | 1991 | 55.000 zł |

tel. (0-86) 215-05-19  
tel. kom. 0-605 036-746  
lub 0049 173 75 83 029

fak. 8034

PRINTER 312 (1997) 220 tys. km, tel. 219-00-70, 218-04-65.

f-8193-oo

MERCEDES C-220 diesel (1996), 107 tys.km. tel. 219-00-70, 218-04-65.

f-8193-oo

SPRZEDAM MERCEDES C180 srebrny metalik (1994), tel. (086) 218-02-26, po 17.00.

f-7989-oo

FORD SIERRA combi (1992) 2.0, (086) 2181-963; 0602 533 675.

f-7770-oo

OPEL KADETT 1.4 (1991); 217-82-16

8197

VENTO (1994r), 219-90-04

8198

NEXIA 1.5 GLE (1996r); 16000zł; 2192-714 po 15.00 lub 0-604-199-853

8216

SPRZEDAM POLONEZA Caro (1993r), tel. 219-64-31 po 17.00

8218-o

### POLMOZBYT KOMIS

NUBIRA 1,6 SX 4 drz. 1997 24.000 zł

NUBIRA 1,6 SX 5 drz. 1997 25.000 zł

POLONEZ CARO 1993 5.400 zł

MATIZ (tuning) 1999 21.900 zł

126p 1988 900 zł

### SUPEROKAZJA!

1 Lanos 1,5 1999 Cena 24.000  
przebieg 3 tys. km

ul. Szosa do Mężenina 3  
tel./fax (0-86) 219-80-03, 218-49-48;  
tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax 218-45-58  
e-mail: pzbytlo@dc.daewoo.com.pl

PASSAT VR.6 GT (1993r), kombi, 3 dni w kraju, tel. (086)216-59-72

8222

SPRZEDAM ŁADĘ 1300 (1988r), tel. (029)760-43-19

8226

TANIO SPRZEDAM VW Jetta (1990), pełne wyposażenie, 2190-372.

f-8232

SPRZEDAM OPEL omega (1995) i alumfelgii, (086) 2188-030, 2188-154.

f-8233-o

HYUNDAI PONY 1,5 (1994) — pilnie, 0502-672-744.

f-8234

PEUGEOT 106 (1996), 218-40-18.

f-8241-o

SPRZEDAM ŻUKA blaszaka w dobrym stanie, 217-91-66.

f-8247

POLONEZ (1992), gaz, 0608 301 087.

f-8249

SKODA 706 HTV 5 (r.prod. 1980), 2179-138.

f-8257

SAMARA SPRZEDAM, 2185-455, po 16.00.

f-8258

VAN „CHRYSLER” VOJAGER (1992) sprzedam, 217-91-00.

f-8262

SPRZEDAM AUDI 80 B4 (1994), 216-07-09, kom. 0602 525 983.

f-8267

POLONEZ (1995) w dobrym stanie na gaz. tel. 218-11-40.

f-8271

FORD SIERRA 2i (1990r); 2191-237

8273

SPRZEDAM TOYOTA COROLLA 1.4 (1994r), bogato wyposażona; (086)218-60-17; 0-604-616-103

8275

CARO DIESEL, (086)217-86-04

8277

TANIO TICO (1989r), tel. 219-00-99; 0-502-043-337

8278

PILNIE SPRZEDAM BMW 320 (1981), tel. 2157-625, 0608 611 628.

f-8280

TOYOTA CARINA 1,6 16V (1994), tel. 2150-429.

f-8281

OPEL ASTRA 1,4 (1992) 5-mies. w kraju, bezwypadkowy, (086) 218-58-06.

f-8283

ASTRA 1,6 (1992), 2180-314.

f-8286

SPRZEDAM POLONEZA ATU (1996), (086) 218-18-88.

f-8287

OPEL KADETT combi 1,7 D (1991), tel. 2188-638.

f-8288

BMW 316 (1991), 217-07-37.

f-8295

SPRZEDAM PILNIE Mazda 626 (1995) składak. Żuk kontener (1991), tel. (086) 217-93-53.

f-8297

SPRZEDAM SEAT IBIZA 1,4 CLX (1996), tel. 2150-324.

f-8298

SPRZEDAM ŁADA 20107 (1992), tel. 0602 742 136.

f-8299

POLONEZ GSI (1998) sprzedam, tel. 2163-267 praca, 2188-803 dom.

f-8301

MERCEDES 207D, podwójna kabina (1978) lub zamienić, (086) 473-10-43.

f-8307

WARTBURG 1,3, tel. 218-53-27.

f-810

SEAT TOLEDO (1999), 43000zł, wersja ciężarowa, 0-604-420-420

8365

AUDI 902,3e (1987R), 0-602-390-914

8323

SPRZEDAM VW GOLF II, 1.6 Diesel (1986r), tel. 47-42-311, Karwowo 2

8315

FIESTA 1.1 (1990/91), st. bdb, tel. 218-57-09

8318

VECTRA 13,9 tys.; 0-502-835-913

8322

SEAT TOLEDO 99; 48000,- 0-608-309-506

8365

SPRZEDAM MAZDA 323 (1988r), pierwszy właściciel oraz części Star 200 kabina, tylny most, przednia belka, skrzynia biegów oraz wiele innych, osie kpl. przyczepa 10t, (086)2183-299; 0-608-872-933

8325

SKODĘ FELICIE (1995r), (086)218-92-60

8329

SPRZEDAM PILNIE tanio Ładę Combi (1991), 216-63-59

8331

POLO 1.0 (1991r), POLO 1.3 (1993r), VENTO 1.8 (1995r), Golf combi 1.8 (1996r); 0-602-796-239, samochody z Niemiec

8337

Wyrazy głębokiego współczucia  
**ANNIE i DARIUSZOWI FILIPKOWSKIM**  
z powodu śmierci  
**OJCA i TEŚCIA**

składają  
koleżanki i koledzy  
z Agencji „AMPLICO-LIFE” w Łomży

fak. 8299



Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, gospodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce. Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!

**KONTAKTY**





POLONEZ 1.6 (1994r) sprzedam,  
tel. 47-30-287; 47-302-21

8338

SPRZEDAM TOYOTA COROLLA  
1.3 (1989r), tel. 2183-693

8341

VW GOLF 1.4 (1995r), Opel Vectra  
1.6 (1991r) i (1993r), Toyota Corolla  
1.4 (1993r), VW Passat kombi  
(1992r) 1.8 benzyna — gaz, 0-603-  
-372-807

8342

POLONEZ 1.6 (1997r), (086)216-  
-40-78

8365

TRABANT 1.1 combi (1991r), stan  
b. dobry 4000zł; Morgowniki 20A,  
tel. 217-50-06 po 16.00

8349

SPRZEDAM POLONEZA 1500 + gaz  
(1991r); 4730-349

8353

SPRZEDAM ŁADA 1.3 (1988r), tel.  
2187-426

8355

AUDI 80 1.8i (1988r) + gaz, 14,5 tys.  
zł lub zamienię na kombi;  
(086)2191-511 po 17.00

8364

VW JETTA (1995r), instalacja gazo-  
wa; 23000zł, 0-604-420-420

8365

126p (1996r), bogate wyposażenie,  
218-33-17

8368

SPRZEDAM MAZDA 626 Coupe 2.0  
(1990r), tel. (086)215-34-48

8383

POLONEZ TRUCK (1997r) z ha-  
kiem, (086)218-85-05

8389

TANIO, PILNIE Polonez Truck  
(1993r) + gaz; (086)218-66-72; 0-502-  
-11-66-72

8388

MERCEDES 2.3 benzyna /gaz  
(1988r), 2160-084

8387

BUSY — Sprinter 208D (1995r), Nis-  
san 2,5D (1991r), tel. 2160-297

8391

## SPRZEDAM

ZBIORNIKI DO chłodzenia mleka  
500-5000 litrów, Myszyńiec (029) 77-  
-21-236.

f-6100-o

PANELE PODŁOGOWE produkcji  
niemieckiej 15 wzorów od 25,90zł  
oraz boazerijne, Rudka Skroda  
k/Nowogrodu, transport gratis, tel.  
0-602-762-035

f-8056-o

MEBLE SKLEPOWE nowe i używa-  
ne, urządzenia chłodnicze, Ostrołę-  
ka, tel. (029) 760-40-61, 0604-261-  
-483.

f-7270-o

ZNICZE — PRODUCENT 50 wzo-  
rów; (086) 271-34-59.

f-7596-o

## ZNICZE — PRODUKCJA Piątnica, Sadowa 18 Tel. 219-14-53 NISKIE CENY!

fak.7941

SKLEP „CERAM” oferuje glazurę, te-  
rakotę hiszpańską, terakotę mrozo-  
odporną „KORZILIUS” oraz okna  
PCV, Łomża, Dworcowa 1, tel. 218-  
-01-81; Suwałki, Putry 4, tel. 667-64-  
-68.

f-7431-o

SPRZEDAJĘ ŚWIERKI srebrne i tuje,  
tel. 219-13-51.

f-7819-oo

SPRZEDAM CHRYZANTEMY do  
hurtu, tel. (025) 6755-355.

f-7856-o

KOTŁY OLEJOWO-GAZOWE, insta-  
lacje c.o., ekologiczne piece opalane  
drewnem, Łomża, Partyzantów 11,  
tel. 216-61-62.

f-7963-o

TANIO SPRZEDAM piec olejowy,  
Łomża, tel. 0605-621-551.

f-7963-o

SPADAJĄ LIŚCIE — spadają ceny:  
gresy od 25.-, terakoty 19.-; glazura  
17.-; listwy PCV 4.-; dowóz gratis, raty  
„Glazura Królewska” Łomża Al. Le-  
gionów 52 (PKS).

f-8072-o

PRODUKCJA I PRZEWÓZ drzwi  
drewnianych, Al. Piłsudskiego 82,  
2185-368.

f-8071-oo

TANIO SPRZEDAM kompletny piec  
olejowy, Łomża, 0608-412-919.

f-8153-oo

OTRĘBY PSZENNE z dowozem do  
klienta, tel. 215-76-77.

f-8112-o

KURY NIOSKI, Konopki, tel. 2190-  
-409.

f-8110-oo

SPRZEDAM TANIO rottweilery-  
szczeniata (086) 2791-361.

f-8170-oo

SPRZEDAM DZIAŁKĘ na Grobli, tel.  
218-82-86

8200-o

SPRZEDAM CIĄGNIK roztrząsacz i  
pługi, tel. 218-60-98

8211

SPRZEDAM ZBIORNIK poj. 650l;  
2.5 roku firmy Alfa-Laval Agri, tel.  
2192-751

8224

7-TYGODNIOWE DOBERMANY  
sprzedam (086) 279-10-20.

f-8246

SPRZEDAM M-3 w Łomży, działkę w  
Piątnicy, Żuka skrzyniowego 1988 r.  
tel. (086) 217-12-03.

f-8231

SPRZEDAM M-3 w Łomży i pianino  
(086) 2188-664.

f-8240-o

DZIAŁKĘ BUDOWLANA, ul. Sikor-  
skiego 115; 0-604-461-579

8251-o

SPRZEDAM CHŁODZIARKĘ dużą  
dwudrzwiową, przeszkloną, 219-30-  
-16

8252

SPRZEDAM DZIAŁKI budowlane,  
Łomża, 216-09-31

8253

KEMPING NIEMIECKI w dobrym  
stanie z pełnym wyposażeniem sprze-  
dam, tel. 215-00-56

8269

KIOSK BEZ LOKALIZACJI, 218-40-  
-30

8276-o

SPRZEDAM DOJARKĘ konwiiową Al-  
fa-Laval, 4720-766

8284

WÓZKI WIDŁOWE, ładowarki, ko-  
parki, tel. (086)2192-963; 0-601-615-  
-242

8289

BECZKOWOZY, prasy, sprzęt rolni-  
czy, tel. (086)2192-963; (086)2191-  
-287; 0-601-615-242

8289

KONIE MAŁOPOLSKIE, 2500zł;  
0-606-277-193

8291

PILNIE SPRZEDAM działkę Podgó-  
rze, 2183-069, po 16.00.

f-8292

ZBIORNIKI DO oleju opałowego,  
0604 517 012.

f-8307

SPRZEDAM STEMPLE budowlane  
(086)216-41-99 wieczorem

8321

NEO — Łomża, Dmowskiego 1G;  
0-602-390-914 oferujemy: komputery  
z trzyletnią gwarancją, przepisywanie  
prac, korepetycje obsługi komputera

8323

SPRZEDAM DZIAŁKĘ przemysłowo-  
budowlaną 0,24ha, tel. 0-604-559-  
-456

8324

MONITOR DO KOMPUTERA, or-  
gany Yamaha PSR 150, wzmacniacz  
„Concert” 300 PA, tel. 47-302-87; 47-  
-302-21

8338

SPRZEDAM DZIAŁKĘ o pow.  
889mkw z oficyną mieszkalną, tel.  
218-31-29

8339

SUKNIA ŚLUBNA tanio, sofa + fotel,  
219-99-13

8345

SPRZEDAM YAMAHA XJ900,  
7500zł, piec olejowy,  
(086)216-50-32

8347

ZNICZE — PRODUCENT, ul. Szero-  
ka 22, 216-47-32

8360

OWCZARKI NIEMIECKIE, 218-50-  
-64

8369

DZIAŁKA BUDOWLANA, hala, do-  
mek, wszystkie media, 1100mkw, Si-  
korskiego; 218-98-75

8370

JUNAKA M-10 oryginalny, bryczesy  
sznurowane, stare siodła, 0-602-82-  
-83-16

8379

CIĄGNIK JUMZ, wywrotka HL-8,5t,  
bagażowa N-410kg; silnik M-2,00 die-  
sel, 218-17-63

8382

MEBŁOŚCIANKI, KOMPLETY WY-  
POCZYNKOWE, KUCHNIE, GLA-  
ZURA, TERAKOTA, LUSTRA — ku-  
pisz w „MAREW”, Łomża, Al. Legio-  
nów 64a; 218-67-63

8390

## KUPIĘ

AUTOSKUP ROZBITYCH, skorodo-  
wanych, 0601-617-279

Glob.1320-o

AUTA POWYPADKOWE, zniszczo-  
ne, 0604-846-202.

Glob.1320-o

LAS, PAPIERÓWKĘ (086) 476-92-47.

f-6939-o

OLCHĘ, TOPOLE, OSIKĘ, (086)  
4732-113.

f-7884-o

AUTA POWYPADKOWE osobowe,  
dostawcze (085) 716-48-16.

f-6536-o

KUPIĘ LAWETĘ; kom. 0-606-968-  
-797

8196

PADŁĘ BYDŁO, konie kupię,  
(029)74-533-31

8380-o

## LOKALE

WYNAJMĘ MAGAZYN o pow. 1300  
m2, Al. Legionów 120.

f-7665-oo

WYNAJMĘ LUB SPRZEDAM duży  
pawilon handlowy w centrum Łomży,  
602-36-97-16.

f-7638-oo

NIE MASZ WŁASNEGO mieszkania?  
Nie wynajmuj! Zamieszkać we wło-  
sach. RATA OD 499 zł. (022) 864-57-  
-09; 0605-673-010.

f-7837-o

S.I. „NOWA” ZPCH sprzeda hotel  
„Załem”, 216-29-61 (8.00-15.00).

f-7543-oo

POWAŻNA FIRMA poszukuje lokal  
handlowych w centrum miast regio-  
nu, powierzchni min. 30m2 — FUR-  
(085) 744-59-30; 0604-312-201.

f-7796-o

SPRZEDAM M-4, Prusa 18, tel. 218-  
-83-46.

f-7923-o

SALA NA: wesela, przyjęcia, 218-83-  
-18.

f-7967-o

Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, go-  
spodarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje  
ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce.  
Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!



DO WYNAJĘCIA GARAŻ I STAN-  
CJE, tel. 216-35-73. f-7987-oo

SPRZEDAM ATRAKCYJNE M-4, Bia-  
łystok, Skłodowskiej, tel. (086) 2188-  
223, 0603-528-912. f-8018-oo

SPRZEDAM M-4 (60 m) I piętro,  
dobry punkt, nowe: parkiet, glazura,  
terakota, armatura, wyposażenie łaz-  
ienki, tel. 218-63-14. f-8023-oo

SPRZEDAM M-2 lub zamienię na  
większe (086) 2198-213. f-8146

SPRZEDAM M-4, Łomża, 218-84-49.  
f-8123-oo

POSZUKUJĘ LOKALU handlowego,  
0-601-96-85-91 8198

SZUKAM LOKALU do wynajęcia w  
centrum Łomży o powierzchni powy-  
żej 100mkw, (022) 786-57-67 8204-o

STANCJA DLA DWÓCH UCZEN-  
NIC, ul. Senatorska 3a/7 po 17.00 8212

WYNAJMĘ MIESZKANIE M-2 w  
Łomży, II piętro. Wiadomość: Wizna,  
tel. 2196-441 8220

PRZYJMĘ MAŁŻEŃSTWO, 216-90-  
54. f-8230

SPRZEDAM M-4 (56 m2), 2181-210  
lub 2198-362. f-8242

M-4 DO WYNAJĘCIA, 218-16-50. f-8243

SPRZEDAM GARAŻ, tel. 2186-031;  
0608 150 975. f-8244

DO WYNAJĘCIA M-2 w Łomży, 217-  
41-66. f-8247

WYNAJMĘ LOKAL, tel. 2199-859. f-8254

LOKAL 180 m2 magazyn-produkcja  
wynajmę. Wszystkie media, 217-91-  
40. f-8262

STANCJA, 0602 692 678. f-8265-o

KUPIĘ M-5 (do II p.) na ul. Kazań-  
skiej, tel. 218-40-68. f-8265

LOKAL 65 m2 w Łomży sprzedam  
lub wynajmę, tel. 2181-299. f-8272

SPRZEDAM M-3, Wojska Polskiego,  
0609-430, 0608 406 402. f-8290

SPRZEDAM M-4 w nowym budowni-  
wie, 2190-695, po 15.00. f-8282

SPRZEDAM M-4 lub zamienię na  
inny, 218-52-85. f-8282

DO WYNAJĘCIA dom na Łomży,  
0604-283. f-8274

STANCJA — dla uczennicy, 2190-  
40. f-8019

SPRZEDAM M-4, tel. 216-28-77, po  
15.00. f-8303-o

SPRZEDAM M-3, 2190-857. f-8305

TANIO SPRZEDAM dom z działką 4  
ha, las, budynek z kamienia, blisko  
Biebrzy, 2150-456. f-8306

HANDLOWO-USŁUGOWA Spół-  
dzielnia Pracy „SCh” w Łomży, Al. J.  
Piłsudskiego 52 wydzierżawi pomie-  
szczenia magazynowe o pow. 360 m2  
oraz warsztat naprawczy. f-8312

NOCLEGI STUDENTOM, 218-30-  
88, 0606 599 353. f-8314

SZUKAM MIESZKANIA do wynaję-  
cia (M-4), tel. 0604 985 458. f-8316

WYNAJMĘ LOKAL handlowo-usłu-  
gowy, 2183-791. f-8317

SPRZEDAM MIESZKANIE trzypoko-  
jowe (45 m2), IV piętro, tel. 216-59-  
23. f-8319

SPRZEDAM M-4, I piętro, nowe bu-  
downictwo, komfortowo wykończo-  
ne, Łomża, Niemcewicz 2/11. f-8320-o

SPRZEDAM M-4 ul. Niemcewicz 2,  
tel. 2186-094. f-8327

SPRZEDAM LUB wynajmę dom w  
Łomży, tel. 216-28-31 od 16.X. 218-  
06-14, po 17.00. f-8329

DOM DO WYNAJĘCIA, Łomża, tel.  
(086) 216-28-27. f-8330

SPRZEDAM DOM na os. Maria, tel.  
47-21-785. f-8336

STANCJA UCZENNICOM, 216-44-71  
8344-o

POSZUKUJĘ MIESZKANIA DO wy-  
najęcia, 2199-108 od 8.00 do 20.00 8345

STANCJA STUDENTKOM, Łomża,  
2790-203 8348

WYNAJMĘ M-1 z telefonem, 215-01-  
07 8353

SPRZEDAM MIESZKANIE M-4 w  
Zambrowie, tel. 271-88-49 po 20.00 8354

„ARKADIA” — NIERUCHOMOŚCI,  
LICENCJA 201, Łomża, Wyszyńskie-  
go 2; (086) 2187-779; 0-601-59-59-08 8356

WYNAJMĘ STANCJĘ dziewczynom,  
2187-312 8366

DOM W KONARZYCACH sprzedam,  
216-37-85 8367

DO WYNAJĘCIA magazyn 100mkw,  
cena do uzgodnienia, (086) 216-60-  
08 8370

NIERUCHOMOŚCI „TYTAN”  
(086) 2166-226. Oferta specjalna: ta-  
nie mieszkania; dom — stan surowy  
zamknięte w Kalinowie 8374

SPRZEDAM M-2; 2150-216 8376

ZAMIENIĘ MIESZKANIE M-4  
(59,33mkw) parter w Elblągu na po-  
dobne w Łomży, tel. 0-601-060-217;  
0-501-546-704 8378-o

MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, 215-  
75-58 8385

## USŁUGI



Firma Kamieniarska  
Łomża, Poznańska 156  
tel. (086) 2 180801 fak. 8177

STUDNIE (086) 218-59-91; 0606 588  
530. f-5281-o

USŁUGI KOPARKA „Ostrówek”  
wszelkiego rodzaju z samochodem,  
Łomża, 216-33-34; kom. 0601-942-  
052. f-5263-o

AUTOHOŁOWANIE (086) 218-88-  
66; 96-37; 0502 26-39-62. f-6007-oo

PRZEWOZY: lotnisko, przysięgi, tel.  
(086) 215-35-32. f-6637-o

ROBIN — przewóz osób do Włoch,  
wynajem busów, tel. (086) 215-35-31.  
f-6637-o

USŁUGI blacharsko-dekarskie, tel.  
2192-530, 473-73-84. f-7568-oo

KREDYTY GOTÓWKOWE Łomża,  
Al. Legionów 54/4, tel. (086) 219-  
04-45. Suwalki ul. Kościuszki 32, tel.  
(087) 565-15-89. f-8131-o

USŁUGI RTV, Śniadeckiego 17,  
2180-001. f-8129-o

VIDEOFILMOWANIE, 2180-955. f-8047-o

TV-naprawa, 2188-291, 0603-385-370. f-8020-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, re-  
monty mieszkań, 2182-425. f-7007-oo

NAPRAWA: pralki, urządzenia chłó-  
dnicze, 219-03-33. f-8010-o

CYKLINOWANIE, 2166-422. f-8007-o

ŁOMŻA — HANOWER. Wyjazd —  
niedziela rano. Powrót — piątek,  
(086) 216-98-64; 0049-173-45-17-975. f-8006-o

UKŁADANIE GLAZURY i terakoty,  
4730-495, po 18.00. f-7968-oo

MONTAŻ OKIEN, szpachlowanie,  
malowanie, płyta gipsowa, glazura,  
0604-23-11-58, 0604-20-11-58. f-7977-o

KRYCIE DACHÓW, 0602-425-120.  
f-7979-oo

USŁUGI KOPARKA i transportowe  
— żwir, piasek z dowozem, 2192-646.  
f-7915-oo

UKŁADANIE KOSTKI brukowej,  
473-83-29. f-7929-o

GLAZURA — remonty mieszkań, tel.  
0606 224 682. f-7744-oo

CZARNOZIEM, ŻWIR, piasek, usługi  
koparką „Ostrówek”, 2160-625; 0602-  
828-318. f-7738-o

KOMPUTEROPISANIE, przepisywa-  
nie tekstów, tel. 219-86-99. f-7857-o

PRZEWÓZ OSÓB — busem 8-oso-  
bowym, tel. 216-24-20, kom. 0604-  
665-468. f-7904-o

BELGIA, NIEMCY — sobota, nie-  
dziela, poniedziałek (085) 739-16-94.  
f-7465-o

VIDEOFILMOWANIE, tel. 0606 480-  
237; 0606 277 296. f-7366-o

NAPRAWA: pralki, lodówki, 218-07-  
07; 218-09-16. f-7208-o

NIEMCY, BELGIA, Holandia (086)  
218-82-23; 0602-59-59-64. f-7571-oo

ELEGANCKA ODZIEŻ skórzana;  
100% wełniane kurtki damskie; futra  
sztuczne i naturalne. Hala Targowa  
— Firma L. Fortini. Ceny promocyj-  
ne. f-7670-o

TYNKI — 0608 147 306. f-7605-oo

OGRODZENIA — 0608 147 306. f-7605-oo

SZPACHLOWANIE — 0608 147 306  
f-7605-oo

BUS 8-osobowy, 0-602-110-161 8199

UKŁADANIE PODŁÓG — cyklino-  
wanie, 2184-551. f-8229

STUDNIE — 0608 142 328. f-8235-o

STUDNIE — 2184-866; 0602 868  
891. f-8235-o

BLACHARSTWO — DEKARSTWO  
instalacje wodno-kanalizacyjne, gla-  
zura, terakota oraz inne roboty bu-  
dowlane, 0608 521 618. f-8238

Zdziwisz się, gdy po Twoim ogłoszeniu, zamieszczonym w „Kontaktach”, o sprzedaży mieszkania, ziemi, go-  
podarstwa, domu, wynajęciu lokalu zadzwoni ktoś z Katowic, Wrocławia, Warszawy? Nie dziw się! Twoje  
ogłoszenie drobne, dzięki „Kontaktom”, trafia do największego internetowego banku ogłoszeń w Polsce.  
Twoja szansa na udane kontakty handlowe tylko z „Kontaktami”!

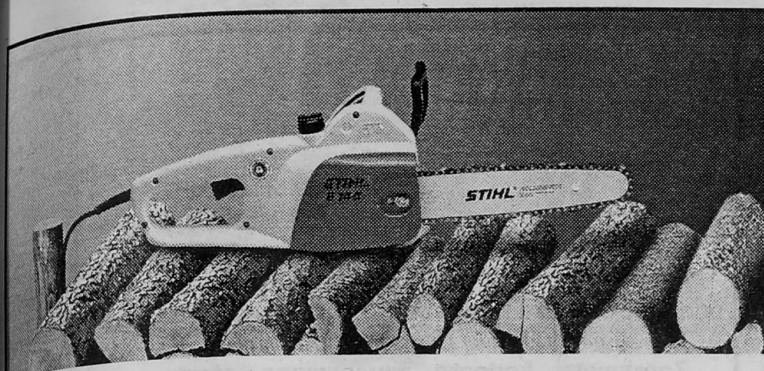
# KONTAKTY











## Pilarki elektryczne STIHL

### Najnowsza technika w idealnej formie

**STIHL®**

Sprzedaj i serwis prowadzą autoryzowani dealerzy firmy STIHL.

## OKNA

### PCV ALUMINIUM

BRAMY GARAŻOWE HÖRMANN  
AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

## ALUSTIC

Zakład Produkcyjny:

18-421 Piatnica Górki Sypniewo 9  
tel. (086) 219 18 86 tel/fax (086) 219 19 13

Biura Handlowe:

18-400 Łomża Al. Legionów 147D pok. 11  
tel/fax (086) 219 84 73 tel. (086) 219 84 74

18-400 Łomża ul. Bema 15 tel/fax (086) 218 28 53

18-500 Kolno ul. W. Polskiego 10 tel/fax (086) 278 46 06

fak. 8207-0

## INFORMACJA HANDLOWO-USŁUGOWA 957

Szpital Wojewódzki w Łomży  
zatrudni osobę na  
stanowisko technik informatyk

wymagania:

- znajomość sieci Novell,
- obsługa systemu Windows XX i pakietu Microsoft Office,
- komunikatywność, solidność, umiejętność współpracy.

Oferty proszę kierować na adres: Szpital Wojewódzki,  
Al. Piłsudskiego 11, 18-400 Łomża do 24.10.2000 r.

fak. 8217

## Samochody na raty

**nnnn**  
**kredyt**  
**2000**



Nie jesteśmy jedyni, ale:  
NIKT NIE PROPONUJE NIŻSZEJ RATY!

Kredyt 2000 to:

- oprocentowanie od 6,7% do 8,9 %
  - okres kredytowania od 6 m-cy do 8 lat
  - możliwość wykupienia ubezpieczenia (AC OC NW) od 4% w PZU, gratis Zielona Karta
- W Kredycie 2000 można:
- uzyskać kredyt na samochód nowy i używany
  - skredytować pełną wartość pojazdu
  - uzyskać kredyt bez poręczycieli
  - w trakcie spłaty kredytu zamienić samochód
  - wcześniej spłacić kredyt bez odsetek

Internet: www.ptf.com.pl

Łomża, Al. Legionów 54/9  
Tel. (086) 21-66-961, 21-81-658



fak. 8038-0

Szpital Wojewódzki im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
w Łomży Al. Piłsudskiego 11

ogłasza

przetarg na rozbiórkę baraków szpitalnych szt. 2  
położonych w Łomży przy ul. M.C. Skłodowskiej 1.

Regulamin przetargu można odebrać w Szpitalu  
Wojewódzkim w Łomży Dział Administracyjno-Gospodarczy  
p. 251 tel. 473-33-23.

Oferty z określeniem wymagań regulaminu pkt. 1.7  
w zaklejonych kopertach z dopiskiem „przetarg na rozbiórkę”  
należy składać w Kancelarii Szpitala do dnia 27.10.2000 r.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta, prawo  
prowadzenia dodatkowych rokowań oraz prawo  
unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

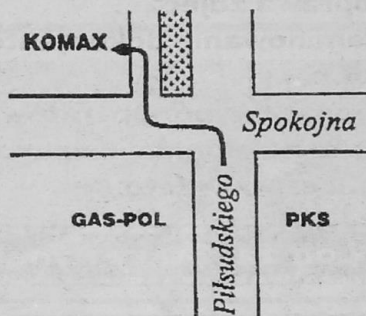
fak. 8350

Nowo otwarta hurtownia

## „KOMAX”

oferuje duży wybór glazury,  
terakoty (polska, hiszpańska)  
gresy, płytki elewacyjne,  
tanie płytki do dołowni,  
styropian, kostka brukowa.

Zapraszamy!  
Łomża, ul. Spokojna 190A  
tel. 218-03-78  
(były zakład betonowy)



fak. 8213

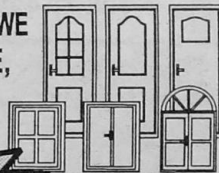


## „VINDOV”

18-400 ŁOMŻA AL. LEGIONÓW 42  
TEL: 218-93-63

### NAJWIĘKSZY SALON OKIEN I DRZWI W ŁOMŻY

- OKNA DREWNIANE, PCV-BEZOŁOWIOWE
- DRZWI WEWNĘTRZNE, ZEWNĘTRZNE,  
ANTYWŁAMANIOWE
- PARAPETY...



NISKIE CENY!

POMIARY, WYCENA, TRANSPORT  
**GRATIS!**

KORZYSTNE RABATY,  
RATY!

FACHOWE DORADZTWO, PROFESJONALNA OBSŁUGA

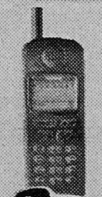
fak. 8206

## PROMOCJA

Szukasz radia? - Kup telefon.  
Internet dostaniesz za darmo !!!  
MOTOROLA V.2288

**22.88** zł [netto]

Zestaw słuchawkowy gratis



SIEMENS C25

**199** zł [netto]



W ofercie również wiele innych  
modeli telefonów.  
Zapraszamy do naszego  
punktu. Miła i fachowa obsługa  
udzieli Państwu wyczerpujących  
informacji.

— Łomża ul. Broniewskiego 22

tel. (086) 219-90-73

— Zambrów ul. Białostocka 22G

tel. (086) 271-00-66

Autoryzowany



Przedstawiciel

fak. 8351

**KONTAKTY**





# gabsfoto

## Express

*To bogata oferta usług*

wywoływanie filmów  
wykonywanie odbitek we  
wszystkich formatach  
zdjęcia do dokumentów  
reprodukcje  
zdjęcia studyjne  
reportaże  
zdjęcia reklamowe  
oprawa zdjęć  
laminowanie dokumentów  
oraz  
bogaty wybór aparatów, filmów,  
ramek, albumów i innych  
akcesoriów foto



**Łomża, Stary Rynek 16, tel. 216-77-16**

### SKUP ZŁOMU KOLOROWEGO

Robert Filipkowski

KOLNO, ul. Konstytucji 3-go Maja 33A  
(086) 278-44-14; 0-602-886-107

MIEDŹ od 6,00 do 7,20 zł/kg

MOSIĄDZ od 3,80 do 4,00 zł/kg

ALUMINIUM od 3,90 do 4,40 zł/kg

ALUMINIUM elekt. od 5,00 do 5,50 zł/kg

ALUMINIUM puszki od 3,00

*Kupię każdą ilość*

*— ceny do negocjacji*

fak 9334

# KONTAKTY

ukazują się także  
w Nowym Jorku, Chicago  
Toronto



# KONTAKTY

Szpital Wojewódzki  
18-404 Łomża  
Al. Piłsudskiego 11

Ogłasza przetarg nieograniczony na: dostawę paliwa:  
etylina U-95  
etylina bezołowiowa PB-95  
olej napędowy

Formularz zawierający istotne warunki zamówienia można odebrać osobiście lub pocztą w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży Al. Piłsudskiego 11 w Dziale Zaopatrzenia.

Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży Al. Piłsudskiego 11 — Kancelaria.

Koperta powinna być oznaczona: Oferta na dostawę paliwa. Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest: Mirosław Liżewski — Kierownik Sekcji Zaopatrzenia i Transportu — tel. 218-47-05 lub 473-32-36

W przetargu mogą wziąć udział dostawcy-wykonawcy spełniający następujące warunki:

Określone w Ustawie o Zamówieniach Publicznych z dnia 1994.06.10

Prowadzą działalność zgodnie z przedmiotem zamówienia Posiadają potencjał umożliwiający realizację zamówienia w oznaczonym czasie

Znajdują się w dobrej kondycji ekonomicznej

Termin składania ofert upływa dnia 25.10.2000 godz. 10.00

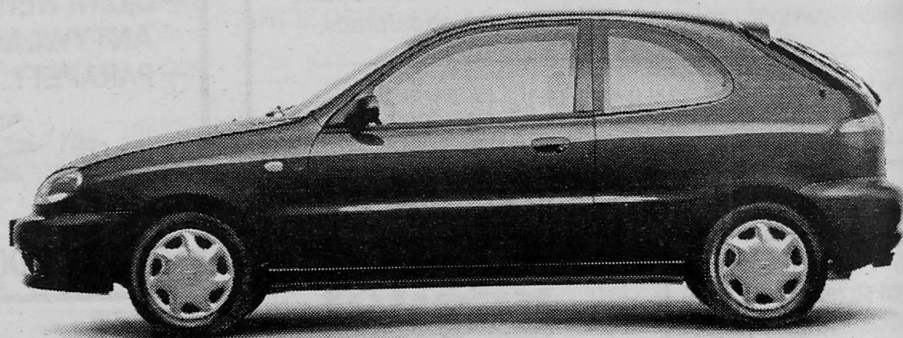
Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie zamawiającego w Dziale Zaopatrzenia w dniu 25.10.2000 o godz. 10.30

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Termin realizacji zamówienia 1 rok od podpisania umowy.

## Lanos

# LANOS - AUTO Z WERWA.



## Teraz tylko 24.000 PLN

Matiz — ubezpieczenie GRATIS!

Lanos — poduszka powietrzna + ubezpieczenie GRATIS!

Polonez — upust 1.000,- + aluminiowe felgi GRATIS!

Polonez kombi — bonifikata 1.500,-

Nubira — poduszka powietrzna + ABS za jedyne 1.000,-!

Leganza — bonifikata 10%

Przy złomowaniu dowolnego auta — BONIFIKATA 3.000 zł

Zapraszamy do firmowego komisju. Przyjmujemy w rozliczeniu także samochody używane. Nasza stacja serwisowa wykonuje okresowe przeglądy techniczne na nowoczesnej ścieżce diagnostycznej HEKA.



POLMOZBYT ŁOMŻA

ul. Szosa do Mężenina 3, tel. (0-86) 219-80-03, 218-49-48

tel. serwisu (0-86) 218-95-26, fax (0-86) 218-45-58

e-mail: pzbytłom@dcs.daewoo.com.pl